

Z dziejów Piły w latach 1945-1975

I. Życie polityczne

1. Piła w strukturach administracyjnych

W ciągu ponad jednego miesiąca po zakończeniu walk o Piłę jedynym organem władzy w mieście była radziecka komendantura wojenna. Realizowała ona przede wszystkim zadania typowe dla zaplecza frontu. Polegały one między innymi na przywróceniu Pile funkcji komunikacyjnych mających bardzo duże znaczenie dla sprawnego kierowania transportów wojskowych nad Odrę i w rejon tzw. Wału Pomorskiego. Wykorzystując pozostałą w mieście ludność niemiecką, a później także przybywających do miasta Polaków komendantura koordynowała oczyszczanie głównych ulic miasta z gruzów. Wojsko usuwało z miasta i jego okolic niewypały i miny.¹ W całym okresie swego urzędowania tylko radziecka komendantura wojenna dysponowała wykorzystywaniem ludności niemieckiej do różnorodnych prac w mieście i udzielaniem zezwoleń na wyjazdy Niemców z Piły. Radziecka komendantura wojenna działała w Pile do 24 września 1945 r. Do 1947 r. w Pile pozostawał garnizon wojsk radzieckich. Przy pełnej akceptacji władz polskich jego komendanci występowali w roli arbitra w wielu sprawach dotyczących miasta.

Piła należała do najbardziej zniszczonych miast na terenie ziem odzyskanych. W toku dwutygodniowych walk w styczniu i lutym 1945 r. w ruinę zostało zamienionych 60 % budynków i urzędzeń, a w śródmieściu zniszczenia sięgały ponad 80%. Zniszczenie samego śródmieścia było w dużym stopniu efektem świadomych działań żołnierzy radzieckich już po zdobyciu Piły - pierwszego miasta niemieckiego na drodze do Berlina na tym odcinku frontu. Stosowana przez nich przemoc i kradzieże na szkodę ludności cywilnej mogły uchodzić tu z jeszcze większą bezkarnością, niż na terytoriach w międzywojennych granicach państwa polskiego. Podpalanie w śródmieściu domów wyższych, niż dwa piętra, wyganianie z domów ludności niemieckiej i dokonywanie na niej na całym obszarze miasta masowych rabunków i gwałtów było poza tym traktowane w kategoriach zemsty za zbrodnie dokonywane wcześniej przez hitlerowców na obszarze Związku Radzieckiego. Radzieckie dowództwo wojskowe dalekie było od studzenia emocji. Wręcz przeciwnie.²

¹ Umiejętności radzieckich saperów okazywały się częstokroć niewystarczające. Rozbrojenia min zegarowych spod gmachu Poczty i Straży Pożarnej dokonali w grudniu 1945 r. polscy saperzy pod dowództwem Stefana Dykierta. Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej APP), Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Poznaniu, sygn. 123, Piła - akta poufne, korespondencja, s. 46

² Tomasz Wytrązek, Życie codzienne mieszkańców Piły, W: Kronika Wielkopolski, Rok 2007, NR 4, s. 45

Główny ciężar odbudowy i organizowania życia w mieście zaczął bardzo szybko spoczywać na ekipach przybywających z Polski centralnej. Jako pierwsza zjawiała się w Pile 18 lutego 1945 r. ekipa kolejarzy z Bydgoszczy. W ciągu kilku dni bydgoscy kolejarze uruchomili stosunkowo mało zniszczony dworzec kolejowy. W ślad za nimi 23 lutego dotarli do Piły również z Bydgoszczy pocztowcy. Z czasem coraz większy udział w odbudowie życia miasta miały ekipy z województwa poznańskiego. Od 4 kwietnia przebywała w Pile grupa operacyjna Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, w skład której wchodził między innymi urzędnicy z Poznania. Przy udziale ekipy z Poznania został 5 maja uruchomiony inspektorat szkolny pod kierunkiem Jana Chmiela.

Decyzją Rady Ministrów z 14 marca 1945 r. ziemie odzyskane na zachód od przedwojennej granicy państwa polskiego zostały podzielone na dwa okręgi noszące historyczne nazwy Pomorze Zachodnie i Śląsk Dolny. Okręgi dzieliły się na obwody - odpowiedniki powiatów. Obwód pilski zwany także obwodem Piły wchodził w skład okręgu Pomorze Zachodnie.³ 20 marca 1945 r. komendant wojenny miasta pułkownik Guszimow przekazał władzę cywilną Kazimierzowi Włoczywodzie. Był on traktowany jako nieformalny prezydent Piły. Tworzenie w Pile urzędów pochodzących z nadania władz polskich i stanowiących integralną część polskiego systemu administracji państwowej następowało później.

Po przybyciu 16 kwietnia Pełnomocnika Rządu R. P. na Okręg Pomorza Zachodniego podpułkownika Leonarda Borkowicza z ekipą, w skład której wchodziło 150 osób Piła stała się siedzibą władz okręgowych.⁴ Pozostawała nią do początków maja 1945 r. W miarę przesuwania się frontu na zachód przedstawiciele Pełnomocnika Okręgowego obsadzali stopniowo w kolejnych miejscowościach urzędy obwodowe. Bardzo ważnym kryterium decydującym o mianowaniu na różne stanowiska była znajomość języka rosyjskiego. W dniu 20 kwietnia 1945 r. Piła została podporządkowana Obwodowemu Urzędowi Pełnomocnika Rządu R.P. Funkcję tę pełnił Eugeniusz Górecki. Dotychczasowemu nieformalnemu prezydentowi Piły Kazimierzowi Włoczywodzie powierzono funkcję kierownika wydziału ogólnie-organizacyjnego Obwodowego Urzędu Pełnomocnika Rządu R.P. Działania Pełnomocnika, którego zadaniem było organizowanie administracji państwowej i samorządowej na terenie Piły, przygotowanie miasta pod akcję osiedleńczą i przesiedleńczą oraz przejmowanie z rąk radzieckiej komendantury wojennej obiektów przemysłowych nie

³ Wojewódzkie organy administracji państwowej w Poznaniu 1945-1985 Struktury organizacyjne i zakres kompetencji, Poznań 1986 r., s. 58

⁴ Piotr Zaremba, Udział Wielkopolan w objęciu Szczecina i Pomorza Zachodniego 1945 roku W: Kronika Wielkopolski Rok 1975 Nr 2/3

spotykały się z aprobatą mieszkańców Piły. Z końcem maja 1945 r. Pełnomocnik został zawieszony w swych czynnościach.

Uchwałą Rady Ministrów z dnia 7 lipca 1945 r. z okręgów Dolny Śląsk i Pomorze Zachodnie zostało wydzielonych 13 powiatów, w tym między innymi powiat trzcianiecki oraz powiat pilski obejmujący miasto Piłę, wsie Motylewo, Koszyce, Kosno, Podlasie oraz poniemieckie majątki ziemskie Neufier, Wiesentahal, Elizenau (Jadwiżyn) i Bergerhorst.⁵ Powiaty te zwane także dalej obwodami włączono do województwa poznańskiego. Obszar ziem odzyskanych włączony do województwa poznańskiego był określany odtąd Ziemią Lubuską. Nazwę tę należało traktować umownie, gdyż w odniesieniu do tak rozległego terytorium nie miała ona historycznego uzasadnienia.⁶ Podział Ziemi Lubuskiej na powiaty budził wiele kontrowersji. Najbardziej ostre odnosiły się do relacji powiatów pilskiego i trzcianieckiego. Przedmiotem sporu była między innymi przynależność administracyjna wsi Motylewo. Nieuregulowane były granice samej Piły. Umowna granica Piły przechodziła środkiem ulicy Strzeleckiej, jedno z przedmieść Piły – Koszyce - należało do powiatu wałeckiego, a tuż za miastem rozpoczynało się terytorium należące do powiatu złotowskiego.

Z zaznaczającej się coraz wyraźniej rywalizacji ośrodków władzy w Pile i Trzciance wojewoda poznański znalazł rozwiązanie w postaci powierzenia z dniem 9 października 1945 r. tymczasowej administracji obwodu pilskiego staroście powiatu chodzieskiego.⁷ Starosta chodzieski dysponował uprawnieniami pełnomocnika obwodowego. Po miesiącu wojewoda poznański utworzył ekspozyturę Pełnomocnika Obwodowego Rządu R.P. w Pile obejmującą obwód pilski.⁸ Pełnomocnik sprawował nadzór nad działalnością powołanego w październiku 1945 r. prezydenta Piły, Zarządu Miejskiego i utworzonej 27 października 1945 r., jako pierwszej na Ziemi Lubuskiej, Obwodowej Rady Narodowej w Pile. Jej przewodniczącym został Eugeniusz Górecki. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29 maja 1946 r. został utworzony powiat pilski obejmujący miasto Piłę oraz obszar dotychczasowego powiatu trzcianieckiego.⁹ Pile nadano status miasta wydzielonego z powiatowego związku samorządowego. Z dniem 31 sierpnia 1946 r., ekspozytura Pełnomocnika Obwodowego Rządu R.P. została zniesiona.¹⁰ Jego funkcje przejęło Starostwo Powiatowe Pilskie. Siedziba

⁵ Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Urząd Wojewódzki Poznański 1945-1950, sygn. 276, Lustracja powiatowego związku samorządowego w Pile, s. 216

⁶ Por. Franciszek Żmizdiński, Krótki zarys dziejów politycznych Krajny w okresie piastowskim. W: Rocznik Pilski I, Poznań 1960, s. 19 i n.

⁷ Poznański Dziennik Wojewódzki 1945 r., nr 10, poz. 69

⁸ Poznański Dziennik Wojewódzki 1945 r., nr 13, poz. 93

⁹ Dziennik Ustaw 1946 r., Nr 28, poz. 177

¹⁰ Poznański Dziennik Wojewódzki 1946 r. nr 19 poz. 2

Starostwa mieściła się początkowo w Trzince. W październiku 1946 r. w miejsce Obwodowej Rady Narodowej w Pile rozpoczęła działalność Miejska Rada Narodowa.

Przeniesienie wiosną 1948 r. urzędu Starostwo Powiatowego Pilskiego do Piły zapoczątkowało proces podnoszenia administracyjnej rangi miasta. Z dniem 1 kwietnia 1948 r. prezydentowi Piły zostały nadane uprawnienia starosty.¹¹ Problemy, jakie niosło za sobą życie Piły odznaczały się tak znaczną specyfiką, że konieczne okazało się wyodrębnienie jej z dniem 1 maja 1948 r. w jednostkę administracyjną na prawach powiatu (tzw. powiat miejski).¹² W obręb tej jednostki administracyjnej zostały włączone wieś Biadaszkowo, osady: Czarna Woda, Czarnybór, Dębinki, Górne, Jadwiżyn, Karbacz, Leszków, Lisikierz, Łęgi, Piła-Zamość, Płotki, Podlasie, Prądy, Smolewo, Sosnówka, Staszicowo, Wygnanka, Zdroje, Zgorzel oraz przystanek kolejowy Kalina. Powiatowi trzcieńskiemu po wyłączeniu zeń Piły nadano urzędową nazwę Piła-wieś. Siedziba władz administracyjnych w postaci Prezydium Powiatowej Rady Narodowej mieściła się do 1951 r. w Pile po czym została przeniesiona do Trzcianki. Jednostka ta zwana potocznie powiatem trzcieńskim obejmowała miasta: Krzyż i Trzciankę oraz gminy: Biała, Dzierżązno Wielkie, Jędrzejewo, Krzyż, Kuźnica Czarnkowska, Kuźnica Żelichowska, Niekursko, Siedlisko, Wieleń Północny.¹³

Podstawowym argumentem przemawiającym na rzecz ustanowienia w praktyce Piły miastem wydzielonym była rola miasta jako węzła komunikacyjnego oraz coraz większe znaczenie w życiu miasta zakładów przemysłowych. W końcu 1948 r. Główne Warsztaty Kolejowe I Klasy (dawniej Reichsbahn Ausbessungswerk) zatrudniały około 3 tys. pracowników, Węzeł Polskich Kolei Państwowych - 1000, Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego - 600, Roszarnia Lnu i Konopi - 300, Fabryka Wyrobów Metalowych i Odlewnia Żeliwa (dawniej August Gruse) - 220, Państwowa Fabryka Maszyn Rolniczych (dawniej Pollert) - 80 i Cegielnia Elektryczna „Wawel” - 70.¹⁴

2. Pozorny pluralizm

Centralnym ośrodkiem władzy w Polsce w pierwszych kilku latach po wyzwoleniu kraju pozostawała Polska Partia Robotnicza. Okres działalności tej partii w historiografii Polski Ludowej zwykło się określać „okresem utrwalania władzy ludowej”. Sugerowano, że owo utrwalanie polegało przede wszystkim na politycznej walce z przeciwnikami nowego

¹¹ Poznański Dziennik Wojewódzki 1948 r. nr 8 poz. 106

¹² Poza Piłą status miast wydzielonych na prawach powiatu posiadały w województwie poznańskim Gniezno, Kalisz, Leszno i Ostrów Wlkp.

¹³ Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, październik 1952 Nr 18, poz. 108

¹⁴ APP, Komitet Miejski i Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pile oraz Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej Piła - Trzcianka, sygn. 1, s.12

ustroju prowadzonej przez Polską Partię Robotniczą i sprzymierzone z nią siły w warunkach rosnącego dla tej partii poparcia społecznego. W istocie decydującą rolę w procesach politycznych zachodzących w latach 1945-1948 w Polsce odegrała obecność polityczna i militarna ZSRR w naszym kraju. Politycznym mocodawcą PPR było kierownictwo Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Głównym instrumentem za pomocą którego PPR dążyła do przejęcia pełnej kontroli nad społeczeństwem był pozostający wyłącznie na usługach tej partii aparat bezpieczeństwa. „Utrwalanie władzy ludowej” polegało na uczynieniu w pełni dyspozycyjnymi wobec tej partii organów administracji państwowej i gospodarczej, mimo że formalnie kierownicze stanowiska w tych organach pełnili często członkowie innych partii politycznych.

Proces ten znajdował także swe odbicie w Pile. Trudno na tym tle traktować wydarzenia związane z działalnością poszczególnych partii jako autentyczne odbicie postaw politycznych i nastrojów społecznych. Z drugiej strony poważnym uproszczeniem byłoby traktowanie dokonywanych przez poszczególnych ludzi wyborów politycznych jako rezultatu administracyjnego przymusu. Wielu ludziom pragnących czynnie włączyć się w odbudowę różnych dziedzin życia miasta wydawało się wszakże, że największe możliwości może dać pod tym względem członkostwo partii, której hegemonistyczna rola od początku nie budziła wątpliwości, to jest Polskiej Partii Robotniczej. Dla osób, które w okresie międzywojennym działały w związkach zawodowych bądź partiach grupujących robotników (Narodowa Partia Robotnicza), partia ta jawiła się poprzez swą frazeologię i samą nazwę, siłą polityczną bliską tamtym orientacjom. W sytuacji, gdy inne partie polityczne (np. Stronnictwo Pracy) były niejako z urzędu zepchnięte na margines życia politycznego, bądź nie mogły prowadzić legalnej działalności politycznej (Stronnictwo Narodowe) rozwój organizacyjny PPR następował w warunkach swoistego przymusu moralnego. Nie bez znaczenia były także preferencje (uzyskanie pracy, przydział mieszkania) będące udziałem członków tej partii, szczególnie istotne w niezwykle trudnych warunkach życia w pierwszych powojennych latach.

Powyższe okoliczności wyjaśniają najogólniej szybki rozwój liczbowy PPR - partii kierującej się doktryną komunistyczną - w mieście bez niemal żadnych polskich tradycji nie tylko komunistycznych, ale nawet szerzej pojętych tradycji lewicowych. Organizatorami PPR w Pile byli wyłącznie działacze przybywający z zewnątrz. Pierwsze władze partii utworzone w kwietniu 1945 r. nie przejawiały większej aktywności. Decydującą rolę w rozwoju partii miały grupy działaczy skierowane do Piły przez Wojewódzki Komitet Pomorski PPR oraz Komitet Centralny PPR. W dniu 31 maja 1945 r. dokonano z

decydującym udziałem mającego wówczas swą siedzibę w Pile I sekretarza Komitetu Okręgowego PPR Tadeusza Rajnera powołania nowego Komitetu Miejskiego PPR. Jego pierwszym sekretarzem został Edward Nowotka. Z uwagi na niskie predyspozycje moralne został on po kilku miesiącach odwołany. We wrześniu 1945 r. stanowisko I sekretarza KM PPR objął Stanisław Nietrzebko. Do czołowych działaczy PPR w tym okresie należeli też Wojciech Stypko, Waław Adamski, Jan Kosmatka i Franciszek Berwid.

Komitet Miejski PPR w Pile do listopada 1946 r. działał na prawach komitetu powiatowego i obejmował same miasto Piłę. W okresie od listopada 1946 r. do listopada 1947 r. działał Komitet Powiatowy PPR w Pile, który swą siedzibę miał w Trzciance i swymi kompetencjami obejmował Piłę i powiat trzcianiecki. W początkowych miesiącach działalności używał też nazwy Komitet Powiatowy PPR Piła – Trzcianka. Rozdzielenie obu instancji nastąpiło 25 listopada 1947 r. Od tego momentu do grudnia 1948 r. działał ponownie na prawach komitetu powiatowego, obejmujący samą Piłę, Komitet Miejski PPR w Pile.

Przy poparciu radzieckiej komendantury wojennej instancje PPR stawały się coraz bardziej realnym ośrodkiem władzy w Pile. Wbrew stanowisku PPR trudno było przeforsować jakiegokolwiek istotne decyzje dotyczące życia miasta, choć formalnie członkowie tej partii nie zajmowali kluczowych stanowisk w administracji państwowej i samorządowej Piły. Niezwykle istotny był przy tym fakt, że pod wyłączną kuratelą instancji PPR pozostawał Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Nieprzypadkowo pierwsza komórka PPR w Pile powstała w lipcu 1945 r. w tej instytucji, a kolejne jeszcze w tym samym miesiącu w Starostwie i Służbie Ochrony Kolei. Także na działalność Milicji Obywatelskiej inne partie nie miały praktycznie żadnego wpływu. Wszelkimi możliwymi sposobami rekrutowano nowych członków także w innych środowiskach. W tym celu agitatorzy partyjni byli ciągle obecni w punktach zbornych osadników Powiatowego Urzędu Repatriacyjnego. Efekty tych metod naboru były dość ograniczone. W końcu 1945 r. do PPR należało 105 członków. Najliczniejsze komórki partii PPR działały w Warsztatach Głównych PKP i w Parowozowni. Do pozostającego pod kuratelą PPR Związku Walki Młodych należało wówczas zaledwie 6 członków.¹⁵ Z czasem liczba członków PPR w Pile ulegała istotnemu zwiększeniu, jednak zdecydowana większość członków nie odczuwała więzi z partią. W

¹⁵ APP, Komitet Miejski i Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pile oraz Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej Piła - Trzcianka, sygn. 2, Ankiety statystyczne KM PPR za rok 1945

październiku 1946 r. do PPR w Pile należały formalnie tylko 348 osoby, ale tylko 85 spośród nich opłacało składki partyjne.¹⁶

Autorytet zarówno instancji PPR, jak i organów władz administracyjnych był bardzo mały. Wydarzenia z pierwszych kilkunastu miesięcy życia miasta w Polsce były obfite w wydarzenia, które na wiele lat zapisały się w świadomości jego mieszkańców. Nadużycia urzędników zwłaszcza przy zajmowaniu mieszkań, masowe rabunki mienia niemieckiego i mienia repatriantów nawet już w zasiedlonych mieszkaniach, bardzo częste napady na przechodniów po zmroku nie mogły sprzyjać budowaniu zaufania do jakichkolwiek organów władzy tym bardziej, że w procederze tym obok grup cywilnych szabrowników uczestniczyli też milicjanci, funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego i żołnierze Armii Czerwonej.¹⁷ Między tymi formacjami dochodziło skądinąd też do sytuacji konfliktowych z użyciem broni, co dodatkowo pogłębiało panujący w mieście chaos. Wprowadzenie w końcu 1945 r. tzw. grup zaporowych ograniczyło zjawisko szabrownictwa, jednak o całkowitym bezpieczeństwie w mieście trudno było mówić. Najbardziej narażeni na działania „szabrowników”, niejednokrotnie w mundurach zarówno polskich formacji porządkowych, jak i żołnierzy radzieckich, byli wciąż autochtoni. Doświadczali tego też koczujący na punkcie zbornym na dworcu kolejowym repatrianci ze wschodu, których rabowała zarówno polska milicja kolejowa, jak i żołnierze Armii Czerwonej. W maju 1946 r. repatrianci przybyli z Wilna zostali ograbieni przez nich z całego dobytku, łącznie z inwentarzem żywym. Do legendy, mającej pełne potwierdzenie w faktach, przeszły dokonywane przez żołnierzy radzieckich gwałty. Szczególnie drastyczny miał miejsce gwałt dokonany 7 kwietnia 1946 r. przez sierżanta Armii Czerwonej na dwóch dziewczynkach w wieku 10 i 12 lat w pilskiej dzielnicy Podlasie. O ile akty tego rodzaju przypisywano często tzw. maruderom Armii Czerwonej, to zajęcie całego składu węgla przeznaczonego dla urzędów państwowych w Pile, składu drzewa oraz tartaków państwowych było dziełem regularnego oddziału Armii Czerwonej.¹⁸

¹⁶ APP, Komitet Miejski i Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pile oraz Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej Piła - Trzcianka, sygn. 2, s. 98

¹⁷ 19 grudnia 1945 r. 15 żołnierzy Armii Czerwonej dokonało napadu i ograło doszczętnie mieszkania Igielskiego i Dziamskiego APP, Komitet Miejski i Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pile oraz Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej Piła - Trzcianka, sygn. 3, s.259

¹⁸ W tym przypadku była to stacjonująca w Pile 29 brygada. Dorota Fechner, Walka o władzę na terenie Piły i północnych powiatów województwa poznańskiego w latach 1945-1947 w świetle dokumentów Archiwum Państwowego w Poznaniu. W: Rocznik Nadnotecki, Tom XXV 1994 s. 14

Przez wiele miesięcy po wojnie mieszkańcy Piły odczuwali brak podstawowych artykułów żywnościowych i przemysłowych. Przez większą część niektórych miesięcy 1945 i początku 1946 roku ludność nie otrzymywała nawet kartkowych przydziałów chleba. W Pile kwitł czarny rynek, gdzie poza artykułami pierwszej potrzeby handlowano towarami pochodzącymi z „szabru” w cenach równowagi rynkowej i z tej racji niedostępnych dla większości mieszkańców.

Na tym tle trudno było oczekiwać, by społeczeństwo Piły mogło okazywać sympatię partii będącej faktycznie podstawowym filarem kształtującego się nowego systemu politycznego. Nastroje polityczne mieszkańców Piły znalazły pełne ujście podczas manifestacji 3 maja 1946 r. Na placu Staszica zebrał się w tym dniu liczący około 4 tysiące tłum ludzi. Po odśpiewaniu hymnu państwowego, Roty i Warszawianki uczestnicy zgromadzenia uformowali się w pochód, który przeszedł ulicami miasta. W pochodzie wznoszono okrzyki: „Precz z PPR i komunizmem”, „Precz z Rządem”, „Niech żyje rząd londyński”, „Niech żyje Mikołajczyk i Anders”, „Niech żyje PSL”, „Precz z PPR i PPS”. W pochodzie brali też udział członkowie PPR i sprzymierzonej z nią formalnie Polskiej Partii Socjalistycznej. Zdecydowanie negatywnie do nowych porządków była nastawiona najbardziej opiniotwórcza grupa mieszkańców Piły, jaką byli nauczyciele. Nie wahali się oni głosić swych poglądów publicznie. Okazję ku temu dawały zebrania oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego. Na uroczystościach z udziałem młodzieży szkolnej nauczyciele „wytupywali” próby wygłaszania przemówień przez funkcjonariuszy Komitetu Powiatowego PPR w Pile.

Poczynania tej instancji koncentrowały się na obsadzaniu swymi członkami stanowisk w administracji państwowej, samorządowej i gospodarczej. Nie przychodziło to tej partii jednak tak łatwo, jak w wielu innych miastach Wielkopolski. Na przeszkodzie stała tu Polska Partia Socjalistyczna. Partia ta, osadzona w polskiej tradycji politycznej sięgającej okresu międzywojennego, przyciągała w silniejszym, niż PPR stopniu środowiska inteligencji. Tymczasowy Komitet Miejski PPS został zorganizowany przez przedstawicieli Centralnego Komitetu Wykonawczego tej partii. Jego przewodniczącym został Franciszek Zakrzewski. Silnym oparciem dla PPS byli kolejarze, a akurat w Pile to środowisko od pierwszych chwil po wyzwoleniu wywierało decydujący wpływ na życie miasta. To właśnie wśród docierających do Piły ekip kolejarzy i pocztowców znajdowali się członkowie PPS, którzy przyczynili się do utworzenia pierwszych struktur organizacyjnych partii w Pile. Do czołowych działaczy PPS w Pile należeli: F. Zakrzewski, Zbigniew Kowalewski, Bronisław Jankowiak, Stanisław Jurecki, Roman Markowiak, Tadeusz Kowalewski oraz Marian

Chwiałkowski. W połowie 1945 r. w Starostwie, Warsztatach Głównych PKP, Poczcie i Stacji PKP powstały pierwsze koła PPS. Partia zyskiwała nowych członków także wśród kupców i rzemieślników. W końcu 1945 r. PPS skupiała niemal 300 członków, trzykrotnie więcej niż PPR.

Wpływy PPS w poszczególnych środowiskach były większe niż PPR. Dotyczyło to szczególnie środowiska kolejarzy. W Warsztatach Głównych PKP oraz na Stacji PKP do końca istnienia obu partii do PPS należało więcej osób, niż do PPR.¹⁹ Czołowymi działaczami Związku Zawodowego Kolejarzy byli członkowie albo sympatycy PPS: Teofil Żebrowski, Włodzimierz Balik, Izydor Wierzba, Stanisław Malatyński, Czesław Sawicki, Alfons Wiśniewski. Sekretarzem Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Pile był członek PPS Józef Świacki. Zwolennikami względnie członkami PPS było około 70% pracowników administracji państwowej i samorządowej.²⁰ Działacze PPS górowali intelektualnie nad osobami kierującymi pilską organizacją PPR. Jak dowodziły tego dokumenty dotyczące działalności PPR nie było to skądinąd specjalnie trudne. W tej sytuacji to właśnie spośród członków i sympatyków PPS wywodziły się osoby pełniące kierownicze funkcje w aparacie administracyjnym i samorządowym miasta: Obwodowy Pełnomocnik Rządu R.P. w Pile Edmund Rogoziński, jego następca na tym stanowisku a następnie starosta pilski do kwietnia 1948 r. Waław Cegiełka, przewodniczący Obwodowej Rady Narodowej w Pile Zbigniew Kowalewski, a po jej przekształceniu w październiku 1946 r. pierwszy przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Pile Teofil Żebrowski, prezydenci Piły Franciszek Tobała (od października 1945 r. do maja 1947 r.) i Piotr Wysocki (od czerwca 1947 r.), kierownik ekspozytury Urzędu Pełnomocnika Obwodowego Rządu R.P. w Pile Tadeusz Kowalewski (od listopada 1945 r. do sierpnia 1946 r.). W ustalonym w niedemokratyczny sposób składzie powiatowej rady narodowej PPR i PPS miały równą liczbę przedstawicieli, jednak większość radnych bezpartyjnych sympatyzowała z PPS.²¹

Wobec niewielkiej liczebności kół partyjnych PPR, niskiego poziomu intelektualnego ich sekretarzy, braku w szeregach tej partii fachowców mogących pełnić funkcje kierownicze

¹⁹ W kwietniu na ogólną liczbę 1857 zatrudnionych w Warsztatach Głównych PKP do PPS należało 413 osób, natomiast do PPR 328 osób. APP, Komitet Miejski i Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pile oraz Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej Piła - Trzcianka, sygn. 1, s. 130

²⁰ Por. Dorota Fechner, Walka o władzę na terenie Piły i północnych powiatów województwa poznańskiego w latach 1945-1947 w świetle dokumentów Archiwum Państwowego w Poznaniu. W: Rocznik Nadnotecki, Tom XXV 1994 s. 19

²¹ W połowie 1946 w skład powiatowej rady narodowej wchodziło po 4 członków PPR i PPS, 2 członków Stronnictwa Demokratycznego i 14 radnych bezpartyjnych.

ważnym, obok aparatu bezpieczeństwa instrumentem sprawowania władzy przez tę partię byli kierownicy personalni w zakładach pracy. Ich przynależność do PPR była praktycznie obowiązkowa. Kierownicy personalni skutecznie kontrolowali „dobrowolną” obecność w masówkach i wiecach organizowanych przed tzw. referendum ludowym (30 VI 1946 r.) czy też wyborach do Sejmu Ustawodawczego (27 I 1947 r. W wiecu 3 stycznia 1947 r. w Warsztatach Głównych wzięło udział 1200 osób, czyli niemal wszyscy pracownicy.

Rola pozostałych partii w życiu politycznym miasta była bardzo ograniczona. Stosunkowo wcześniej, bo już czerwcu 1945 r. powstało w Pile koło Stronnictwa Demokratycznego, ale wpływ jego czołowych działaczy, do których należeli wówczas Franciszek Stanny, Kazimierz Śledziński, Józef Kwintał, Jan Kozieł, M. Nowacki, J. Chmiel i Franciszek Ratajczak na życie miasta był minimalny. Bezskuteczne były zabiegi utworzonego w październiku 1945 r. Stronnictwa Pracy o włączenie przedstawicieli tej partii do Miejskiej Rady Narodowej. Udało się to dopiero na początku 1947 r.²² Kołem SP kierowali Lech Ran-Rokicki, Jerzy Senderski i J. Kluziński.²³ Czysto formalny charakter miała obecność w życiu politycznym Piły koła Stronnictwa Ludowego, którego najbardziej aktywnym działaczem był Józef Przybyszewski. Po powstaniu Polskiego Stronnictwa Ludowego koło Stronnictwa Ludowego przeszło w całości do tej partii. Prezesem PSL w Pile był Józef Sokołowski.

Jak dowiodły nieoficjalne wyniki tzw. referendum ludowego potencjalne wpływy dystansujących się od współpracy z partiami robotniczymi Stronnictwa Pracy oraz otwarcie opozycyjnego Polskiego Stronnictwa Ludowego były bardzo duże. Odpowiedź na pierwsze pytanie: *Czy jesteś za zniesieniem senatu?* będące testem politycznych wpływów sił przeciwnych komunizacji kraju przyniosła w Pile 80% odpowiedzi negatywnych. Połowa mieszkańców Piły odpowiedziała negatywnie na drugie pytanie: *Czy chcesz przeprowadzenia reform społeczno-gospodarczych z zachowaniem podstawowych uprawnień inicjatywy prywatnej?* Na trzecie pytanie *Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic państwa polskiego?* pozytywnie odpowiedziało według tych samych źródeł 80-90%, co akurat trudno uznać w przypadku Piły za bezkrytyczny przejaw poparcia dla „władzy ludowej”.²⁴ Nie po to

²² W skład Miejskiej Rady Narodowej w Pile wchodziło wówczas po 4 członków PPR i PPS, 3 członków SP, 1 członek SD oraz 12 przedstawicieli związków zawodowych. APP, Komitet Miejski PPR w Pile, sygn. 2, s. 68

²³ Stanisław Żelaźniewicz, PPR i PPS w Pile w latach 1945-1948. W: Rocznik Nadnotecki Tom XV/XVI 1984/85

²⁴ Dorota Fechner, Walka o władzę na terenie Piły i północnych powiatów województwa poznańskiego w latach 1945-1947 w świetle dokumentów Archiwum Państwowego w Poznaniu. W: Rocznik Nadnotecki, Tom XXV 1994 s. 19

przytłaczająca większość jej mieszkańców znalazła tu swe miejsce na ziemi, by demonstrować chęć jego opuszczenia. Przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego (19 stycznia 1947 r.) mających być kolejną próbą sił z opozycją zorganizowano w Pile wystawę „Od Wyzwolenia do Planu Gospodarczego”. Miała ona przekonać mieszkańców miasta i jego okolic o szybkiej perspektywie poprawy warunków bytowania. Wystawa była elementem zmasowanej akcji propagandowej prowadzonej przed wyborami. Wyniki wyborów w Pile, podobnie jak w całym kraju i tak trzeba było w celu utrzymania władzy przez PPR sfalszować.

Po „zwycięskich” wyborach władze PPR w Pile starały się z większym, niż dotąd powodzeniem obsadzać na kluczowych stanowiskach w administracji publicznej i gospodarczej swoich przedstawicieli. W przypadku najważniejszych stanowisk w mieście działania te przynosiły coraz większe powodzenie. Nie stroniono przy tym od posługiwania się fałszywymi oskarżeniami. Ich ofiarą padł prezydent miasta Franciszek Tobała. Odwołany ze stanowiska został osadzony na dwa lata w obozie pracy w Mielęcinie. Także jego następca Piotr Wysocki został odwołany na skutek nacisków miejscowych działaczy PPR. Zatwierdzający ostatecznie decyzje personalne Wojewoda Poznański nie mógł jednak zupełnie ignorować utrzymującej się wciąż przewagi liczbowej PPS nad PPR w Pile. Stąd też mimo sprzeciwów Komitetu Powiatowego PPR stanowisko prezydenta Piły nie zostało od maja 1948 r. obsadzone. Obowiązki prezydenta Piły wypełniał członek PPR wiceprezydent Franciszek Berwid. Przewodniczącym Powiatowej Rady Narodowej powiatu pilskiego był członek PPR Roman Brot, a funkcję starosty powiatu pilskiego od maja 1948 r. pełnił także członek tej partii M. Neyman. Po ustanowieniu Piły powiatem miejskim stanowisko przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej pozostawało nadal w gestii PPS. Funkcję tę mającą głównie znaczenie reprezentacyjne pełnił Tadeusz Kowalewski.

Uzasadnieniem aspiracji PPR stawał się stan liczbowy szeregów tej partii. Posługując się metodami werbunku czyniono wszystko, by przewyższyć pod tym względem PPS. Wobec nowo wstępujących nie stosowano żadnych kryteriów ideowo-politycznych. Pewnej zmianie sytuacja pod tym względem uległa jesienią 1948 r., kiedy zaczęły obowiązywać uchwały plenum sierpniowo-wrześniowego Komitetu Centralnego PPR w sprawie odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego. Do PPR nie przyjmowano „klasowo obcych” kupców i rzemieślników. Reprezentantów tych grup społecznych usuwano z partii w ramach przeprowadzonej przed Kongresem Zjednoczeniowym akcji weryfikacyjnej. W klimacie politycznym roku 1948 r. rozwój szeregów PPS był znacznie mniej dynamiczny. Z partii tej usuwano równocześnie domniemyanych i faktycznych przeciwników zjednoczenia z PPR. Już

w maju został wykluczony z PPS dotychczasowy przewodniczący Miejskiego Komitetu PPS w Pile Zbigniew Kowalewski. Tylko w październiku 1948 r. z PPS wykluczono 214 osób.²⁵ Znaleźli się wśród nich pierwszy dyrektor Warsztatów Naprawy Parowozów Tadeusz Kwapiszewski, czołowy działacz Związku Zawodowego Kolejarzy Włodzimierz Balik, były starosta Waław Cegielka oraz były I sekretarz Komitetu Grodzkiego PPS Franciszek Zakrzewski. W szeregach PPS pozostał tylko 1 rzemieślnik. Z partii tej wyeliminowano wszystkie osoby uprawiające wolne zawody. Mimo wszystko PPS zachowała niemal do końca istnienia obu partii przewagę liczbową nad PPR. W końcu listopada 1948 r. po zakończeniu akcji weryfikacyjnej w obu partiach do PPS należało 961 członków, natomiast do PPR 904 członków opłacających składki. Niemal połowa członków obu partii wywodziła się z Warsztatów Głównych PKP. Niewątpliwym sukcesem PPR był utworzenie komórki nauczycielskiej, do której należało 10 nauczycieli.²⁶ Także Związek Walki Młodych stosując metody bezceremonialnego werbunku u progu zjednoczenia ruchu młodzieżowego w lipcu 1948 r. uzyskał przewagę liczbową nad związaną z PPS Organizacją Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego.²⁷

Uragające wszelkim demokratycznym procedurom przeprowadzane pod dyktando instancji PPR tzw. reorganizacje składu organów samorządowych doprowadziły do uzyskania w końcu przez tą partię największej liczby radnych w składzie Miejskiej Rady Narodowej. W listopadzie 1948 r. tworzyło ją 13 członków PPR, 12 członków PPS, 2 członków SD i 1 członek ZMP. W podobny sposób PPR zdominowała rady zakładowe związków zawodowych, które tworzyło 14 członków PPR, 10 członków PPS, 1 członek SP oraz 1 bezpartyjny.²⁸

3. Wszechwładza PZPR

²⁵ Wśród wykluczonych było 63 kolejarzy ze Stacji PPK oraz 54 robotników z Warsztatów Naprawy Parowozów. APP, Miejski Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Pile, sygn. 1 s. 116

²⁶ Do PPR należeli głównie nauczyciele szkół zawodowych i tylko jeden z gimnazjum, natomiast do liczącego 12 członków koła nauczycielskiego PPS należało 6 nauczycieli z gimnazjum. APP, Komitet Miejski i Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pile oraz Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej Piła - Trzcianka, sygn. 2, s.131. Komitet Miejski i Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pile oraz Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej Piła - Trzcianka sygn. 3, s. 58. Miejski Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Pile, sygn. 1, s.111

²⁷ W lutym 1948 r. do ZWM należało w Pile 120 członków, a w lipcu tegoż roku ich liczba wzrosła do 362 osób. OMTUR skupiał w tym samym czasie 300 członków, spośród których tylko 126 znalazło się w szeregach Związku Młodzieży Polskiej. APP, Komitet Miejski i Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pile oraz Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej Piła - Trzcianka, sygn. 1, s. 19

²⁸ APP, Komitet Miejski i Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pile oraz Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej Piła - Trzcianka, sygn. 3, s. 157

Komitet Miejski PZPR w Pile ukonstytuował się w kilka dni po Kongresie Zjednoczeniowym PPR i PPS. W jego skład weszło 14 byłych członków PPR i 7 byłych członków PPS. W końcu grudnia przeprowadzono zebrania połączeniowe 50 kół. Ich pierwszymi sekretarzami wybrano 34 b. członków PPR i tylko 16 b. członków PPS. Funkcję I sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR powierzono Stanisławowi Węclawiakowi. Wkrótce na stanowisku tym zastąpił go Wojciech Sobkowiak. Pełnił on tę funkcję najdłużej spośród I sekretarzy Komitetu Miejskiego PZPR, bo ponad trzy lata. Po nim stanowisko I sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR zajmowali kolejno: Zygmunt Gajewy, Mieczysław Miształ, Edward Zimmer i Edward Kiciński. We wrześniu 1965 r. nastąpiło połączenie instancji miejskiej PZPR w Pile i instancji powiatowej PZPR w Trzciance. Stanowisko I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR Piła-Trzcianka powierzono dotychczasowemu I sekretarzowi KP PZPR w Trzciance Marianowi Cybulskiemu. Pełnił on tę funkcję do zniesienia w związku z reformą administracyjną kraju powiatu Piła-Trzcianka.

Po ukonstytuowaniu się jeszcze w grudniu 1948 r. władz PZPR na poszczególnych szczeblach organizacyjnych przystąpiono do łączenia kół PPR i PPS. W zebraniach połączeniowych wzięło udział 895 członków PPR oraz 795 członków PPS. Stanowiska pierwszych sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych zostały zdecydowanie zdominowane przez byłych członków PPR. Pełnili oni te funkcje w 35 organizacjach na ogólną liczbę 48, jakie powstały wówczas w Pile. Najliczniejsze liczące ponad 100 członków organizacje PZPR działały na Stacji Węzła PKP, Roszarni, Krochmalni oraz Zakładach Naprawczych Parowozów. Skupiały one 50-60% ogółu zatrudnionych w tych zakładach.

Komitety i organizacje PZPR stały się głównym ośrodkiem władzy. W łonie samej partii obowiązywał ściśle przestrzegany hierarchiczny system zależności wykluczający możliwość ścierania się różnych poglądów i koncepcji. Wszelkie procedury wyborcze miały charakter formalny.

Szczególne aktywność PZPR wykazywała podczas masowych kampanii politycznych w rodzaju corocznych obchodów 1. maja, święta państwowego 22. lipca, rocznicy wyzwolenia Piły (14 luty), wyborów do Sejmu i rad narodowych, Apelu Sztokholmskiego (maj 1950 r.), Narodowego Plebiscytu Pokoju (maj 1951 r.), obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego w 1966 r. czy organizowanej po wydarzeniach marcowych w 1968 r. akcji masowego poparcia dla kierownictwa PZPR. Podczas kryzysu wokół rozmieszczenia przez ZSRR w 1961 r. raket na Kubie budynki i parkany na terenie miasta pokryły się napisami „Ręce precz od Kuby”.

W pierwszej połowie lat 50. przedmiotem najbardziej systematycznej i wszechstronnej działalności agitacyjno-propagandowej instancji PZPR była kwestia kolektywizacji wsi. W popularyzowaniu idei spółdzielczości produkcyjnej szczególną rolę spełniał tzw. ruch łączności miasta ze wsią. Ruch ten polegał na jednodniowych wyjazdach na wieś specjalnych grup formowanych w zakładach pracy i instytucjach. Działalność w tym kierunku rozwijały organizacje partyjne Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, Roszarni Lnu i Konopi, Fabryki Maszyn, Krochmalni i Spółdzielni Pracy „Młot”. Przełamywanie niechęci mieszkańców wsi do idei spółdzielczości produkcyjnej przychodziło jednak z najwyższym trudem. Czynnikiem decydującym o wstępowaniu do spółdzielni produkcyjnych była polityka podatkowa państwa i stosowanie pod różnymi pretekstami represji wobec chłopów.

Przedmiotem szczególnie represyjnych działań byli poddawani także w tym okresie księża i rzemieślnicy - grupy społeczne, których istnienie uznawano za sprzeczne z socjalizmem. Wrogość władz była w dużej mierze w tych środowiskach odwzajemniana. Nieprzypadkowo w żadnej z liczących po około 30 pracowników spółdzielni, powstałych w następstwie likwidacji prywatnych zakładów rzemieślniczych nie działały w tym okresie organizacje PZPR. Niezależnie od represyjnych działań o charakterze systemowym na dokonywane najczęściej w stanie upojenia alkoholowego wybryki pozwalali sobie poszczególni działacze PZPR. Polegały one na legitymowaniu przechodniów w tym także księża i formułowaniu pod ich adresem różnego rodzaju pogróżek.

Złagodzenie represyjnego systemu sprawowania władzy po przemianach październikowych 1956 r. pozostało bez wpływu na rozwój liczbowy PZPR w Pile. Trwający od 1950 r. spadek liczby oraz zmianę składu społecznego członków PZPR odnotowywano do końca lat pięćdziesiątych. Szczególnie długo po stalinowskich doświadczeniach utrzymywała się nieufność do PZPR wśród pilskich robotników. Tylko w ZNTK w trakcie przeprowadzanej od listopada 1957 r. do maja 1958 r. legitymację oddało 51 robotników. Wiele organizacji partyjnych nie przyjęło w latach 1957-1959 r. ani jednego kandydata. W końcu 1959 r. liczba członków PZPR w Pile zmniejszyła się do 1327 osób. Wpływ partii w wielu środowiskach pracy i zakładach pracy był znikomy. W Tartaku Państwowym na 104 pracowników do partii należało 6 pracowników, w Spółdzielni Wielobranżowej na 115 – 9, a w Pralni Chemicznej na 60 – 4.

Począwszy od 1961 r. zaznaczył się wyraźny przyrost szeregów partyjnych. Osiągnięto go zarówno poprzez zakładanie nowych organizacji partyjnych, jak i rozbudowę już istniejących. W końcu 1970 r. organizacje PZPR w 60 zakładach produkcyjnych oraz instytucjach 3374 członków, z czego 753 członków należało do PZPR w największym

pilskim zakładzie przemysłowym, jakim było w tym okresie nieprzerwanie ZNTK. Udział członków PZPR wśród załogi tego zakładu wzrósł do 24,4%. Niewiele ustępowały mu tym względem Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego, gdzie do PZPR należało 23,9% członków załogi. Wbrew wysiłkom władz partyjnych coraz wyraźniej zaznaczała się przewaga wskaźników przynależności do partii pracowników umysłowych nad wskaźnikami przynależności robotników. W końcu 1970 r. wynosiły one odpowiednio w ZNTK w Pile 45% i 19%, Węzle PKP 49% i 11% i w Pilskim Przedsiębiorstwie Poszukiwań Nafty i Gazu 28,5% i 7%. Wysoki w porównaniu z innymi środowiskami był odsetek należących do PZPR nauczycieli. Na ogólną liczbę 610 nauczycieli pracujących w tym czasie w Pile do PZPR należało 183 (29,5 %).²⁹

Wydarzenia grudniowe 1970 r. na Wybrzeżu i wynikające z nich konsekwencje zahamowały ponownie na kilka lat rozwój liczbowy PZPR w Pile.

Szczególnie dużo miejsca w działalności polityczno-propagandowej PZPR w Pile po 1956 r. zajmowało manifestowanie trwałości polskiej obecności na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Służył temu organizowany formalnie przez Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich corocznie począwszy od 1958 r. Tydzień Ziemi Zachodnich. Szczególnie spektakularny charakter miała wielka manifestacja 2 października 1960 r. zorganizowana w ramach Dni Piły. Wzięło w niej udział ponad 25 tysięcy osób. Przedstawiciele najwyższych władz państwowych reprezentowali zastępca przewodniczącego Rady Państwa Stanisław Kulczyński i wicepremier Zenon Nowak. Gości witały na ulicach Piły hasła w rodzaju „W każdym pilskim domu bije polskie serce”. Po manifestacji odsłonięto pomnik Stanisława Staszica i otwarto Pilski Dom Kultury.

Masowy udział społeczeństwa Piły w różnego rodzaju kampaniach organizowanych przez PZPR nie odzwierciedlał stanu świadomości politycznej mieszkańców miasta. Choć prezentowanie opozycyjnych postaw politycznych miało charakter incydentalny, jednak treść pojawiających się w miejscach publicznych napisów w rodzaju: „Precz z rusyfikacją Polski”, „Chcemy wolnej ojczyzny” odzwierciedlała nastroje niemałych kręgów społeczeństwa. Wiarygodność instancji miejskiej PZPR była bardzo mała. Gdy w marcu 1957 r. pojawiła się w Pile plotka o dewaluacji złotego, to mimo intensywnej akcji wyjaśniającej prowadzonej przez Komitet Miejski PZPR przez kilka dni trwał w Pile masowy wykup wszelkiego rodzaju towarów.

²⁹ Andrzej Choniawko, Działalność Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w regionie pilskim, W: Rocznik Nadnotecki, TOM XVII-XVIII 1986/87, s. 61

Realizowana przy pomocy aparatu bezpieczeństwa kontrola aktywności politycznej mieszkańców Piły pozostawała w wyraźnej dysproporcji ze stanem dyscypliny społecznej i porządku publicznego. W zakłócaniu porządku publicznego celowali żołnierze stacjonujących na terenie Piły jednostek wojskowych. Pozostawali najczęściej w takich przypadkach bezkarni. Podczas jednej z awantur w 1951 r. nie zawahali się przy udziale oficera Wojska Polskiego aresztować interweniującego sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR w Pile. Piłscy milicjanci pozostawali bierni, choćby ze względu na przewagę liczbową pojawiających się w kilkudziesięciosobowych grupach żołnierzy. Poza tym samym milicjantom trudno było uchodzić za przykładowych stróżów porządku. Tylko w 1957 r. za łamanie dyscypliny ukarano 14 funkcjonariuszy, a dalszych 9 zwolniono ze służby.

Zjednoczenie ruchu robotniczego i utworzenie PZPR wpłynęło na dalsze ograniczanie roli pozostałych partii. Działalność ich w coraz większym stopniu wiązała się z zadaniami wytyczanymi przez centralne kierownictwo PZPR. Dotyczyło to szczególnie SL, którego głównym kierunkiem działania stała się współpraca z PZPR w uspołdzielczaniu wsi. Mimo zjednoczenia ruchu ludowego a praktycznie wchłonięcia PSL (listopad 1949 r.) w nowo utworzone Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, liczebność tej partii w Pile ulegała systematycznemu zmniejszaniu. Z szeregów ZSL usuwano osoby podejrzane o sympatie promikołajczykowskie.

W jeszcze gorszej sytuacji znalazło się SD, które skupiało w głównej mierze przedstawicieli wolnych zawodów i rzemieślników, piętnowanych w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych mianem wrogów klasowych. Działalność SD w Pile w pierwszej połowie lat 50. praktycznie zupełnie zamarła. Na ożywienie działalności SD nie wpłynęło nawet przejście w połowie 1950 r. w jego szeregi części dotychczasowych członków zlikwidowanego pod presją PZPR Stronnictwa Pracy.

Jednym z elementów przemian politycznych po październiku 1956 r. było poszerzenie możliwości organizacyjnego rozwoju ZSL i SD. Płaszczyzną udziału w życiu politycznym stały się międzypartyjne komisje porozumiewawcze oraz wspólne posiedzenia organów obu stronnictw z odpowiednimi instancjami PZPR. W 1957 r. na fali „październikowej odnowy” powstał przy Powiatowym Komitecie SD klub dyskusyjny. Działalność jego trwała wprawdzie krótko, jednak dzięki tego rodzaju poczynaniom SD zaznaczyło swą obecność w życiu miasta. Obie partie największy stan zorganizowania osiągnęły w połowie lat 60. SD skupiało wówczas 143 członków, z czego 85 członków w kole terenowym i 58 w kole rzemiosła. Poza rzemieślnikami członkowie SD wywodzili się spośród lekarzy, prawników, nauczycieli i inteligencji technicznej. Naturalna baza dla działalności, jaką były osoby

uprawiające wolne zawody, była w Pile bardzo ograniczona. Wyłączając rzemieślników sprowadzała się ona na początku lat 60. do 25 osób.³⁰ Przez następne lata nie ulegała ona zasadniczym zmianom. Ważną płaszczyzną działalności SD było inspirowanie środowiska rzemieślniczego do wykonywania czynów na rzecz miasta, zwłaszcza w ramach Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Do czołowych działaczy SD należeli w tym okresie Kazimierz Śledziński i Marian Kuśnierek.

Funkcjonowanie administracyjnych władz Piły przebiegało w warunkach politycznej zależności od równoległych struktur PZPR. Już w lutym 1949 r. pod naciskiem instancji miejskiej PZPR dokonano upragnionej przez działaczy PPR zmiany na stanowisku prezydenta miasta. Objął je przybyły ze Zdun w powiecie krotoszyńskim Stanisław Bielawny. Także PZPR w osobie Stanisławy Zachartowskiej objęła stanowisko przewodniczącej Miejskiej Rady Narodowej. Po jej odwołaniu funkcję tę sprawował także członek PZPR Władysław Wysocki.

Po unifikacji organów samorządowych i administracji państwowej w 1950 roku funkcję najwyższego organu administracyjnego miasta sprawowało mieszczące się przy placu Staszica Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Dominującą pozycję zarówno wśród pracowników Prezydium, jak i samej Radzie zajmowali członkowie PZPR. Do partii tej należeli kolejni przewodniczący Prezydium MRN: Stanisław Bielawny, Bernard Maćkowiak, Mieczysław Konieczny, Stanisław Maciejki. W 1967 r. na 17 kierowników wydziałów Prezydium MRN 16 było członkami PZPR. W składzie samej Miejskiej Rady Narodowej więcej niż połowę członków stanowili zawsze członkowie PZPR. Liczba radnych wzrosła z 32 osób w pierwszej kadencji do 60 w ostatniej kadencji. Osoby reprezentujące Stronnictwo Demokratyczne, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, organizacje społeczne oraz bezpartyjni w składzie Rady nie mogły znaleźć się bez akceptacji miejskiej instancji PZPR. Członkowie tej partii kierowali z reguły komisjami rady. Najczęściej powoływanymi w kolejnych kadencjach były komisje: ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego, budownictwa i gospodarki komunalnej, zaopatrzenia ludności, oświaty i kultury, zdrowia zatrudnienia i opieki społecznej oraz mieszkaniowa. W latach 1972-1975 dokonano reformy władz terenowych. Funkcje administracyjne Prezydium MRN przejął Urząd Miejski w Pile. Jego działalnością kierował naczelnik, którym został dotychczasowy przewodniczący Prezydium MRN Stanisław Maciejki.

³⁰ Znajdowało się wśród nich 12 lekarzy, 9 dentystów, 2 położne oraz po jednym pośredniku sprzedaży nieruchomości i tłumaczu przysięgłym. APP, Komitet Miejski PZPR w Pile, sygn. 48, Protokół posiedzenia egzekutywy KM PZPR w Pile 14 I 1960 r.

4. Organizacje społeczne i młodzieżowe

W Pile działały ogólnie wszystkich najważniejszych organizacji społecznych istniejących w Polsce Ludowej. Oddziaływanie tych organizacji było jednak bardzo zróżnicowane i nie wynikało z liczebności. W istocie poczynania nawet formalnie najbardziej liczebnych organizacji sprowadzały się do aktywności kilku, a w najlepszym wypadku, kilkunastu członków skupionych wokół etatowych pracowników. Organizacje te realizowały narzucone odgórnie zadania i były politycznie kontrolowane przez władze PZPR. Dotyczyło to w szczególności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Stosunkowo najbardziej autentycznym charakterem odznaczała się działalność organizacji społecznych w latach 1945-1948. Największą aktywność wykazywały w tym okresie organizacje kombatanckie. Pokłosie wojny rzutowało na działalność Polskiego Czerwonego Krzyża i Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Członkowie PCK zajmowali się poszukiwaniami rodzin, opieką nad rannymi żołnierzami a TPŻ prowadziło przy współudziale harcerzy wysyłkę paczek dla rannych żołnierzy. Dużą aktywność przejawiało koło Polskiego Związku Zachodniego w Pile, które pomagało w prowadzeniu akcji przesiedleńczej, brało udział w akcji osadnictwa spółdzielczo-parcelacyjnego. W końcu lat czterdziestych PZZ i TUR zostały z przyczyn politycznych rozwiązane, a TPŻ przekształcony w Ligę Przyjaciół Żołnierza, która następnie w latach sześćdziesiątych przyjęła nazwę Liga Obrony Kraju. Czołowym działaczem tej organizacji był Stanisław Hanc.

Wszystkie działające w Pile organizacje kombatanckie weszły z kolei w skład utworzonego na początku września 1949 r. Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Odrębność organizacyjną zachował Związek Inwalidów Wojennych. Działalność ZBOWiD-u trwała bardzo krótko. W myśl przyjętych w następstwie III Plenum Komitetu Centralnego PZPR (listopad 1949) kryteriów jedynymi nie budzącymi w Polsce zastrzeżeń politycznych kombatanckimi mogli być funkcjonariusze radzieckich służb specjalnych. Na tym tle nawet najbardziej radykalna czystka nie mogłaby uczynić ze ZBOWiD-u organizacji, której członkowie nie byłiby obciążeni jakimiś odstępstwami ideologicznymi bądź politycznymi. W tej sytuacji w 1950 r. ZBOWiD został rozwiązany. Jego los podzielił także Związek Inwalidów Wojennych. W niezmienionym kształcie działały nadal Liga Kobiet i Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Zdecydowanie większym zainteresowaniem odznaczały się poczynania Ligi Kobiet. Początkowo grupująca głównie żony członków PPR i PPS i nastawiona na działalność polityczno-propagandową organizacja w coraz szerszym zakresie nabierała cech swego rodzaju organizacji charytatywnej.

W końcu 1956 r. reaktywowano Związek Bojowników o Wolność i Demokrację i Związek Inwalidów Wojennych. Pilskie koło ZBOWiD notowało systematyczny wzrost liczby członków. W połowie lat 70. skupiało ono ponad 392 członków. Zdecydowanie największą grupę, bo niemal połowę, stanowili uczestnicy II wojny światowej. Z licznej niegdyś w szeregach ZBOWiD-u grupy powstańców wielkopolskich pozostało z przyczyn naturalnych 28 osób. Ponadto ZBOWiD skupiał 42 uczestników walk o utrwalenie władzy ludowej i 30 więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Czołowym działaczem tej organizacji pozostawał płk Romuald Wysocki.

Wyłączając istniejące do 1949 r. organizacje o charakterze wyznaniowym oraz Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1945-1949 wszystkie działające w Polsce Ludowej organizacje młodzieżowe pozostawały pod polityczną i częstokroć także organizacyjną kontrolą określonych partii politycznych. Po powstaniu PZPR partia traktowała wszystkie organizacje młodzieżowe jako własne zaplecze polityczne, przeciwstawiając się zdecydowanie jakimkolwiek, rzadkim skądinąd, próbom zmiany tego stanu rzeczy.

W lipcu 1948 r. rozpoczął działalność Związek Młodzieży Polskiej. Pierwszym przewodniczącym Zarządu Miejskiego ZMP w Pile został dotychczasowy przewodniczący Zarządu Miejskiego ZWM w Pile Jan Szeffer. Następnie funkcję tę pełnili Jan Borzęcki, Kazimierz Chrobak oraz Zygmunt Lipiński. W składzie nowej organizacji znaleźli się głównie byli członkowie ZWM. Spośród 300 członków OMTUR do ZMP zapisało się tylko 126 osób.³¹

ZMP stał się wkrótce najpoważniejszym instrumentem stalinowskiego systemu wychowania młodzieży. Za pośrednictwem tej organizacji PZPR starała się zyskać poparcie młodzieży dla postępującego we wszystkich dziedzinach procesu totalitaryzacji kraju. Niezwykle wiele wagi przywiązywano do rozwoju liczbowego ZMP. W 1956 r. 144 koła ZMP w Pile skupiały według ankiet statystycznych 1782 członków.³² Przynajmniej trzecia część z nich jednak stanowiła martwy byt statystyczny. Dla rozwoju ZMP w szkołach średnich istotne znaczenie miało branie pod uwagę przynależności do tej organizacji przy kwalifikowaniu maturzystów przez egzekutywę Komitetu Miejskiego PZPR w Pile na wyższe uczelnie.

³¹ Ogółem w końcu lipca 1948 r. ZMP liczył 446 członków. APP, Komitet Miejski i Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pile oraz Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej Piła - Trzcianka, sygn. 1, s.19

³² Andrzej Choniawko, Z działalności Związku Młodzieży Polskiej na Ziemi Pilskiej, W: Rocznik Nadnotecki, TOM XIII-XIV 1982/83, s. 69

Aktywność kół była bardzo zróżnicowana. Stosunkowo największą aktywność przejawiały koła ZMP w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego, Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego, Liceum Ogólnokształcącym oraz Technikum Handlowym. Zajęcia zespołów szkoleniowych ZMP były podstawowym instrumentem indoktrynacji politycznej i wychowania światopoglądowego młodzieży. Do podstawowych zadań kół ZMP należało popularyzowanie ruchu współzawodnictwa pracy. Nazwiska pracowników wyróżniających się wynikami produkcyjnymi tzw. przodowników pracy wypełniały łamy przygotowywanych przez koła ZMP gazetek ściennych, plansz itp. Do najbardziej popularyzowanych przodowników pracy należeli: Irena Rogal, Bolesław Kałużny (Węzeł PKP), Leon Pochylski, Florian Dorszewski, Roman Ferensowicz (ZNTK), Stanisław Mazurkiewicz (Roszarnia Lnu), Arkadiusz Suszek (Państwowa Odlewnia Żeliwa).

Pod politycznym kierownictwem Zarządu Miejskiego ZMP w Pile działał Młodzieżowy Dom Kultury. Współdziałal instancji ZMP w działalności tej palcówki obejmował jednak prowadzonymi przez siebie formami pracy ograniczoną liczbę młodzieży. Przytłaczająca większość kół działalność kulturalno-oświatową prowadziła w świetlicach. Tam też odbywały próby zakładane z inicjatywy kół ZMP amatorskie zespoły artystyczne. Stosunkowo największą aktywnością wyróżniały się spośród nich zespoły w Państwowej Odlewni Żeliwa, Roszarni Lnu i Technikum Handlowego.

Po rozwiązaniu ZMP w styczniu 1957 r. nową organizacją młodzieżową działającą w środowisku miejskim stał się Związek Młodzieży Socjalistycznej. Pierwsze ogniwa tej organizacji zwane grupami działania powstały w Pile w lutym 1957 r. W dniu 23 marca 1957 r. odbyła się konferencja okręgowa ZMS, w której oprócz Piły wzięli udział delegaci z powiatów trzecieckiego i czarnkowskiego. Rozwój organizacji dokonywał się bardzo wolno. W czerwcu 1957 r. ZMS liczył w Pile 79 członków należących do grup działania w ZNTK, Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego, Drukarni, Roszarni i Szkole Podoficerskiej MO. Wyłonienie samodzielnej instancji ZMS w postaci Komitetu Miejskiego nastąpiło w lutym 1959 r. Na początku lat sześćdziesiątych ZMS stał się organizacją masową. W lutym 1960 r. 61 grup działania skupiało 1183 członków, czyli niemal 30% zamieszkującej Piłę młodzieży. W ciągu lat 60. liczba członków ZMS uległa podwojeniu. Do środowisk, gdzie organizacja notowała szczególnie dynamiczny rozwój, należały szkoły średnie: Liceum Ogólnokształcące, Liceum Pedagogiczne dla Wychowawczyń Przedszkoli, oraz Technikum Ekonomiczne. Z zakładów pracy najliczniejsze organizacje istniały w ZNTK, Pilskim Przedsiębiorstwie Budowlanym oraz Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego. W związku z rezygnacją przez ZMS na rzecz ZHP z działalności w szkołach średnich liczebność organizacji w latach 1973-

1976 uległa zmniejszeniu. Działalnością ZMS w Pile kierowali kolejno Józef Laska, Stefan Kowalski, Lech Ciupa, Andrzej Wiśniewski, Ryszard Sprenger i Jacek Maciejewski.

Błędnym byłby wniosek, że należąca do organizacji młodzież akceptowała w swej masie jej założenia ideowe. Wstępując do ZMS młodzież kierowała się na ogół przesłankami czysto utylitarnymi (wsparcie finansowe przy organizowaniu różnych form czasu wolnego). Zdecydowana większość prowadzonych przez organizację form działalności była realizowana na szczeblu instancji miejskiej: poradnia społeczno-prawna, wieczorowa szkoła aktywu, różnego rodzaju turnieje, konkursy. Poprzez koła starano się maksymalnie angażować młodzież do czynów społecznych i wzrostu produkcji. Główną formą pobudzania aktywności ekonomiczno-produkcyjnej młodzieży było organizowanie brygad produkcyjnych współzawodniczących o zdobycie tytułu brygady pracy socjalistycznej. Wyróżniała się pod tym względem organizacja ZMS w ZNTK. Wobec coraz wyraźniejszego rozmijania się prowadzonej przez tę organizację indoktrynacji ideologicznej młodzieży z rzeczywistością trudno także mówić o trwałych rezultatach wychowawczych. Mimo podejmowanych wysiłków działalność ZMS spotykała się z obojętnością grup zawodowych legitymujących się wyższym wykształceniem.

Związek Młodzieży Wiejskiej w Pile istniał tylko w Technikum Ekonomicznym i Technikum Gastronomicznym, skupiając w szczytowym okresie swego rozwoju w połowie lat 60. około 50 członków.

Zdecydowanie największą popularnością cieszyła się spośród wszystkich organizacji młodzieżowych działających w Pile Związek Harcerstwa Polskiego. Pierwsze drużyny harcerskie powstały w 1945 r.

W 1950 r. ZHP padł ofiarą wprowadzenia w Polsce radzieckiego modelu ruchu młodzieżowego. Utworzona w ramach ZHP Organizacja Harcerska była namiastką ruchu harcerskiego. Choć w karykaturalnej formie pozwalała ona jednak przetrwać idei harcerstwa jako swoistej formy aktywności dzieci i młodzieży. Na początku lat 50. drużyny harcerskie istniały we wszystkich szkołach podstawowych w Pile. Liczyły one 334 harcerzy skupionych w 30 zastępach. Reaktywowany w końcu 1956 r. ZHP swą działalność oparł w głównej mierze na strukturach organizacyjnych OH. W 1957 r. do 10 drużyn harcerskich należało 396 harcerek i harcerzy. Drużyny harcerskie działały wówczas w szkołach podstawowych: nr 2 (drużyny harcerzy i harcerek), nr 4 i nr 7 (drużyny harcerzy), Liceum Ogólnokształcącym (harcerzy i harcerek), Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli (drużyna harcerzy i harcerek), Technikum Gastronomicznym (drużyna harcerek), Technikum Handlowym (drużyna harcerek) oraz Zasadniczej Szkole Zawodowej (drużyna harcerzy). Obok drużyn harcerskich

działało 5 drużyn zuchowych. Pierwszym komendantem hufca pilskiego ZHP po 1956 r. był nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego Kazimierz Beutler. Po nim funkcję tę sprawował Henryk Szulc. Aktywnością wyróżniały się drużyny w Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli, gdzie zorganizowano harcerską spółdzielnię krawiecką oraz drużyna w Szkole Podstawowej nr 7, gdzie prowadzono zajęcia z modelarstwa lotniczego.³³ Latem 1960 r. komenda hufca zorganizowała obóz wędrowny na trasie Piła-Gdynia-Kartuzy. Z drużynami harcerskimi nawiązały współpracę Oficerska Szkoła Samochodowa i jednostka wojsk lotniczych.

Na początku lat 70. liczba członków ZHP w Pile wzrosła do 2499 osób. Ogółem działało w Pile 76 drużyn harcerskich w tym 30 zuchowych (805 członków), 31 młodszoharcerskich (866 członków), 15 drużyn starszoharcerskich (584 członków) oraz 6 młodzieżowych kręgów instruktorskich (120 członków). Największy odsetek uczniów należał do ZHP w szkołach podstawowych nr 1 i nr 4 (30-34%), a spośród szkół średnich w Liceum Medycznym Pielęgniarek (40%) oraz Technikum Ekonomicznym (28%). Do najbardziej atrakcyjnych form działalności ZHP należały obozowe i nieobozowe akcje letnie. Brało w nich udział rocznie przeciętnie 250 - 350 harcerzy. Chętnych na uczestnictwo w obozach harcerskich było z reguły trzykrotnie więcej. Komendantem hufca ZHP w Pile był wówczas Ryszard Janicki.³⁴

II. Przemiany demograficzne i urbanistyczne

1. Ludność

W obliczu niechybnego zajęcia miasta przez wojska radzieckie większość Niemców zamieszkujących Piłę uciekła z miasta. W momencie zakończenia wojny w mieście przebywało według różnych szacunków od 2000 do 3250 Niemców oraz Polaków zamieszkujących Piłę przed 1939 r.³⁵ Po przesunięciu się frontu na zachód Niemcy nadal wykorzystywali każdą sposobność do opuszczenia miasta. Równocześnie do Piły przybywali Niemcy, którzy w trakcie działań wojennych chronili się w okolicznych miejscowościach. Nie mieli oni jednak możliwości powrotu do wcześniej zajmowanych mieszkań. Wszyscy Niemcy zamieszkujący śródmieście zostali przez radziecką komendanturę wojenną miasta zmuszeni do jego opuszczenia. Oczekując na repatriację zamieszkiwali osiedla peryferyjne: Koszyce,

³³ R. Pilch, M. Forecki, Zarys dziejów szkolnictwa w Pile w latach 1945-1948. W: Rocznik Pilski, I. Poznań 1960, s. 143

³⁴ APP, Komitet Powiatowy PZPR w Pile-Trzciance, sygn. 31, Protokół posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Pile 8 I 1971 r.

³⁵ Tomasz Wytrążek, Ludność niemiecka w Pile w latach 1945-1947, Kronika Wielkopolski Rok 2009 Nr 2, s. 31

Jadwiżyn, Podlasie oraz ulicę Strzelecką (obecnie Poznańską). W końcu sierpnia 1945 r. w Pile przebywało nadal około 2500 Niemców. Jesienią 1945 rozpoczął się proces wysiedlania Niemców z Piły w sposób zorganizowany. Do końca października 1946 r., kiedy to zakończono akcję przesiedleńczą, Piłę opuściło około 2700 Niemców.³⁶ Tzw. punktem etapowym dla wysiedlanych Niemców była Trzcianka, do której kierowano transporty kolejowe z Piły. Przez pilski dworzec kolejowy przejeżdżały także transporty z innych terenów, głównie Pomorza i Kujaw. Nadzór nad transportami Niemców podczas ich pobytu w Pile sprawowała radziecka komendantura wojenna miasta. Rozporządzenia władz polskich nakazywały, by wyjazdy odbywały się w dobrych warunkach sanitarnych, a wyjeżdżający mogli zabrać majątek osobisty oraz zapasy żywności. W praktyce rzadko było to możliwe. Niemcy padali ofiarami rabunków dokonywanych zarówno przez sprawujących nadzór nad repatriacją żołnierzy radzieckich jak i urzędników polskich.³⁷ Największym problemem były przedłużające się postoje wagonów z repatriowanymi Niemcami na dworcu kolejowym w Pile w okresie mrozów. W grudniu 1945 r. doszło do kilku wypadków zgonów na skutek wyziębienia. W Pile pozostali nieliczni Niemcy, nie mający żadnych krewnych za zachodnią granicą, oraz osoby narodowości niemieckiej pozostające w małżeństwach mieszanych z Polkami. Ich liczba jest trudna do ustalenia. Według danych z końca 1947 r. w Piłę zamieszkiwało 27 osób zaliczanych do mniejszości narodowych, jednak w grupie tej dominowały osoby wyznania prawosławnego. Tylko 6 osób zaliczono wówczas do grupy wyznawców religii protestanckich. Mieszkańców Piły narodowości niemieckiej, którzy legitymowali się przyznanym przez polskie władze Piły obywatelstwem polskim klasyfikowano według wszelkiego prawdopodobieństwa w ramach ludności autochtonicznej. Ogółem grupa ludności autochtonicznej według przeprowadzonego w 1950 r. Narodowego Spisu Powszechnego liczyła 1107 osób, stanowiąc 5,2% ogółu mieszkańców. W liczbie tej uwzględniono także dzieci urodzone przez matki zamieszkujące Piłę przed 1939 r.³⁸

W ciągu 1945 r. Piła stała się miastem zamieszkałym głównie przez ludność polską. Polacy przybywali do Piły od pierwszych dni po zakończeniu walk o miasto. Celem pierwszych grup przybywającej do Piły ludności polskiej było uruchamianie różnych dziedzin życia społeczno-gospodarczego. Na początku kwietnia 1945 r. na terenie Piły znalazła się,

³⁶ Antoni Zyskowski, Zagadnienia osiedleńcze i społeczne Piły w latach 1945-1950. W: Rocznik Nadnotecki 1966/1, s.101

³⁷ Tomasz Wytrązek, Ludność niemiecka w Pile w latach 1945-1947, Kronika Wielkopolski Rok 2009 Nr 2, s. 37

³⁸ Teresa Mendat, Zagadnienia demograficzne miasta Piły w latach 1945-1963. W: Rocznik Nadnotecki 1966/1, s. 161

głównie w ten sposób, większość z 270 przybyłych do miasta Polaków. W ciągu kilku następnych miesięcy napływ ludności polskiej do Piły nabrał charakteru masowego. Polacy osiedlali się głównie w poniemieckich mieszkaniach w Śródmieściu i na osiedlu Wiosny Ludów. Na początku lipca 1945 r. Piłę zamieszkiwało już 2780 Polaków, spośród których 1780 było zameldowanych na stałe. Zdecydowana większość przybyłych mimo przerażającego widoku zrujnowanego miasta, braku podstawowych artykułów żywnościowych, tłuszczu, cukru i mleka, konieczności pilnowania dzień i noc mieszkań w obawie przed ich samowolnym zajęciem przez następnych repatriantów, pozostawała w Pile na stałe. Inni poszukiwali lepszych warunków bytowania dalej na Zachodzie. 20 lipca 1945 r. przybył do Piły pierwszy transport repatriantów z Baranowicz w byłym województwie nowogrodzkim w liczbie 98 osób. W połowie sierpnia 1945 r. Polacy w liczbie 3441 osób stanowili już połowę mieszkańców miasta, a do końca 1945 r. ich liczba uległa podwojeniu.³⁹ W 1950 r. ludność napływowa stanowiła 94,8% mieszkańców miasta. Największy udział mieli wśród niej przybysze z województw bydgoskiego (32,3%) i poznańskiego (16,8%), warszawskiego (8,1%) oraz repatrianci z wcielonych do ZSRR województw nowogrodzkiego i wileńskiego (20,8%). Wśród ludności napływowej były poza tym w niewielkich odsetkach osoby z wszystkich pozostałych województw w Polsce, województw wcielonych do ZSRR, a także reemigranci z Zachodu.⁴⁰

Stosunki między poszczególnymi grupami ludności były pełne uprzedzeń. Pochodzenie terytorialne przesądzało zarówno o tworzeniu się grup towarzyskich jak i współdziałaniu na rzecz miasta. W szczególnej izolacji znalazła się grupa zamieszkującej Piłę od lat autochtonicznej ludności polskiej. Autochtoni zamieszkiwali głównie Koszyce wraz z ulicą Stalina (obecnie Aleja Niepodległości), Jadwiżyn i ulicę Strzelecką (Poznańską). Do momentu wydania w 1946 r. autochtonom tymczasowych dowodów potwierdzających narodowość polską, byli oni traktowani przez władze jako „wrogi element niemiecki” z wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami. Zdarzały się wypadki kierowania rodzin autochtonów do obozów pracy dla Niemców.⁴¹ Rodziny zamordowanych w niemieckich obozach

³⁹ W końcu 1945 r. Piła liczyła 8308 stałych mieszkańców oraz 157 zameldowanych tymczasowo. APP, Komitet Miejski i Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pile oraz Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej Piła - Trzcianka, sygn. 8

⁴⁰ Dorota Fechner, Walka o władzę na terenie Piły i północnych powiatów województwa poznańskiego w latach 1945-1947 w świetle dokumentów Archiwum Państwowego w Poznaniu. W: Rocznik Nadnotecki, Tom XXV 1994 s. 12. Stefan Pikus, Szkolnictwo a mieszkańcy Piły w okresie pionierskim. W: Rocznik Nadnotecki, Tom XI 1980 s. 56. Teresa Mendat, Zagadnienia demograficzne miasta Piły w latach 1945-1963. W: Rocznik Nadnotecki 1966/1, s. 159-160.

⁴¹ Tomasz Wytrążek, Ludność niemiecka w Pile w latach 1945-1947, Kronika Wielkopolski Rok 2009 Nr 2, s. 38

koncentracyjnych członków Związku Polaków w Niemczech i Polskiego Związku Śpiewaczego „Halka” Brzezińskiego, Herca i Kowalkowskiego zostały w 1946 r. przymusowo repatriowane do Niemiec. Na punktach zbórnych owi rzekomi Niemcy byli często obrabowywani z wszystkich wartościowych rzeczy. Zdarzały się wypadki typowania przez urzędników pilskich do wyjazdów autochtonów zajmujących dobrze wyposażone mieszkania po to, by je potem uczynić przedmiotem nielegalnych operacji finansowych.⁴² Mimo że stosunek władz do autochtonów zmierzał powoli w kierunku życzliwej neutralności, wśród przesiedleńców i repatriantów ze wschodu wciąż utrzymywało się przekonanie, że są to bez wyjątku spolonizowani Niemcy. Posługiwanie się przez sięgającą 40 % część autochtonów starszego pokolenia zarówno na co dzień, jak i w kontaktach urzędowych językiem niemieckim nie pomagało w przełamywaniu uprzedzeń i minimalizowaniu wypadków agresji wobec autochtonów. Wśród społeczeństwa Piły nie prowadzono żadnej akcji uświadamiającej o rzeczywistym rodowodzie tej ludności, jej przynależności do Związku Polaków w Niemczech i roli, jaką ta organizacja odgrywała w kultywowaniu polskich tradycji patriotycznych w Niemczech. Zorganizowane z inicjatywy oddziału Polskiego Związku Zachodniego w Pile w uruchomionym w 1946 r. Domu Społecznym kursy repolonizacyjne miały ograniczony zasięg. Podobnie incydentalny charakter miały organizowane z inicjatywy działacza Polskiego Związku Zachodniego Kazimierza Czerwińskiego wspólne występy artystyczne dzieci autochtonów i dzieci repatriantów ze wschodu.

Proces stabilizacji bytowej i zawodowej mieszkańców Piły sprzyjał powolnej poprawie stosunków między różnymi grupami ludności. Najbardziej przekonującym tego dowodem był znaczny udział małżeństw zawieranych przez osoby pochodzące z różnych środowisk. W latach 1945-1950 zostało zawartych 1080 małżeństw, z czego 372 stanowiły tzw. małżeństwa mieszane.⁴³ Ludność autochtoniczna czuła się jednak mimo wszystko wciąż dyskryminowana. W klimacie politycznym epoki stalinowskiej autochtoni mieli ograniczone możliwości awansu społecznego i zawodowego, co pociągało za sobą ich pauperyzację. Większość z 14 gospodarstw rolnych o wielkości 4-18 ha prowadzonych przez autochtonów na terenie Piły dysponowała poważnie zniszczonymi w czasie wojny zabudowaniami i miała charakter gospodarstw podupadłych. Żaden autochton nie był przez całe lata członkiem Miejskiej Rady Narodowej w Pile. Dopiero w marcu 1956 r. stało się to udziałem Edmunda Schmidta. Do

⁴² APP, Komitet Miejski PZPR w Pile, sygn. 9, Protokół posiedzenia egzekutywy KM PZPR w Pile 5 IV 1956 r., Sprawozdanie Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pile o pomocy materialnej i pracy politycznej wśród ludności autochtonicznej miasta Piły

⁴³ Antoni Zyskowski, Zagadnienia osiedleńcze i społeczne Piły w latach 1945-1950. W: Rocznik Nadnotecki 1966/1, s. 128 i n

wyjątków należał przypadek autochtona Mariana Horsta, który zajmował stanowisko dyrektora Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Pile, a następnie dyrektora Szpitala Miejskiego oraz Henryka Bartosza – kierownika Szkoły Podstawowej nr 5. Zarówno H. Bartosz jak i Marian Horst nie byli skądinąd rodowitymi pilaninami.

Na tym tle autochtoni wykorzystywali wszelkie sposobności, by w poszukiwaniu szans życiowych w nowym środowisku wyjeżdżać z Piły. Liczba ludności autochtonicznej zamieszkującej Piłę przed 1939 r. ulegała zmniejszaniu.⁴⁴ Zjawisko to dotyczyło także ludności autochtonicznej z uwzględnieniem osób urodzonych już po 1939 r.⁴⁵ W warunkach odprężenia politycznego po śmierci Stalina autochtoni uzyskali możliwość wyjazdów do Niemiec w ramach akcji łączenia rodzin. Władze polskie niechętnie udzielały zgody na wyjazd.⁴⁶ Odmawiano takiej zgody osobom, w stosunku do których okazywało się, że jedynym motywem wyjazdu jest chęć poprawy warunków materialnych. Pozytywnym skutkiem akcji łączenia rodzin dla autochtonów i ich rodzin pozostających w Pile było zdecydowanie łatwiejsze, niż dotąd, uzyskiwanie różnego rodzaju świadczeń ze strony władz. W połowie 1967 r. liczba osób mieszkających w Pile jeszcze przed 1945 r. zmalała do 147. Spośród innych narodowości największą grupę mieszkańców Piły stanowili Rosjanie – 104, w tym 64 specjalistów wraz z rodzinami. Poza tym w Pile zamieszkiwało 24 Romów, 23 Ukraińców, 5 Żydów i jeden Grek.⁴⁷

Dodatni bilans ruchu wędrownego był podstawowym czynnikiem wzrostu liczby mieszkańców Piły do końca lat 40. Średni roczny przyrost mieszkańców Piły w latach 1946-1950 wynosił 2326 osób.⁴⁸ W pierwszej połowie lat 50. decydujące znaczenie dla kształtowania się liczby mieszkańców Piły miał przyrost naturalny. W latach 1949-1955

⁴⁴ Tylko w ciągu 1947 r. liczba autochtonów w Pile zmniejszyła się z 550 do 495 osób. Antoni Zyskowski, Zagadnienia osiedleńcze i społeczne Piły w latach 1945-1950. W: Rocznik Nadnotecki 1966/1, s.102. APP, Komitet Miejski i Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pile oraz Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej Piła - Trzcianka, sygn. 3, Sprawozdanie sekcji administracji samorządowej przy Komitecie Miejskim P.P.R. w Pile z 26.1.1948 r., s. 215.

⁴⁵ W końcu 1955 r. Piłę zamieszkiwało 523 autochtonów w tym 78 osób poniżej 16 lat. APP, Komitet Miejski PZPR w Pile, sygn. 38, Załącznik do protokołu posiedzenia egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Pile 1 XII 1955 r. Informacja z zakresu ludności rodzimej

⁴⁶ 14 marca 1956 r. na 53 wnioski o wyjazd do Niemiec pozytywnie zaopiniowano 23 wnioski. APP, Komitet Miejski PZPR w Pile, sygn. 39, Protokół posiedzenia Komitetu Miejskiego PZPR w Pile 19 marca 1956 r.

⁴⁷ APP, Komitet Powiatowy PZPR w Pile-Trzciance, sygn. 20, Protokół posiedzenia egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR Piła-Trzcianka 28 VII 1967 r.

⁴⁸ Teresa Mendat, Zagadnienia demograficzne miasta Piły w latach 1945-1963. W: Rocznik Nadnotecki 1966/1, s. 134

współczynnik przyrostu naturalnego wynosił średnio 37,2 promila.⁴⁹ Mimo tak wysokiego, rekordowego w historii miasta przyrostu naturalnego, średni roczny przyrost mieszkańców Piły w latach 1951-1955 spadł do 1177 osób.⁵⁰ Wysoki przyrost naturalny nie rekompensował malejącej roli ruchu wędrownego w kształtowaniu liczby mieszkańców miasta. Ostatnią większą falę ludności napływowej stanowili osiedleni w latach 1956-1958 w Pile w liczbie około 400 osób repatrianci ze Związku Radzieckiego. Przejściowo zamieszkiwali oni w domu repatrianta przy alei Powstańców Wielkopolskich.

Współczynnik przyrostu naturalnego wykazywał wprawdzie tendencję malejącą, spadając w roku 1970 do 12,8 promila, jednak i tak do połowy lat 70. przewyższał wciąż zdecydowanie przeciętny wskaźnik dla pozostałych miast wydzielonych województwa poznańskiego. Przyrost mieszkańców z tytułu ruchu wędrownego był z kolei w tym czasie w przypadku Piły najmniejszy wśród tych aglomeracji miejskich.

Piła pozostawała jednym z „najmłodszych” miast w województwie poznańskim. Ludność w wieku powyżej 60 lat stanowiła 4,9%, podczas gdy przeciętna dla województwa poznańskiego wynosiła 9,7%.⁵¹ Dzieci i młodzież w wieku do 19 lat stanowiły 46,4% mieszkańców Piły.⁵² Proporcje te nie ulegały zasadniczym zmianom także w następnych latach.

Tabela 1. Mieszkańcy Piły w latach 1945-1975

Stan na dzień	Liczba ludności ogółem	w tym:		Liczba kobiet przypadająca na 100 mężczyzn
		mężczyzn	kobiet	
30 VI 1945	2599	.	.	.
31 XII 1945	7536	.	.	.
31 XII 1946	10671	5118	5553	108
31 XII 1950	21085	9792	11923	115
31 XII 1955	27072	13137	13935	106
31 XII 1960	33860	16632	17228	104
31 XII 1965	38394	18679	19715	106

⁴⁹ Bohdan Gruchman, Jerzy Trojnarowski, *Gospodarka Piły przed i po II wojnie światowej*, W: *Rocznik Piłski I*, s. 63

⁵⁰ Teresa Mendat, *Zagadnienia demograficzne miasta Piły w latach 1945-1963*. W: *Rocznik Nadnotecki 1966/1*, s. 134

⁵¹ Teresa Mendat, *Kierunki rozwoju gospodarczego Piły w latach 1961-1965*. W: *Rocznik Piłski II*, Poznań 1962, s. 30

⁵² Wskaźnik ten obejmował także młodzież szkolną zamieszkujejącą w internatach. Wpłynęło to na jego zawyżenie o około 1,5 %. Por. Teresa Mendat, *Zagadnienia demograficzne miasta Piły w latach 1945-1963*. W: *Rocznik Nadnotecki 1966/1*, s. 137

31.XII 1970	43778	21541	22237	103
31 XII 1975	49345	24182	25163	104

Źródła: APP, Izba Przemysłowo-Handlowa, sygn. 2269, s. 330. Statystyka miast i osiedli 1945-1965, GUS Warszawa 1967. Powszechny spis ludności 1946 i 1950 r. Roczniki statystyczne województwa poznańskiego i województwa pilskiego.

Przytłaczającą większość mieszkańców Piły po 1945 r. stanowiły osoby wyznania rzymsko-katolickiego. Autochtoni wyznania ewangelickiego nie manifestowali swych przekonań religijnych. Uczestniczyli co najwyżej w nabożeństwach odbywanych w parafiach ewangelickich w Poznaniu i Bydgoszczy. Niektórzy przechodzili na katolicyzm. Spośród innych wyznań religijnych najliczniejszą grupę, ale skupiającą nie więcej niż kilkadziesiąt osób, stanowili świadkowie Jehowy.

Siedzibami pierwszych parafii rzymsko-katolickich stały się w 1945 r. powierzone im przez Skarb Państwa stosunkowo mało zniszczone były kościoły św. Rodziny przy ul. Kilińskiego (obecnie św. Jana Bosko) oraz św. Antoniego Padewskiego przy ulicy Ludowej. W kościele św. Rodziny posługę religijną sprawowali zakonnicy – Salezjanie Księża Bosko, a w kościele św. Antoniego Padewskiego oo. Kapucyni prowincji krakowskiej. W kościele św. Rodziny odbywały się także msze dla Niemców wyznania rzymsko-katolickiego, którzy do momentu ostatecznych wysiedleń pozostawali w Pile.⁵³ Od 1946 r. do parafii św. Rodziny należał Kościół Matki Bożej Częstochowskiej w Motylewie, a od 1947 r. do parafii św. Antoniego Padewskiego został włączony po wyremontowaniu i nadaniu imienia św. Stanisława Kostki kościół przy ul. Browarnej. Pozostałe kościoły: Świętych Janów (Chrzciciela i Jana Ewangelisty) przy ul. Więźniów Politycznych (obecnie aleja Piastów), w którym w okresie międzywojennym odbywano kazania w języku polskim, kościół tzw. miejski na Nowym Rynku (obecnie Plac Zwycięstwa), ewangelicki kościół św. Jana przy ul. ks. Grzegorza Piramowicza (obecnie Buczka) zostały w czasie walk w 1945 r. zniszczone. W latach 50. zostały rozebrane ruiny kościoła św. Jana oraz staroluterański kościół przy ul. Wodnej. Losy Kościoła Świętych Janów były przez wiele lat przedmiotem różnorodnych dyskusji. Nie brakowało zamiarów jego odbudowy.⁵⁴ Ostatecznie w końcu 1975 r. w porozumieniu z władzami kościelnymi wysadzono jego ruiny w powietrze.

Parafie pilskie podlegały Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury

⁵³ Tomasz Wytrązek, Ludność niemiecka w Pile w latach 1945-1947, Kronika Wielkopolski Rok 2009 Nr 2, s. 42

⁵⁴ APP, Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu, sygn. 2308, Pismo Komitetu Miejskiego PZPR w Pile do Wydziału Propagandy i Kultury Komitetu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 25 maja 1962 r.

Pilskiej z siedzibą w Gorzowie, potocznie zwaną diecezją gorzowską. Po uznaniu przez RFN granicy na Odrze i Nysie papież w czerwcu 1972 r. erygował obejmującą Piłę diecezję koszalińsko-kołobrzeską. Została ona włączona do metropolii gnieźnieńskiej. Proboszczami parafii św. Rodziny pozostawali kolejno: Józef Wróbel, Alojzy Malewski, Stanisław Halagiera, Wincenty Zalewski, Jan Cybulski oraz Zdzisław Weder (do 1979 r.). Parafią św. Antoniego kierowali w omawianym okresie Jerzy Rumak, Przemysław Knap, Urban Różak, Lesław Tabor, Łukasz Sokołowski, Konstanty Dryja. Duże zasługi w nauczaniu religii w Liceum Ogólnokształcącym, a następnie w punktach katechetycznych, położył salezjanin Janusz Popławski.

Obsada księży, nieprzekraczająca w obu parafiach przez wiele lat 5-8 osób, była wysoce niewystarczająca w stosunku do rosnącej dynamicznie liczby mieszkańców miasta.

Mimo konstytucyjnych gwarancji swobodnego udziału mieszkańców Piły w życiu religijnym władze starały się ograniczać przejawy demonstrowania uczuć religijnych przez aparat PZPR, osoby pozostające w tzw. nomenklaturze oraz wszelkie służby mundurowe, a zwłaszcza milicjantów, oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego. Pojęcie służb mundurowych było traktowane niezwykle rozciągliwie. W procesjach Bożego Ciała, których trasy skądinąd ograniczano administracyjnie wyłącznie do najbliższych okolic kościołów, nie pozwalano występować orkiestrze ZNTK, a chórowi Halka śpiewać podczas uroczystości religijnych. W latach, kiedy oficjalnie prowadzono naukę religii w szkołach, władze uciekały się do różnego rodzaju działań, by nauka religii nie miała powszechnego charakteru. Tak też zresztą się działo w przypadku większości średnich szkół zawodowych. W roku szkolnym 1959/60 wydano zakaz nauczania religii dla księży zakonnych, co akurat w przypadku Piły musiało przynieść szczególne skutki. Decyzja ta wywołała protesty rodziców w szkołach podstawowych nr 1, 6 i 7, w których w związku z zakazem nauczania religii dla księży zakonnych groziło usunięcie nauczania religii, zanim dokonało się to w skali ogólnokrajowej.

Mieszkańcy Piły nie tylko w ten sposób dawali świadectwo nieskuteczności prowadzonej przez władze laicyzacji życia społecznego. W dniu 31 V 1950 r. z inicjatywy samych wiernych został zaproszony do Piły przebywający w pobliskim Radkowie ksiądz Prymas Stefan Wyszyński. Entuzjastycznie witany odprawił wieczorem nabożeństwo majowe w parafii św. Rodziny, której proboszczem był wówczas Alojzy Malewski.⁵⁵ W klimacie przejściowego odprężenia, jakie nastąpiło w stosunkach państwa z kościołem po październiku 1956 r. na porządku dziennym stało się branie ślubów kościelnych i chrzczenie dzieci przez

⁵⁵ Jarosław Wąsowicz, „Umiłowanie dzieci boże, dzieci moje...” Wystawa w Pile. W: Kronika Wielkopolski, Rok 2001, Nr 4

skrywających wcześniej i później te praktyki oficerów Wojska Polskiego pilskiego garnizonu oraz funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Gdy na początku lat 60. zaprzestano nauczania religii w szkołach, obok 5 punktów katechetycznych mieszczących się w obiektach kultu religijnego, naukę religii na terenie Koszyc prowadzono w mieszkaniu prywatnym.

Specyficzną cechą charakteryzującą strukturę mieszkańców Piły był większy, niż w jakimkolwiek mieście Wielkopolski udział żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego. Wywodzili się oni z utworzonej we wrześniu 1948 r. Oficerskiej Szkoły Samochodowej, 6 Pułku Lotnictwa Szturmowego oraz jednostki wojskowej obrony terytorialnej kraju mającej siedzibę w koszarach przy ulicy Mireckiego. Żołnierze z koszar przy ulicy Mireckiego zajmowali się obudową szlaków komunikacyjnych Ziemi Nadnoteckiej. Po odbudowie własnej siedziby słuchacze i kadra OSS brali z kolei udział w odgruzowywaniu i odbudowie miasta. Szczególnie istotne było usuwanie niewypałów zalegających różne rejony Piły. O rozmiarze problemu świadczył fakt, że na początku lat 50. z rejonu późniejszego placu Zwycięstwa wywieziono trzy pełne samochody ciężarowe amunicji. W roku szkolnym 1967/68 OSS została przekształcona w Wyższą Oficerską Szkołę Samochodową. Polscy lotnicy z 6 Pułku Lotnictwa Szturmowego pojawili się na ulicach Piły po raz pierwszy w październiku 1952 r. po opuszczeniu pobliskiego lotniska przez stacjonującą tam od 1945 r. jednostkę Armii Czerwonej.⁵⁶ „Mundurowego” krajobrazu Piły dopełniali słuchacze utworzonej jesienią 1954 r. w gmachu przy placu Staszica Podoficerskiej Szkoły Milicji Obywatelskiej. Szkoła kształciła funkcjonariuszy MO na czteromiesięcznych kursach. Od 1957 r. kursy wydłużono do 10 miesięcy i przyjmowano wyłącznie osoby po maturze.⁵⁷

2. Obszar, zagospodarowanie przestrzeni miejskiej

Po zakończeniu działań wojennych obszar administracyjny Piły nie uległ zmianie. Obejmował on 7772 ha, z czego 4497 ha było własnością komunalną. Na własność komunalną składało się 3490 ha lasów, 76 ha łąk, 557 ha gruntów ornych, 235 ha pastwisk, 78 ha jezior oraz 59 ha nieużytków.⁵⁸

W 1954 r., uchwałą Wojewódzkiej Rady Narodowej z dnia 2 XI 1954 r. włączono do miasta gromadę Koszyce z przysiółkiem Kuźnica Pilska z gminy Stara Łubianka w powiecie waleckim w województwie koszalińskim. Powierzchnia Piły wzrosła w ten sposób do 8797 ha. pozostając największą spośród miast wydzielonych województwa poznańskiego.

⁵⁶ <http://www.konflikty.pl/a,694>, Lotnictwo,6_Pulk_Lotnictwa_Mysliwsko_-_Bombowego_w_Pile.html

⁵⁷ Małgorzata Linette, Pięćdziesiąt lat szkoły policji w Pile. W: Kronika Wielkopolski, Rok 2005, Nr 1

⁵⁸ APP, Komitet Miejski i Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pile oraz Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej Piła - Trzcianka, sygn. 3, Sprawozdanie sekcji administracji samorządowej przy Komitecie Miejskim P.P.R. w Pile z 26.1.1948 r., s. 215

Pochodną tego stanu rzeczy był utrzymujący się przez lata odpowiedni najmniejszy wskaźnik gęstości zaludnienia miasta. Strefa zabudowana wynosiła 1967 ha, lasy zajmowały 3928 ha, użytki rolne 808 ha. Użytki rolne obejmowały osiedle Koszyce o areale 220 ha, folwark Gładyszewo – 293 ha oraz grunty na styku z zabudową miasta – 295 ha.⁵⁹ Na terenach, które nie zostały wyznaczone w perspektywie 5-10 lat pod zabudowę, po uporządkowaniu i odgruzowaniu założono zieleńce i skwery. Do największych należały zieleńce między ulicą Pstrowskiego a ulicą Marii Konopnickiej oraz przy placu Powstańców Wielkopolskich. Ogólna powierzchnia terenów zielonych w końcu lat 60. wynosiła 60,7 ha, z czego 12,7 ha zajmował park miejski.

Na tle miast wydzielonych województwa poznańskiego Piła wyróżniała się najmniejszym udziałem użytków rolnych i największym udziałem lasów w ogólnej powierzchni miasta.

Z 5300 budynków, jakie miasto liczyło do 1945 r., w stanie nadającym się bez większego remontu do zamieszkania pozostało 1735. Z pozostałych 1365 zostało obróconych w całkowitą ruinę, 800 było zniszczonych w 60% a 1400 było zniszczonych w 30%.⁶⁰ Inwestycje budowlane realizowane po 1945 r. nie wywierały przez wiele lat zasadniczego wpływu na oblicze architektoniczne miasta. Budynki wzniesione w latach 1945-1960 stanowiły według spisu z 1960 r. zaledwie 3,6% spośród 2507 budynków w mieście. Budynki wzniesione w latach 1918-1944 w liczbie 1722 stanowiły wówczas 68,7%, a przed 1918 r. 27,4% ogólnej liczby budynków.⁶¹ Wyraźniejsza zmiana oblicza architektonicznego miasta następowała głównie pod wpływem budownictwa mieszkaniowego. W 1966 r. została zakończona zabudowa placu Powstańców Wielkopolskich oraz rejonu w okolicy ulicy Bohaterów Stalingradu. W końcu lat 60. znajdowało się na terenie Piły 2760 budynków mieszkalnych. W 1973 r. Pilska Spółdzielnia Mieszkaniowa rozpoczęła budowę mieszkań w lewobrzeżnej części miasta.

Bardzo ważne znaczenie dla życia miasta miała odbudowa wysadzonych przez Niemców na krótko przed opuszczeniem miasta mostów. Bezpośrednio po wojnie obie części miasta łączył jedynie wąski i słaby most na przedłużeniu ulicy Bydgoskiej. Dla mieszkańców prawobrzeżnej części Piły dużym utrudnieniem był brak kładki dla pieszych na Gwdzie

⁵⁹ Antoni Zyskowski, Zagadnienia osiedleńcze i społeczne Piły w latach 1945-1950. W: Rocznik Nadnotecki 1966/1, s.102

⁶⁰ APP, Urząd Wojewódzki Poznański 1945-1950, sygn. 276, Lustracja powiatowego związku samorządowego w Pile

⁶¹ Teresa Mendat, Gospodarka komunalna i mieszkaniowa Piły w okresie dwudziestopięcioletnia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki III (1970), s. 150

skracającej drogę do dworca kolejowego i położonych w jego rejonie zakładów. Odwlekająca się odbudowa kładki stanowiła jedną ze spraw budzącą najwięcej negatywnych emocji mieszkańców, a zwłaszcza osób zatrudnionych w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego, Stacji PKP i Parowozowni. Ostatecznie kładka została oddana do użytku w lutym 1947 r. W następnych latach poddawano ją koniecznym renowacjom. Komunikację w mieście ułatwiło wybudowanie w listopadzie 1948 przez saperów drewnianego mostu na przedłużeniu ulicy księdza Domańskiego. W 1948 r. odbudowano most kolejowy. W miarę narastania ruchu w mieście rozwiązania te okazywały się zdecydowanie niewystarczające. W pewnym stopniu sytuację zmieniło dopiero w lipcu 1958 r. oddanie do użytku nowego mostu przy ulicy Bydgoskiej. Konsekwencje zniszczeń, jakich doznały urządzenia na Gwdzie wciąż jednak dawały znać o sobie i to w najbardziej tragicznym wymiarze. W dniu 1 września 1958 r., w następstwie manipulowania wydobytymi właśnie z dna Gwdy minami tragiczną śmierć poniosło 11 dzieci.

Na Gwdzie w pobliżu zniszczonego mostu przy ulicy Bieruta (obecnie 11 Listopada) tworzyły się zatory lodowe. Wobec nieczynnego progu wodnego na Gwdzie przy ul. Dąbrowskiego podnosił się wówczas poziom wód gruntowych oraz poziom wody w przebiegającym przez miasto rowie melioracyjnym. Prowadziło to do zalewania wodą melioracyjną piwnic w budynkach na osiedlu PKP i ulicy Okrzei. Powstawanie tych zjawisk przestało występować wraz z oddaniem w 1968 r. przy ulicy Bieruta (obecnie 11 Listopada) nowego mostu im. Ludwika Waryńskiego.

Istotnym elementem przemian urbanistycznych miasta była modernizacja ulic. Mimo iż zniszczenia wojenne pozwalały na realizację zupełnie nowych rozwiązań urbanistycznych przez wiele lat ograniczano się do odbudowy dawnych ciągów ulicznych. Dopiero w 1962 r. zdecydowano o budowie dużego ronda w południowej części miasta przy trasie wylotowej do Poznania. Rondo pozwoliło na usprawnienie nie tylko ruchu lokalnego, ale także tranzytowego. W ślad za tym pobudowano ulicę przedłużającą i łączącą ulicę Bohaterów Stalingradu i Siemiradzkiego z placem Staszica. Dalsze inwestycje drogowe pozwoliły na zastosowanie nowoczesnych rozwiązań komunikacyjnych wokół placu Powstańców Wielkopolskich oraz skrzyżowania ulic Buczka i Okrzei. Na przełomie lat 60. i 70. przebudowano węzeł komunikacyjny przy ulicy Poznańskiej, a w połowie lat 70. aleja Piastów stała się osią trasy komunikacyjnej „Północ-Południe”.

W 1950 r. łączna długość pilskich ulic wynosiła 138 km., z czego 52 km (37,7%) stanowiły ulice posiadające jezdnie o twardej nawierzchni. Wraz z remontami jezdni, którą stanowiła na ogół kostka granitowa, przy ulicach tych układano równocześnie nowe płyty

chodnikowe. Skromna długość ulic z twardą nawierzchnią była adekwatna do stanu ówczesnego zmotoryzowania miasta. W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych tempo modernizacji ulic znacznie osłabło.

Nowe inwestycje przyniosły znaczne zwiększenie udziału ulic o nawierzchni ulepszonej. Łączna długość ulic w końcu 1968 r. wynosiła 144 km, w tym 87,7 km (60,9%) nawierzchni ulepszonej. Prace związane z modernizacją ulic z trudem nadążały za potrzebami wynikającymi z potęgującego się wraz z postępem motoryzacji ruchu ulicznego. Zmodernizowane ulice zdające się odpowiadać na długo wymogom w tym zakresie w niedługim czasie nadawały się do generalnego remontu. Na ogół do prac remontowych przystępowano zdecydowanie za późno, co zwiększało zakres robót i związane z tym koszty. Łączna długość jezdni wynosiła w końcu 1973 r. 143,8 km w tym 128,7 km o nawierzchni twardej i 15,1 km o nawierzchni gruntowej.⁶²

3. Gospodarka komunalna

Urządzenia komunalne miasta podzieliły los całej jego zabudowy. Poważnym zniszczeniom uległa gazownia, którą Niemcy spalili tuż przed wycofaniem się z miasta, urządzenia wodociągowe, kanalizacyjne, energetyczne, elektryfikacyjne, oświetlenie uliczne, hotele, zajezdnie i przystanki autobusowe, nie wspominając o autobusach. Stosunkowo najwcześniej uporano się z zasilaniem w energię elektryczną Warsztatów Głównych PKP i okolicznych budynków. Uruchomienie elektrowni przez bydgoskich kolejarzy nastąpiło w początkach marca 1945 r. Już w kilka tygodni po zakończeniu działań wojennych w miejscach największych skupisk ludności tej części miasta na prowizorycznych drewnianych słupach względnie samych budynkach zakładano punkty świetlne. Pozostała część miasta uzyskała energię elektryczną w grudniu 1945 r. po uruchomieniu elektrowni wodnej w Koszycach. W 1950 r. elektrycznością dysponowało 95,5% budynków, a w 1960 r. 99,2%. Największym problemem pozostawało oświetlenie ulic. Było to tym bardziej istotne wobec osuwających się i tarasujących chodniki gruzów. Dopiero w 1952 r. oświetlenie uzyskało osiedle Jadwiżyn, a w 1956 r. Podlasie. Przejściowo w drugiej połowie lat 50. zakładano gazowe punkty świetlne. Były one jednak często dewastowane. W końcu 1955 r. ogólna długość ulic w Pile wynosiła 142 km z czego tylko 33 km długości miały ulice, gdzie

⁶² Rocznik statystyczny województwa poznańskiego 1974. Wojewódzki Urząd Statystyczny 1974. Poznań 1974.

znajdowały się punkty świetlne. Jednak nawet i te ulice nie były oświetlone w całości. Nie mogły tego zapewnić 183 latarnie, w tym 45 gazowych.⁶³

W 1957 r. miejscowa miejska elektrownia w Pile została zlikwidowana. Miasto zostało przyłączone do linii energetycznej wysokiego napięcia zarządzanej przez Zakład Sieci Elektrycznych w Białogardzie. Następnym coraz częstszym pojawianiem się w wyposażeniu mieszkań tego rodzaju urządzeń, jak pralki, lodówki, odkurzacze był systematyczny wzrost zużycia energii elektrycznej przez gospodarstwa domowe: z 50,6 KWh na jednego mieszkańca w 1955 r. do 124,0 KWh na jednego mieszkańca w 1968 r. Przeciętne zużycie energii elektrycznej w Pile utrzymywało się do połowy lat 70. na najniższym poziomie spośród miast wydzielonych w województwie poznańskim. Także oświetlenie uliczne w Pile kształtowało się poniżej tego rodzaju wskaźników i zarazem ustalonych norm. W 1968 r. na 1 kilometr ulicy w Pile przypadało 5,6 punktu świetlnego, podczas gdy według normy powinno być ich przynajmniej 16.⁶⁴

Odbudowę zniszczonych w 50% urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych w Pile utrudniał dodatkowo brak planów sytuacyjnych. Od czerwca do sierpnia 1945 r. trwało podłączanie do sieci wodociągowej poszczególnych dzielnic miasta. W 1950 r. długość sieci wodociągowej, do której było podłączonych 60,4% budynków, wynosiła 55,9 km. Po okresie intensywnej rozbudowy sieci wodociągowej trwającej do połowy lat 50. w następnych latach koncentrowano się na zwiększaniu liczby nowych przyłączeń. Podczas gdy długość sieci wodociągowej wzrosła z 59,0 km w 1955 r. do 67,1 km w 1968 r. to liczba podłączeń wzrosła odpowiednio z 1478 do 2450. W 1966 r., w wodociągi było wyposażonych 93,3% mieszkań. Zużycie wody na 1 mieszkańca wzrosło z 14,3 m w 1950 r. sześciennych do 47,7 m sześciennych w 1968 r. Dynamika wzrostu zużycia wody przez gospodarstwa domowe była jednak znacznie wyższa, niż wzrost produkcji wody. Przeciętna długość sieci wodociągowej na jednego mieszkańca systematycznie malała i z 2,61 metra bieżącego w 1950 r. zmniejszyła się do 1,56 metra bieżącego w 1968 r. W parze z tym szedł pogłębiający się deficyt wody. Na początku lat 70. wynosił on 4 tys. m³. Największe pilskie zakłady pracy posiadały własne ujęcia wody na Gwdzie, ale Gazownia, Pilskie Zakłady Papy czy też Pilskie Przedsiębiorstwo Sprzętu Rolniczego Przemysłu Terenowego (d. Państwowa Fabryka Maszyn Rolniczych) korzystały z sieci miejskiej. Między innymi z tego powodu w niektórych rejonach miasta (Jagiellońska, Olsztyńska, Kwidzyńska) występowało bardzo słabe ciśnienie wody

⁶³ Długość odcinków ulic oświetlonych stanowiła 6,4% ogólnej długości ulic Piły. APP, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, sygn. 557, s. 173

⁶⁴ Teresa Mendat, Gospodarka komunalna i mieszkaniowa Piły w okresie dwudziestopięciolecia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki III (1970), s. 125

uniemożliwiający wręcz przez dłuższe okresy korzystanie z sieci wodociągowej. Ponadto woda pobierana z 3 studni artezyjskich i wywierconych po 1945 r. 3 studni głębinowych była silnie żelaziona. Z powodu zużycia niemieckich filtrów i braku nowych woda ze studni artezyjskich nie była filtrowana. Na początku lat 50. dochodziło do kilkakrotnych skażeń bakteriologicznych wody w sieci wodociągowej.

Rozwój sieci kanalizacyjnej odznaczał się zdecydowanie mniejszą intensywnością, niż sieć wodociągowa. W latach 1950 – 1968 sieć kanalizacyjna wzrosła zaledwie o 200 metrów (z 45,0 km do 45,2 km), a połączeń odpowiednio z 1055 do 1287. Najpoważniejszą inwestycją w tym okresie było ułożenie w czynie społecznym sieci kanalizacyjnej przy ulicy Batorego. Przeciętna długość sieci kanalizacyjnej na jednego mieszkańca wynosząca w 1950 r. 2,13 metra bieżącego zmalała w 1968 r. do 1,05 metra bieżącego. Jeszcze w końcu lat 60. kanalizacji były pozbawione osiedla: Jadwiżyn, Podlasie, Koszyce i Staszicówka. Postępującemu w ślad za budownictwem mieszkaniowym wzrostowi objętości odprowadzanych ścieków nie towarzyszyły odpowiednie nakłady inwestycyjne. Jedynie centralna przepompownia posiadała rurociąg tłoczny odprowadzający ścieki sanitarne na pola irygacyjne. Pozostałe przepompownie nie dysponowały takimi urządzeniami. Ścieki w stanie niedostatecznie oczyszczonym były wpuszczane do Gwdy. Postępujące z roku na rok zanieczyszczenie tej rzeki skutecznie minimalizowało pozytywne skutki przykrycia przez centrum miasta odkrytego rowu melioracyjnego. Do kanalizacji miejskiej wpuszczane były ścieki z największych zakładów przemysłowych miasta. W końcu 1973 r. sieć wodociągowa liczyła w sumie 70,3 km i 2480 przyłączy, natomiast sieć kanalizacyjna 46,6 km i 1241 przyłączy.⁶⁵

Brudnej wodzie w Gwdzie nie ustępowało miejskie powietrze. Rozwojowi zakładów przemysłowych nie towarzyszyła dbałość o ochronę środowiska także w tym aspekcie. Ewidentnym tego przykładem była rozbudowa w centrum miasta masarni Wielkopolskiej Spółdzielni Spożywców i Zakładów Mięsnych. Na początku lat 70. na położonych w centrum miasta ulicach Okrzei, Sikorskiego, Kościuszki i Kolejowej notowano czterokrotne przekroczenie norm zanieczyszczenia norm powietrza.

Wysoki stopień zniszczeń i dawanie priorytetu odbudowie zakładów przemysłowych i budynkom mieszkalnym spowodował późną odbudowę jednego z najważniejszych urządzeń komunalnych, jaką była gazownia. Została ona uruchomiona w listopadzie 1951 r. Jej zdolność produkcyjna wynosiła 8,5 tys. m sześciennych na dobę. W 1958 r. uruchomiono

⁶⁵ Rocznik statystyczny województwa poznańskiego 1974. Wojewódzki Urząd Statystyczny. Poznań 1974.

tłocznię gazu z trafostacją dla zakładów przemysłowych. Długość sieci gazowej wynosiła 61,5 km i nie ulegała do końca lat 60. zmianie. Dynamicznie zwiększała się natomiast liczba gospodarstw domowych odbierających gaz: z 1588 w 1952 r. do 6587 w 1968 r. oraz zużycie gazu na jednego mieszkańca odpowiednio z 37,7 metrów sześciennych do 79,2 metrów sześciennych. W 1966 do sieci gazowej było podłączonych 64,9% mieszkań.

O wzroście wskaźnika zużycia gazu na jednego mieszkańca decydowały w dużym stopniu zakłady przemysłowe z Pileką Fabryką Żarówek „Lumen” na czele. Począwszy od 1960 r. głównie w związku z rozwojem przemysłu zaznaczał się coraz wyraźniej niedobór gazu. Do częściowej poprawy sytuacji przyczyniło się włączenie do eksploatacji IV pieca rezerwowego oraz oddanie do użytku zbiornika gazu o pojemności 20 tys. m sześciennych. Przez zastosowanie mieszania gazu węglowego z propanem i powietrzem podniesiona została kaloryczność gazu. Pozwoliło to zaspokoić dodatkowe potrzeby. W końcu 1973 r. zmodernizowana sieć gazowa liczyła w sumie 57,9 km i 1033 przyłączeń.⁶⁶

Uciążliwość życia mieszkańców Piły w powojennych latach pogłębiał brak komunikacji miejskiej. Komunikacja autobusowa została uruchomiona dopiero w drugiej połowie 1957 r. Tabor składający się początkowo z 4 autobusów obsługiwał trzy linie.⁶⁷ Ich układ był podobny do tras z okresu przedwojennego. W 1958 r. uruchomiono nową linię na trasie: ulica 14 lutego – Fabryka Żarówek, a w następnym roku linię sezonową nad jezioro Piaszczyste. Do zaspokojenia potrzeb komunikacyjnych mieszkańców było jednak daleko. Dotyczyło to zwłaszcza pracowników dojeżdżających do Fabryki Żarówek. Na początku lat 60. sytuacja uległa istotnej poprawie. W 1961 r. liczba autobusów zwiększyła się do 24, a długość 6 tras autobusowych do 28,4 km. Do 20-30 minut zwiększyła się częstotliwość kursowania autobusów. Poprawa warunków komunikacyjnych miała charakter przejściowy. Podobnie jak w innych dziedzinach za wzrostem liczby mieszkańców nie nadążała oferta Zakładu Komunikacji Miejskiej. Poza tym mieszkańcom nie odpowiadał nowy tzw. gwiazdzisty układ komunikacyjny zmuszający do częstych przesiadek. Wprawdzie liczba autobusów w 1966 r. wzrosła do 27, a tras autobusowych do 58,4 km, to osiągnięta wówczas liczba 173 przejazdów na 1 mieszkańca była i tak 2,5 raza niższa od przeciętnego wskaźnika krajowego. Systematycznie rosło zatłoczenie autobusów. Wyrażający je wskaźnik liczby pasażerów na 1 wozu/km osiągnął w 1966 r. rekordowy poziom 5,2. Problem ten został przejściowo dość skutecznie rozwiązany wprowadzeniem z dniem 1 lipca 1967 r. podwyżki cen na usługi

⁶⁶ Rocznik statystyczny województwa poznańskiego 1974. Wojewódzki Urząd Statystyczny. Poznań 1974.

⁶⁷ Andrzej Świątek, Zarys dziejów komunikacji miejskiej w Pile. W: Kronika Wielkopolski, Rok 1999 Nr 2

komunikacji miejskiej. Równocześnie powrócono do poprzedniego tzw. komunikacyjnego układu krzyżowego. W 1968 r. na trasy przez nowo wybudowany most im. Ludwika Waryńskiego skierowano większość linii autobusowych, co znacznie przyczyniło się do skrócenia czasu przejazdu. Wskaźnik liczby pasażerów na 1 woz/km spadł w 1968 r. do 3,2 osiągając najniższy poziom w dotychczasowej historii miejskiej komunikacji w Pile.

Z czasem na zakres korzystania z usług komunikacji miejskiej w coraz większym stopniu wpływał rozwój motoryzacji indywidualnej, zwłaszcza po uruchomieniu produkcji Fiata-126p oraz upowszechnianie się zwyczaju korzystania z relatywnie tanich taksówek.⁶⁸ Dla poprawy ogólnych warunków funkcjonowania komunikacji miejskiej przyczyniło się oddanie do użytku w we wrześniu 1970 r. nowej zajezdni autobusowej przy ulicy Łącznej łącznie z warsztatami, pomieszczeniami socjalnymi i budynkiem biurowym. W końcu 1973 r. długość linii autobusowych wzrosła do 68 km. Poruszało się na nich 35 autobusów.

Do dziedzin gospodarki komunalnej odczuwających szczególnie długo skutki wojennych zniszczeń należała baza hotelowa. Z sześciu hoteli funkcjonujących przed wojną w Pile hoteli pozostał tylko jeden przy ulicy Bieruta. Hotel funkcjonujący pod nazwą Hotel Miejski dysponował 70. łózkami. Panujące w nim warunki długo przypominały gościom jako żywo czasy wojenne. Pozbawiony był zupełnie ciepłej wody, a połowa z 36 pokoi nawet zimnej. W 1961 r. hotel został poddany gruntownemu remontowi i modernizacji. Do wszystkich pokoi doprowadzono ciepłą i zimną wodę. Mieszczący się na parterze sklep został zaadaptowany na recepcję. Zmniejszono powierzchnię istniejących pokoi i przy równoczesnym zwiększeniu ich ogólnej liczby. W końcu 1973 r. hotel dysponował 94 łózkami w 37 pokojach. Wykorzystanie miejsc kształtowało się na poziomie 93,8%. Praktycznie rzecz biorąc uzyskanie noclegu bez wcześniejszej rezerwacji było bardzo trudne. Dotyczyło to zwłaszcza noclegu w pokojach jednoosobowych, których hotel posiadał zaledwie 8.

Do urządzeń komunalnych, których funkcje z współczesnej perspektywy wydawać się mogą co najmniej dziwne należała, mieszcząca się w budynku szkolnym szkoły podstawowej nr 3 przy ulicy Bydgoskiej, łaźnia miejska. Została ona uruchomiona w 1947 r. i od tamtej pory dysponowała niezmiennie 16 wannami i 6 natryskami. W mieście, gdzie znaczna część mieszkań była pozbawiona łazienek, a zakłady pracy łaźni odwiedziny miejskiej łaźni

⁶⁸ W końcu lat 60. w Pile kursowało 16 taksówek osobowych oraz 7 bagażowych. Gospodarka komunalna i mieszkaniowa Piły w okresie dwudziestopięciolecia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki III (1970), s. 131

cieszyły się systematycznie rosnącą popularnością. W rekordowym pod tym względem 1965 r. miało w niej miejsce 63 tys. odwiedzin.

4. Budownictwo mieszkaniowe

Straty izb mieszkalnych w Pile sięgały 80% stanu z okresu przed wojną. Stosunkowo najmniej zniszczone były dzielnice peryferyjne i okolice dworca kolejowego. Właśnie opuszczone przez Niemców domki jednorodzinne w pobliżu dworca były zasiedlane jako pierwsza dzielnica miasta przez przybywających do Piły osadników, którymi były rodziny kolejarzy z Bydgoszczy, Torunia i Poznania.

W pierwszych latach powojennych przyrost nowych mieszkań był osiągnięty głównie w następstwie remontów stosunkowo mało zniszczonych budynków. Były one finansowane zarówno z budżetu miasta, jak i zasobów prywatnych ludności. Dużą rolę w odbudowie miasta odegrał Oddział Odbudowy Warsztatów Głównych PKP I klasy. Prowadził on prace na terenie osiedla przylegającego do terenu Warsztatów. Osiedle te przydzielono władzom kolejowym, które utworzyły tu rejon budynków PKP. Po przekazaniu części budynków miastu, w dyspozycji ZNTK pozostało w dalszym ciągu kilkanaście budynków. W latach 1945-1954 w mało zniszczonych budynkach wyremontowano ogółem w Pile 800 izb mieszkalnych.

Uwzględniając izby mieszkalne w budynkach, które nie były zniszczone, czyniło to warunki mieszkaniowe nieporównywalnie lepszymi, niż w innych miastach Wielkopolski. Tego stanu rzeczy nie mogło nawet odmienić zajmowanie lokali mieszkalnych przez różne instytucje i urzędy, z Milicją Obywatelską i Powiatowym Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego na czele. Sytuacja zaczęła się zmieniać, gdy na terenie Piły pojawiły się jednostki wojskowe. Pod pretekstem niezbędnej ochrony obiektów wojskowych z budynków położonych w bezpośredniej bliskości koszar wykwaterowywano mieszkające tam rodziny robotnicze. Działania tego rodzaju były podejmowane dość często przez wojsko samowolnie. Równocześnie wobec konieczności kwaterowania kadry oficerskiej zmniejszały się szanse na szybki przydział mieszkania dla cywilnych mieszkańców Piły.⁶⁹

Znaczna część mieszkańców Piły zamieszkiwała w warunkach zbliżonych do egzystencji na wsi. W 1950 r. do sieci wodociągowej było przyłączonych 74,0% mieszkań, ubikacją sflukowaną wodą bieżącą dysponowało 46,7% mieszkań, gazem - 38,8%, łazienką -

⁶⁹ W końcu lat 40. na 163 zrealizowane wnioski o przydział mieszkania 120 były złożone przez wojskowych. APP, Komitet Miejski PZPR w Pile, sygn. 20, Protokół posiedzenia egzekutywy KM PZPR w Pile 1 IV 1950 r.

17,4% a centralnym ogrzewaniem zaledwie 4,8%. Niemal wszystkie mieszkania (95,1%) były wyposażone natomiast w energię elektryczną.⁷⁰

W kolejnych latach przystępowano do remontowania mocniej zniszczonych budynków i budowania nowych. Nadal znaczny udział w budownictwie mieszkaniowym miało ZNTK. Zakłady te odbudowały 14 zupełnie zniszczonych budynków mieszkalnych o łącznej liczbie 426 izb mieszkalnych.⁷¹ Nowe budynki były w tym okresie wyłącznie dziełem budownictwa wojskowego. W 1957 r. dla rodzin wojskowych oddano 6 bloków przy ulicach Buczka, Kilińskiego, Okrzei i Bohaterów Stalingradu.

Do 1957 r. nie wzniesiono w Pile ani jednego prywatnego domu mieszkalnego. Było to przejawem występującego wciąż braku poczucia stabilizacji. Obserwowana w ciągu wielu lat po zakończeniu wojny przez mieszkańców Piły wywózka z tego miasta pochodzących z rozbiórek milionów sztuk cegieł i setek tysięcy ton złomu nie skłaniała do jakichkolwiek prywatnych inwestycji. Sytuacja zmieniała się pod tym względem bardzo powoli. W 1959 r. znajdowało się na terenie Piły zaledwie 5 budynków prywatnych z 21 izbami.⁷²

Przyrost liczby mieszkańców miasta zdecydowanie wyprzedzał tempo budownictwa mieszkaniowego. Coraz mniejszy odsetek mieszkańców mógł liczyć na przydział mieszkania. Wskaźnik zagęszczenia na jedną izbę wzrósł z 0,68 w 1945 r. do 1,72 osoby w połowie 1957 r. W następnych latach niemal wyłącznym inwestorem budownictwa mieszkaniowego stało się miasto oraz duże zakłady pracy. W latach 1956-1960 na ogólną liczbę 3294 izb mieszkalnych z budżetu Miejskiej Rady Narodowej w Pile i zakładów pracy wybudowano 2967 izb mieszkalnych (90,0%). Śladowy udział w przyroście nowych mieszkań miało budownictwo indywidualne, którego dziełem było 14 mieszkań z 52 izbami. Pozostałe 276 (8,4%) oddanych w tym okresie do użytku izb zostało wybudowanych przez założoną w 1958 r. Pilską Spółdzielnię Mieszkaniową. Pierwszy blok mieszkalny liczący 140 izb został wybudowany w 1959 r. przez Spółdzielnię przy ulicy Świerczewskiego. W 1964 r. Spółdzielnia wybudowała przy ulicy Wodnej pierwszy w Pile dziesięciopiętrowy blok mieszkalny z charakterystycznym neonem „Piła wita”.

Na przestrzeni lat 50. nie zaszły większe zmiany w strukturze mieszkań. W 1960 r. dominowały mieszkanie trzyizbowe, które stanowiły 43,4% ogólnej liczby mieszkań. W

⁷⁰ Teresa Mendat, Gospodarka komunalna i mieszkaniowa Piły w okresie dwudziestopięciolecia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki III (1970), s. 147

⁷¹ Jerzy Garski, Zakłady Naprawcze Taboru kolejowego „Piła”, s. 87. W: Rocznik Pilski II, Poznań 1962

⁷² Dla porównania w Lesznie znajdowało się w tym samym czasie 56 tego rodzaju budynków. Rocznik statystyczny województwa poznańskiego 1959. Wojewódzki Urząd Statystyczny. Poznań 1959

porównaniu z 1950 r. znaczącemu zwiększeniu uległ w 1960 r. udział mieszkań jednoizbowych (z 3,1% do 5%), a zmniejszeniu mieszkań pięcioizbowych (z 7,7% do 6,1%). wskaźniki zagęszczenia mieszkań kształtowały się odwrotnie proporcjonalnie do wielkości mieszkań. W mieszkaniach jednoizbowych wynosiła w 1960 r. 2,22 osoby na jedną izbę, natomiast w mieszkaniach pięcioizbowych 1,35 osoby na jedną izbę. Świadczyło to o zupełnej nieskuteczności prowadzonej w imię tzw. sprawiedliwości społecznej polityce mieszkaniowej. Obrazu sytuacji mieszkaniowej dopełniał fakt, że 21,7% mieszkań w Piłce było zamieszkiwanych przez 2 i więcej gospodarstwa domowe, z czego 8,4% było zamieszkiwanych przez 2 i więcej pary małżeńskie. Własnego mieszkania nie posiadało 1330 małżeństw. Ogółem w mieszkaniach zajmowanych przez więcej niż jedno gospodarstwo domowe zamieszkiwało 29,0% ludności miasta.⁷³ Kwestie mieszkaniowe były z reguły najczęstszym powodem skarg, jakie napływały do władz miejskich.

Zaostrzenie warunków przydziału mieszkań z puli rad narodowych polegające na wprowadzeniu różnego rodzaju opłat, w tym między innymi kaucji wpłacanej w chwili przydziału nowego mieszkania, a następnie wprowadzenie progu dochodów warunkujących ubieganie się o przydział, otworzyło szerokie perspektywy rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej. Liczba członków Spółdzielni Mieszkaniowej wzrosła z 35 w 1958 r. do 1473 w końcu 1968 r. W efekcie spadała liczba wniosków o przydział mieszkania z puli rad narodowych. W końcu 1963 r. notowano ich 1397, podczas gdy w październiku 1959 r. było ich 2658. Tylko w latach 1966-1968 po kolejnym obniżeniu progu dochodów dla osób mogących się ubiegać o przydział mieszkań z puli rad narodowych do Spółdzielni przystąpiło 450 osób. Wraz z tym jednak oznaczało to wydłużenie okresu oczekiwania na mieszkanie z 5 do 7 lat.

Udział budownictwa spółdzielczego w budownictwie mieszkaniowym systematycznie wzrastał, by z 18,2% w latach 1961-1965 osiągnąć w latach 1966-1970 poziom 43,5%.⁷⁴ Udział budownictwa rad narodowej spadł odpowiednio z 42,8% do 17,9%, a zakładowego i resortowego z 37% do 28,7%. Znaczący, choć wciąż daleki od możliwości postęp zaznaczył się w budownictwie indywidualnym. Udział mieszkań oddanych w budownictwie

⁷³ Teresa Mendat, Gospodarka komunalna i mieszkaniowa Piły w okresie dwudziestopięcioletnia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki III (1970), s. 146

⁷⁴ Na ogólną liczbę 4813 oddanych do użytku w tym okresie izb mieszkalnych Piłska Spółdzielnia Mieszkaniowa oddała 2096. Teresa Mendat, Problemy rozwoju budownictwa mieszkaniowego oraz poprawy warunków mieszkaniowych ludności Piły do roku 1990. W: Rocznik Nadnotecki 1973/5, s. 210

indywidualnym zwiększył się odpowiednio z 2,0% do 9,9%.⁷⁵ Podstawową przyczyną tak niskich, w porównaniu z innymi miastami w Wielkopolsce, rozmiarów budownictwa indywidualnego, był brak poczucia stabilizacji wiążący się z przeświadczeniem o tymczasowości rozwiązań terytorialnych, w następstwie których Piła znalazła się w granicach państwa polskiego. Nie bez znaczenia był poza tym fakt ponadprzeciętnego udziału wśród mieszkańców Piły ludzi młodych nie dysponujących wystarczającymi środkami finansowymi, by nawet przy korzystnych długoterminowych kredytach podjąć decyzję budowy domu. Z czasem coraz mniejszą rolę odgrywał uzysk mieszkań z remontów. Przestał on rekompensować ubytek mieszkań w budynkach, które z uwagi na groźbę zawalenia były rozbierane. W latach 1960-1968 ubyły w następstwie tego 493 izby. Według stanu na koniec 1970 r. 37,0% ogólnego zasobu mieszkań w Pile stanowiły nowe mieszkania wybudowane po wojnie.

Do zaspokojenia potrzeb mieszkańców Piły było ciągle bardzo daleko. W latach 1956-1964 liczba oddanych mieszkań była niższa, niż liczba zawartych małżeństw na 1000 mieszkańców. Wprowadzona w 1963 r. realizacja oszczędnego budownictwa mieszkaniowego przyczyniła się do tego, że powierzchnia użytkowa mieszkań i izb była coraz mniejsza. Dotyczyło to w szczególności budownictwa z puli rad narodowych.⁷⁶

Dynamika budownictwa mieszkaniowego w Pile na tle całego kraju charakteryzowana liczbą oddawanych izb na 1000 mieszkańców systematycznie spadała. W 1956 r. odpowiedni wskaźnik wynosił dla całej Polski 9,6 izby, a dla Piły 20,9 izby. O ile wskaźnik ten dla Polski wykazywał systematyczną tendencję rosnącą to w przypadku Piły ulegał znacznym fluktuacjom.⁷⁷ W 1968 r. przewaga Piły zdecydowanie zmalała. W Polsce oddawano wówczas 17,6, a w Pile 22,6 izby na jednego mieszkańca. Uwzględniając jednak liczbę izb oddawanych na każde 1000 osób przyrostu naturalnego Piła tylko pozornie mogła cieszyć się uprzywilejowaną pozycją. Już w 1962 r. liczba izb oddawanych w Pile w odniesieniu do tej wielkości okazała się mniejsza, niż przeciętnie w całym kraju. Począwszy od 1967 r.

⁷⁵ W latach 1966-1970 w budownictwie indywidualnym oddano do użytku 470 izb mieszkalnych podczas gdy w latach 1961-1965 zaledwie 86. Tamże...

⁷⁶ Powierzchnia użytkowa mieszkania z budownictwa rad narodowych zmniejszyła się z 55,5 m kw w 1960 do 40,0 m kw w 1967 r., a izby odpowiednio z 19,6 m kw do 12,8 5 m kw. W budownictwie spółdzielczym powierzchnia użytkowa mieszkania zmniejszyła się z 67,8 m kw w 1960 do 41,0 m kw w 1967 r., a izby odpowiednio z 25,1 m kw do 17,0 m kw.. Teresa Mendat, Gospodarka komunalna i mieszkaniowa Piły w okresie dwudziestopięciolecia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki III (1970), s. 142

⁷⁷ Rekordową wielkość osiągnął w przypadku Piły w 1965 r., kiedy to oddano 37,5 izby na 1000 mieszkańców (Polska legitymowała się wówczas wskaźnikiem 15,8 mieszkań). Teresa Mendat, Gospodarka komunalna i mieszkaniowa Piły w okresie dwudziestopięciolecia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki III (1970), s. 142

tendencja ta uległa utrwaleniu. W rezultacie na przestrzeni lat 60. warunki mieszkaniowe w Pile ulegały zdecydowanie mniej dynamicznej poprawie, niż działo się to w pozostałych miastach wydzielonych województwa poznańskiego. Jeśli w 1960 r. Piła legitymowała się wśród nich najniższym wskaźnikiem zagęszczenia na 1 izbę (1,46), to w 1970 r. wszystkie miasta wydzielone poza Kaliszem osiągnęły niższe, niż Piła wskaźniki zagęszczenia na 1 izbę.⁷⁸ Na 1 mieszkańca Piły przypadała niewielka relatywnie powierzchnia użytkowa mieszkania. W końcu 1970 r. wynosiła ona 11,8 m kw. Był to najgorszy tego rodzaju wskaźnik wśród miast wydzielonych województwa poznańskiego.

Zważywszy na fakt, iż w Pilskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zarejestrowanych było w końcu 1970 r. 1215 członków i 700 kandydatów, a w Wydziale Spraw Lokalowych Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pile leżało 1100 wniosków o przydział mieszkania z budownictwa rad narodowych, możliwości poprawy warunków mieszkaniowych ludności Piły stawały się coraz trudniejsze.⁷⁹ Okres oczekiwania na przydział mieszkania dla członków Pilskiej Spółdzielni Mieszkaniowej uległ wydłużeniu z jednego roku w 1966 r. do 5 lat w roku 1970.

Tabela 2. Zasoby mieszkaniowe oraz zagęszczenie mieszkań w Pile w latach 1950-1973

Rok	Liczba mieszkań	Liczba izb	Liczba izb na 1 mieszkanie	Liczba osób na 1 mieszkanie	Liczba osób na 1 izbę
1945	0,68
1950	5076	16031	3,15	4,05	1,30
1955	6249	19047	3,04	4,33	1,42
1960	7351	22437	3,05	4,58	1,46
1965	8574	25930	3,02	4,47	1,48
1970	10042	30744	3,06	4,21	1,38
1973	11133	34159	3,07	4,08	1,31

Źródła: Teresa Mendat, Gospodarka komunalna i mieszkaniowa Piły w okresie dwudziestopięcioletnia Polski Ludowej. Rocznik Nadnotecki 1973/5, s. 213. Roczniki statystyczne województwa poznańskiego.

Wraz ze wzrostem udziału mieszkań w tzw. nowym budownictwie zwiększał się udział mieszkań wyposażonych w urządzenia komunalne. Do rozbudowywanej sieci wodociągowej

⁷⁸ Wynosił on wówczas dla Piły i Kalisza 1,38. Ludność, zasoby mieszkaniowe, indywidualne gospodarstwa rolne, woj. poznańskie i m. Poznań. Narodowy Spis Powszechny, wyniki wstępne. Luty 1971. GUS, Biuro Spisów.

⁷⁹ Teresa Mendat, Problemy rozwoju budownictwa mieszkaniowego oraz poprawy warunków mieszkaniowych ludności Piły do R. 1990. W: Rocznik Nadnotecki 1973/5, s. 213

podłączano też stare budynki. Stanowiły one wciąż zdecydowaną większość z 2760 budynków stanowiących w 1970 r. zabudowę miasta. W rezultacie w 1970 r. do sieci wodociągowej było przyłączonych 94,0% mieszkań, do sieci kanalizacyjnej było przyłączonych 68,2% mieszkań, a w gaz bezprzewodowy było wyposażonych – 70,5% mieszkań.⁸⁰ O standardzie mieszkań na miarę bardziej ambitnych wymagań decydowały jednak inne wskaźniki. I tu sytuacja przedstawiała się znacznie gorzej. Według danych z końca 1968 r. tylko 43,6% posiadało łazienkę, a 28,3% centralne ogrzewanie.⁸¹ Bez radykalnej rozbudowy sieci gazowej i ciepłowniczej o poprawę wskaźników wyposażenia mieszkań w gaz czy centralne ogrzewanie było coraz trudniej. W przypadku części mieszkań podwyższenie standardu wiązało się z koniecznością przeprowadzenia kapitalnego remontu całego budynku. Tymczasem nakłady na remonty kapitalne mimo wyraźnego wzrostu w II połowie lat 60. były niewspółmierne do potrzeb.

III. Gospodarka

1. Warunki rozwoju przemysłu

Pilskie zakłady przemysłowe dzieląc los całego miasta uległy w trakcie walk o Piłę poważnym zniszczeniom. Największe straty poniósł przemysł drzewny. Całkowicie zostało zniszczonych 5 tartaków. Dwie fabryki mebli i produkcji baraków poniosły straty sięgające 60% pierwotnego stanu budynków i urządzeń. Niewiele mniejsze były straty przemysłu materiałów budowlanych. Do rozbiórki nadawały się dwie duże cegielnie. Kolejna cegielnia i fabryka wyrobów cementowych poniosły straty powyżej 80% pierwotnego stanu budynków i urządzeń. Straty wszystkich pozostałych zakładów tej branży sięgały połowy ich wartości użytkowej. Na tym samym poziomie kształtowały się średnio straty zakładów przemysłu metalowego, choć i w tym przypadku jeden z obiektów został całkowicie zniszczony. Zróżnicowany był stan zniszczeń przemysłu rolno-spożywczego. Stosunkowo nieduże zniszczenia (około 30%) dotknęły zakłady przemysłu ziemniaczanego, natomiast na drugim biegunie znalazły się gruntownie zniszczone budynki i magazyny roszarni oraz browar, w którym część maszyn została wywieziona przez wojska radzieckie.

Najwcześniej z dużych zakładów przemysłowych została wznowiona produkcja w warsztatach kolejowych, którym po zbadaniu stanu technicznego i podjęciu decyzji o wznowieniu produkcji nadano nazwę Warsztaty Główne Polskich Kolei Państwowych I klasy w Pile, zmienianą kolejno w ciągu kilku następnych lat kolejno na Warsztaty Mechaniczne

⁸⁰ Ludność, zasoby mieszkaniowe, indywidualne gospodarstwa rolne, woj. poznańskie i m. Poznań. Narodowy Spis Powszechny, wyniki wstępne. Luty 1971. GUS, Biuro spisów.

⁸¹ Teresa Mendat, Gospodarka komunalna i mieszkaniowa Piły w okresie dwudziestopięcioletnia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki III (1970), s. 147

PKP, Zakłady Naprawcze Parowozów nr 14. Do odbudowy Warsztatów Głównych Polskich Kolei Państwowych I klasy przystąpiło 20 marca 1945 r. 17 ludzi wywodzących się głównie z pracowników podobnego zakładu w Bydgoszczy. Wśród coraz liczniejszego grona osób podejmujących pracę w Warsztatach Głównych Polskich Kolei Państwowych I klasy znaleźli się także byli robotnicy przymusowi, z których część zdecydowała się pozostać w Pile. W odbudowę Warsztatów Głównych Polskich Kolei Państwowych I klasy byli także zaangażowani pracujący w nich wcześniej na stanowiskach kierowniczych Niemcy. Stopień zniszczeń poszczególnych obiektów był zróżnicowany. Kompletnie zniszczone były budynki armaturowni, narzędziowni, stolarni, budynek zarządu i wieża ciśnień. Większych uszkodzeń ścian nie doznały hala naprawczo-montażowa, zapalarnia parowozów, kotłownia oraz budynek magazynu. Generalnie wszelkie prace utrudniał brak jakichkolwiek planów budynków i sieci urządzeń warsztatowych, schematów maszyn, nie wspominając o braku części zamiennych do nieczynnych maszyn. Borykając się z tymi trudnościami i niedoborem kadry fachowców odbudową a później rozbudową Warsztatów Głównych Polskich Kolei Państwowych I klasy kierowali Józef Kwapiszewski, Konrad Buchholz, Jan Szlachcic i Jerzy Garski. 1 czerwca 1945 r., stało się możliwe przystąpienie do tzw. średniej naprawy pierwszych parowozów. Załoga osiągnęła wówczas liczbę 100 pracowników. Postępom w odbudowie Warsztatów Głównych Polskich Kolei Państwowych I klasy nie sprzyjało pozostawanie zakładu pod zarządem radzieckiej wojennej komendantury Piły. Oficjalne przekazanie zakładu władzom polskim nastąpiło dopiero 8 sierpnia 1945 r. W marcu 1946 r. Warsztaty były już odbudowane w 80%. Stan załogi zbliżał się do 1000 pracowników. Dnia 18 lipca 1946 r. odbyły się w Warsztatach uroczystości w związku z wyremontowaniem setnego parowozu w tym także tzw. naprawy głównej. Całkowitą odbudowę zakładów zakończono w 1949 r. Nie polegała ona na prostym odtworzeniu stanu obiektów sprzed 1945 r. Część z nich została wyposażona w nowe maszyny i poddana modernizacji.

W 1950 r. zakłady uległy kolejnej reorganizacji. Nadano im nazwę Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Piła”. Włączono do nich działający dotąd jako osobna jednostka Magazyn Główny Zasobów PKP. Modernizacja zakładów została znacznie zintensyfikowana. Zbudowano zupełnie nowe oddziały produkcyjne - odlewnię żeliwa i odlewnię brązu. Przez dobudowanie nowych budynków powiększona została przeszło dwukrotnie powierzchnia wyposażonej w nowoczesne maszyny i urządzenia kotlarni. Nowa pracownia radiologii przemysłowej zapewniała należyłą jakość robót spawalniczych. Wszystko to umożliwiło istotne poszerzenie profilu produkcji. Oprócz napraw taboru dla potrzeb PKP w zakładach wykonywano remonty parowozów dla potrzeb hutnictwa, górnictwa i innych gałęzi

przemysłu. W zakładach produkowano między innymi piece do topienia stopów żelaznych, różnego rodzaju kotły, urządzenia dźwigowe, zbiornik do gazu itp. W 1960 r. podjęto produkcję aparatury i urządzeń dla przemysłu chemicznego oraz urządzeń do wyposażenia statków morskich.⁸²

Kolejno wznawiały produkcję inne duże zakłady przemysłowe w Pile: w lipcu 1945 r. Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego oraz Roszarnia Lnu i Konopi, we wrześniu 1945 r. Fabryka Papy, w styczniu 1946 r. Fabryka Wyrobów Metalowych i Odlewnia Żeliwa (dawniej August Gruse), Państwowa Fabryka Maszyn Rolniczych (dawniej Pollert), Cegielnia Elektryczna „Wawel” oraz drukarnia. We wszystkich tych zakładach zużycie urządzeń nie pozwalało przez lata osiągnąć przedwojennego poziomu produkcji. W wyniku typowych dla czasów wczesnego PRL-u reorganizacji, które między innymi objęło Fabrykę Wyrobów Metalowych wraz z Odlewnią Żeliwa i Państwową Fabryką Maszyn Rolniczych zostało utworzone Pilskie Przedsiębiorstwa Sprzętu Rolniczego Przemysłu Terenowego. Cegielnia Elektryczna „Wawel” stała się z czasem częścią składową Pilskich Zakładów Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych, a drukarnia Pilskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego.

W Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego osiągnięcie przedwojennego poziomu przerobu ziemniaków (750 ton na dobę) stało się możliwe po zmodernizowaniu w 1956 r. krochmalni III, a latach 1958-1959 krochmalni II. W zakładzie zainstalowano szwedzkie i duńskie urządzenia, które pozwoliły wyeliminować prace wykonywane dotąd ręcznie. W końcu lat 50. przerób dobowy podczas kampanii ziemniaczanej osiągnął 849 ton. W ślad za zwiększeniem wskaźników liczbowych produkcji nie szło jednak w tym zakładzie podnoszenie wydajności pracy. Mimo wcześniejszych decyzji przewidujących wyłączenie z produkcji krochmalni I kontynuowano wciąż pracę w tym odbiegającym zdecydowanie standardami technicznymi od pozostałych części zakładu. Produkt końcowy w postaci mączki ziemniaczanej Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego eksportowały do krajów tzw. II strefy płatniczej, jak wówczas określano kraje wolnego rynku. W 1970 r. ZPZ stały się zakładem filialnym Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego z siedzibą w Luboniu.

Nie wszystkim zakładom o przedwojennych tradycjach udawało się wychodzić z opresji tak obronną ręką. W 1971 r. z uwagi na zły stan techniczny hali odziarniania przed groźbą zamknięcia stanęła podległa wówczas Kujawskim Zakładom Przemysłu Lniarskiego „Linum”

⁸² Jerzy Garski, Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Piła”. W: Rocznik pilski II, Poznań 1962 s. 79 i n.

w Pakości roszarnia. Z kolei w 1973 r. z eksploatacji wyłączono utworzony na bazie dawnych cegielni oddział wapienno-piaskowy Pilskich Zakładów Ceramiki Budowlanej. Odział ten korzystał z urządzeń jeszcze sprzed I wojny światowej. Przemysł materiałów budowlanych nie znajdował w Pile szczególnych bodźców do rozwoju. Główną tego przyczyną były duże ilości cegły rozbiórkowej, jakimi mimo wywozu do odbudowującej się Warszawy, dysponowało przez całe lata miasto. W końcu lat 50. z 9 istniejących w Pile przed wojną zakładów czynne były dwie cegielnie, betoniarnia i fabryka papy. W stosunku do poziomu produkcji z okresu przedwojennego niewielki był też potencjał przemysłu drzewnego.⁸³

Z czasem na przemysłowe oblicze miasta coraz większy wpływ zaczęły wywierać nowo lokalizowane tu zakłady.

W 1956 r. zostało utworzone Przedsiębiorstwo Geologiczno-Wiertnicze Przemysłu Naftowego Zakład „Północ”, (później pod nazwami Przedsiębiorstwo Geologiczno-Wiertnicze „Nafta”, Pilskie Przedsiębiorstwo Poszukiwań Nafty i Gazu). Jego powstanie było efektem przeniesienia odpowiedniego przedsiębiorstwa geologicznego z Krakowa.

W 1958 r. rozpoczęła w Pile działalność Fabryka Żarówek „Lumen”. Inwestycja ta była typowym przykładem ekonomicznego woluntaryzmu. Fabryka pozbawiona dopływu wody, oddalona o 4 km od miasta, przy uciążliwych połączeniach komunikacyjnych z jego centrum z trudem pozyskiwała chętnych do pracy. O ile problemy tego rodzaju dość szybko rozwiązano to przez dłuższy czas nie udawało się osiągnąć odpowiedniej jakości produkowanych wyrobów. Wiązało się to z niedostatkami odpowiednio wykwalifikowanych pracowników. Nie dość wystarczającą formą uzyskiwania odpowiednich kwalifikacji okazywały się staże szkoleniowe w Fabryce Żarówek w Pabianicach. W 1961 r. rozpoczęto produkować żarówki na eksport, głównie do Związku Radzieckiego, a w następnym roku utworzono wydział budowy maszyn, dzięki czemu asortyment produkcji został znacznie rozszerzony, między innymi o żarówki samochodowe. W 1970 r. Fabryka Żarówek „Lumen” weszła w skład Kombinatoru Źródła Światła „Unitra-Polam”.⁸⁴

W końcu lat 60. poznański „Pomet” korzystając z hali Pilskiego Przedsiębiorstwa Sprzętu Rolniczego Przemysłu Terenowego utworzył w Pile swój zakład filialny w postaci odlewni aluminium.

Wśród zakładów przemysłu spożywczego szczególną rolę odgrywała założona w 1945 r. Spółdzielnia Mleczarska. Członkami założycielami oprócz mieszkańców Piły byli rolnicy

⁸³ Bohdan Gruchman, Jerzy Trojnarowski, Gospodarka Piły przed i po II wojnie światowej, W: Rocznik Pilski I, s. 59

⁸⁴ Małgorzata Linette, Philips Lighting Poland w Pile. W: Kronika Wielkopolski Rok 2003, Nr 3

zamieszkujący okoliczne wsie. W latach 1951-1957 została przekształcona w Miejski Zakład Mleczarski w Pile z siedzibą w Trzciance.

Tabela 3. Struktura zatrudnienia mieszkańców Piły

Działy gospodarki narodowej	Ludność czynna zawodowo					
	W liczbach bezwzględnych			W odsetkach		
	1950	1960	1973	1950	1960	1973
Przemysł	3568	5224	8831	48,8	45,5	46,2
Budownictwo	710	1536	2365	9,8	13,4	12,4
Rolnictwo i leśnictwo	135	50	118	1,8	0,6	0,6
Transport i łączność	1046	1801	2515	14,4	15,8	13,2
Obrót towarowy i pieniężny	571	847	1571	7,9	7,3	8,2
Gospodarka komunalna i mieszkaniowa	124	619	968	1,8	5,3	5,0
Oświata, nauka, kultura	278	467	1279	3,8	5,1	6,7
Ochrona zdrowia i opieka społeczna	202	467	688	2,7	4,0	3,6
Administracja, instytucje finansowe i organizacje społeczno-polityczne	529	228	265	7,2	1,9	1,4
Pozostałe działy	115	147	517	1,6	1,2	2,7
Ogółem	7298	11506	19117	100	100	100

Źródła: Teresa Mendat, Zagadnienia demograficzne miasta Piły w latach 1945-1963. W: Rocznik Nadnotecki 1966/1, s. 141. Rocznik statystyczny województwa poznańskiego 1974. Wojewódzki Urząd Statystyczny. Poznań 1974.

Podstawowym źródłem utrzymania mieszkańców Piły była praca zarobkowa w gospodarce uspołecznionej. W rolnictwie indywidualnym i rzemiośle pracowało przez wiele lat nie więcej, niż 5% mieszkańców miasta. Mimo zdecydowanie represyjnej polityki w stosunku do sektora prywatnego nie udało się zupełnie zredukować jego roli w gospodarce na miarę oczekiwań marksistowskich dogmatyków.⁸⁵ Zmieniała się natomiast liczba mieszkańców miasta utrzymujących się z niezarobkowych źródeł utrzymania, czyli głównie emerytów i rencistów: z 3,3% w 1950 r. do 6,6% w 1960 r.⁸⁶ Proporcje zatrudnienia w

⁸⁵ W 1957 r. w rolnictwie pracowały na terenie Piły 663 osoby a w rzemiośle i drobnym przemyśle prywatnym 339 osób. Bohdan Gruchman, Jerzy Trojnarowski, Gospodarka Piły przed i po II wojnie światowej, W: Rocznik Piłski I, s. 63

⁸⁶ Narodowy Spis Powszechny z dnia 3 XII 1950 r. GUS, Spis Powszechny z dnia 6 XII 1960 rok. Wyniki wstępne opracowane metodą reprezentacyjną, ludność, gospodarstwa domowe, mieszkania. Województwo Poznańskie. Wydanie II. Warszawa 1962.

gospodarce uspołecznionej nie ulegały zasadniczym zmianom. Przez całe lata dominującą pozycję zajmował pod tym względem przemysł. Wskaźnik ludności pozarolniczej kształtujący się w latach 60. w granicach 87-89 % był najwyższy spośród miast wydzielonych województwa poznańskiego. Największe zatrudnienie dawały Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, Pilskie Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego, Pilskie Zakłady Sprzętu Rolniczego Przemysłu Terenowego, Pilskie Zakłady Papy, Pilskie Zakłady Przemysłu Materiałów Budowlanych i Zakłady Produkcji Kruszywa i Betonów. Wbrew oczekiwaniom z ograniczonym skutkiem konkurowały z nimi uruchomione w latach 1955-1960: Pilska Fabryka Żarówek „Lumen”, Zakład Konfekcyjny Pilskiego Przedsiębiorstwa Usługowo-Nakładcze oraz Wytwórnia Betonów i Supremy.

Funkcja Piły jako ważnego węzła kolejowego znajdowała odzwierciedlenie w relatywnie wysokim wskaźniku zatrudnienia w transporcie i łączności. Wpływała ona również na utrzymywanie się w Pile nadwyżki miejsc pracy wyrażona sumą dojeżdżających do pracy i wyjeżdżających do pracy do innego ośrodka. W 1960 r. w Pile zatrudnionych było 11954 osób z czego 1358 (11,4%) dojeżdżało codziennie do pracy - głównie z powiatów chodzieskiego, wyrzyskiego i trzcianeckiego. Do innych ośrodków z Piły wyjeżdżało codziennie zaledwie 215 osób (1,8%). Ten ostatni wskaźnik był najniższym spośród wszystkich miast regionu nadnoteckiego położonych w województwie poznańskim.⁸⁷ Od 1973 r. przez Piłę przebiegała zelektryfikowana magistrala kolejowa Poznań-Krzyż. Magistralą tą w relacji Poznań-Krzyż kursowało 18-25 pociągów pasażerskich na dobę.

Charakterystyczny dla Piły był niewielki udział kobiet wśród ogółu zatrudnionych. W Pile było niewiele zakładów stwarzających możliwość zatrudniania kobiet. Przez całe lata sytuacja nie ulegała w tym zakresie większym zmianom. Jeśli w 1950 r. pracowało 25,9% zamieszkujących miasto kobiet w wieku produkcyjnym, to w 1960 r. odpowiedni wskaźnik wzrósł tylko do 27,2%, w czym największy udział miała Pilska Fabryka Żarówek. Na każdych 100 czynnych zawodowo mężczyzn przypadało wówczas w Pile 37 kobiet.⁸⁸ Tymczasem zainteresowanie podjęciem pracy zawodowej przez kobiety systematycznie rosło. W końcu 1957 r. wśród 224 osób poszukujących pracy znajdowało się 201 kobiet, by w 1960

⁸⁷ Zygmunt Paszek, Problemy rozwoju przestrzennego miast Ziemi Nadnoteckiej. W: Rocznik Nadnotecki III (1970), s. 116

⁸⁸ W odniesieniu do całego kraju na 100 zatrudnionych mężczyzn przypadało w 1960 r. 51 kobiet. Teresa Mendat, Zagadnienia demograficzne miasta Piły w latach 1945-1963. W: Rocznik Nadnotecki 1966/1, s. 143-145

r. zwiększyć się do 400-600 osób.⁸⁹ W latach 1965-1970 zamieniono 500 stanowisk z męskich na kobiece. W 1970 r. na 681 kobiet poszukujących pracy 409 nie posiadało żadnych kwalifikacji. Tymczasem liczba miejsc pracy dla kobiet nie posiadających kwalifikacji ulegała zmniejszaniu. W najszerszym zakresie dotyczyło to modernizującej intensywnie proces produkcyjny Pilskiej Fabryki Żarówek. Wśród zwalnianych w tym zakładzie pracowników bez kwalifikacji znajdował się znaczny odsetek kobiet.

Niskie kwalifikacje dotyczyły nie tylko kobiet. W końcu 1962 r. odsetek mieszkańców Piły legitymujących się wyższym wykształceniem wynosił 1,8%, a średnim 4,7%, podczas gdy dla województwa poznańskiego wskaźniki te wynosiły odpowiednio – 2,83 % i 7%. Najwyższy odsetek osób z wyższym wykształceniem – po 3,5% - posiadały Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego i Pilskie Przedsiębiorstwo Poszukiwań Nafty i Gazu. Z kolei w Tartaku i Wytwórni Betonów i Supremy żaden z zatrudnionych pracowników nie legitymował się wyższym wykształceniem, natomiast po 30% nie posiadał nawet wykształcenia podstawowego.⁹⁰

W 1973 r. na 1000 zatrudnionych wykształcenie wyższe posiadało 33,8 osób, średnie techniczne 125,2, średnie ogólne 48,5 zasadnicze zawodowe - 276,9, podstawowe - 515,6. W Pile brakowało 3,5 tysiąca rąk do pracy, w tym 2,5 tysiąca z wykształceniem zasadniczym, 385 wyższym i 758 średnim technicznym.⁹¹

2. Rzemiosło, usługi

O poziomie usług decydowała gotowość do podejmowania tego rodzaju świadczeń przez rzemiosło indywidualne oraz działalność podejmowana w tej sferze przez spółdzielczość pracy. W przeciwieństwie do innych miast Wielkopolski w Pile nie było żadnych zakładów rzemieślniczych wznawiających działalność prowadzoną przed wojną. Wszystkie były zakładane od nowa przez przesiedleńców. Zanim otworzyli warsztaty musieli odgruzować i odbudować pomieszczenia. Czynili tak fotograf Władysław Janicki, piekarz Jan Zwiewka, cukiernik Śniegocki., zegarmistrz Jaroszewski, murarz Konstanty Jurczyk i inni osadnicy decydujący się na utrzymywanie siebie i swych rodzin z samodzielnej działalności gospodarczej. Ale nie konkurencja i wahania koniunktury były zagrożeniem dla powodzenia tego rodzaju przedsięwzięć. W pierwszych powojennych miesiącach rzemieślnicy podobnie

⁸⁹ Tamże..., Bohdan Gruchman, Jerzy Trojnarowski, Gospodarka Piły przed i po II wojnie światowej, W: Rocznik Pilski I, s. 63

⁹⁰ APP, Komitet Miejski PZPR w Pile, sygn. 15, Protokół posiedzenia plenarnego PZPR KM PZPR w Pile 28 XII 1962 r.,

⁹¹ APP, Komitet Powiatowy PZPR w Pile-Trzciance, sygn. 14, Protokół posiedzenia egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR Piła-Trzcianka 14 VI 1973 r., Doskonalenie polityki kadrowej

zresztą, jak inni mieszkańcy miasta byli narażeni na nocne wizyty nieproszonych gości. Wystarczyło by warsztat sprawiał wrażenie pomieszczenia nie dość dobrze pilnowanego, by stać się przedmiotem szczególnego zainteresowania szabrowników i żołnierzy radzieckich. Szczególnym zainteresowaniem szabrowników cieszył się budynek byłego arsenału miejskiego przy ulicy Piramowicza (obecnie Buczka), w którym ulokowało się kilka z pierwszych w mieście warsztatów rzemieślniczych. Zegarmistrz Jaroszewski po kilku miesiącach wolał dla większego bezpieczeństwa przenieść się do znacznie mniej atrakcyjnego pomieszczenia do dzielnicy Zamoście przy placu Powstańców Warszawy, gdzie rodzinną tradycję rzemieślniczą kontynuował od 1959 r. jego syn Kazimierz. Mimo tych trudności warsztatów rzemieślniczych przybywało z każdym dniem. Paradoksalnie słabość niezdolnych do mnożenia biurokratycznych przeszkód struktur administracyjnych sprzyjała zakładaniu warsztatów rzemieślniczych. Samych piekarń powstało w Pile 49, a zakładów rzeźnicko-wędliniarskich 39.⁹²

W dniu 11 października 1945 r. ukonstytuował się w Pile w odbudowanym przez samych rzemieślników budynku przy ulicy Bydgoskiej pierwszy samorząd rzemieślniczy. W ślad za nim powstały cechy branżowe. Największą liczbę członków skupiały cechy: budowlany, piekarzy, kamaszniczo-siodlarski, mechaniczno-szoferski i rzemiosł różnych, w którym skupiali się rzemieślnicy mniej licznych specjalności. Swe wyroby pilscy rzemieślnicy zaprezentowali na zorganizowanej we wrześniu 1946 r. z okazji Zjazdu Kupiectwa Polskiego z terenu Ziemi Lubuskiej Wystawie Przemysłu, Handlu i Rzemiosła. Wraz z postępującą odbudową i stabilizacją Piła stawała się coraz bardziej atrakcyjnym miastem dla rzemieślników. Niektórzy, jak na przykład fotograf Roman Zaranek, przenosili się tu nawet z Poznania.⁹³ Inni, już zadomowieni w obliczu kurczącego się dla swych wyrobów rynku skutecznie rozszerzali specjalność. Fotograf Władysław Janicki podjął produkcję zabawek, a wytwórnia lodów Fryców produkcję cukierniczą.

„Bitwa o handel” przyniosła zdecydowany regres również rzemiosłu. Niewielu rzemieślników, jak na przykład fryzjer Marian Koniński, zdobyło się na odwagę uruchomienia działalności w trakcie jej trwania i kontynuowania jej mimo różnego rodzaju szykan organów władzy administracyjnej i bezpieczeństwa publicznego, z których domiary finansowe szły o lepsze z konfiskatą maszyn i urządzeń pod pretekstem zaległości

⁹² Andrzej Milczyński, Zarys działalności rzemiosła w Pile 1945-1990. W: Rocznik Nadnotecki Tom XIV 1993, s. 112 i n.

⁹³ R. Zaranek otworzył zakład w marcu 1948 r. Przejściowo prowadził działalność w Szczecinie. Wykonał on setki zdjęć Piły. Marek Fijałkowski, Pilscy fotograficy 1873-1948. W: Kronika Wielkopolski Rok 2008, Nr 2, s. 38

podatkowych, a często bez żadnego pretekstu. Większość rzemieślników była zmuszona do zlikwidowania samodzielnej działalności i przystąpienia do branżowych spółdzielni pracy.

Najwcześniej, w 1949 r. powstały Spółdzielnia Pracy „Młot” wykonująca usługi ślusarskie i wodno-kanalizacyjne oraz wielobranżowa Spółdzielnia Pracy Inwalidów „Jedność”, która prowadziła działalność usługowo-produkcyjną w zakresie: krawiectwa, szewstwa, stolarstwa i tapicerki, a począwszy od 1952 r. świadczyła także usługi kowalskie, ślusarskie, rymarskie, dekarские i elektrotechniczne. Spółdzielnia Pracy Inwalidów „Jedność” zaopatrywała w swe produkty szereg placówek handlowych także poza Piłą. W następnych latach powstawały kolejno: Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej (1950 r.), Spółdzielnia Pracy Fryzjerów (1951 r.) z pierwszym zakładem uruchomionym na dworcu PKP, Pomocnicza Spółdzielnia Rzemieślnicza Ogólno-Branżowa (1953 r.) oraz Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Kominiarzy (1954 r.).⁹⁴ Najliczniejszą i zarazem najprężniej działającą była spośród nich Pomocnicza Spółdzielnia Remontowo-Budowlano-Drzewna skupiająca głównie rzemieślników branż budowlanych. Należało do niej ponad sto osób. Na usługi w tej dziedzinie z oczywistych względów jeszcze przez długie lata było w Pile nieustające zapotrzebowanie. Nie było w Pile żadnego obiektu użyteczności publicznej, do którego odbudowy nie przyczyniliby się rzemieślnicy. Niestety, ich działalność jako członków uspołecznionych organizacji rzemieślniczych miała anonimowy charakter. Do spółdzielni o stosunkowo niewielkim zakresie działalności należały Spółdzielnie Pracy „Mechanik”, „Postęp” i „Parkiet”.

Centralizacja życia społeczno-gospodarczego nie ominęła spółdzielczości pracy. W kwietniu 1956 r. Spółdzielnia Pracy „Młot”, Spółdzielnia Pracy Inwalidów „Jedność”, Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej (1950 r.) oraz Spółdzielnia Pracy Fryzjerów (1951 r.), ulegając politycznej presji, połączyły się w jedną spółdzielnię o nazwie Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy z siedzibą przy ulicy Bieruta 3 (obecnie 11 Listopada)..

Mimo różnego rodzaju restrykcji pierwsza połowa lat 50. nie przyniosła całkowitej likwidacji prywatnego rzemiosła. W 1954 r. funkcjonowały w Pile 54 zakłady rzemieślniczo-usługowych, wśród których największą liczbę (19) stanowiły zakłady krawieckie. Liczba prywatnych zakładów krawieckich przewyższała nawet liczbę podobnych zakładów w sektorze rzemiosła uspołecznionego. Usługi fotograficzne i malarstwo pokojowe były świadczone wyłącznie przez prywatne zakłady usługowe. Rzemiosło prywatne w bardzo ograniczonej mierze pozostawało enklawą wolnego rynku. Około 70 % rzemieślników było

⁹⁴ Władysława Muzyka, Materiały do początków ruchu spółdzielczego w Pile w latach 1945-1955. W: Rocznik Nadnotecki, 1975/6, s. 149

zrzeszonych w Pomocniczej Rzemieślniczej Spółdzielni Wielobranżowej. Tylko za jej pośrednictwem bowiem mogli zaopatrywać się w niezbędne do prowadzenia działalności deficytowe surowce. Przynależność do Spółdzielni obligowała do przyjmowania zleceń na wykonywanie usług tylko za jej pośrednictwem.

Zmiana polityki państwa wobec drobnej wytwórczości i rzemiosła w 1956 r. zaowocowała wyraźnym wzrostem prywatnych warsztatów rzemieślniczych i usługowych. W 1958 r. działało na terenie Piły 156 zakładów rzemieślniczych, w których pracowało 240 osób. Nie zaspakajały one potrzeb mieszkańców miasta. Dotyczyło to między innymi tak podstawowych usług, jak fryzjerskie czy obuwnicze, z których każda z tych branż była reprezentowana przez 13 zakładów. Wskaźniki liczby mieszkańców na jeden zakład rzemieślniczy oraz liczby mieszkańców na jednego zatrudnionego były w przypadku Piły zdecydowanie gorsze, niż w pozostałych miastach wydzielonych województwa poznańskiego.⁹⁵ Liczba i rozmieszczenie warsztatów poszczególnych branż nie odpowiadały potrzebom mieszkańców miasta. Szczególnie upośledzone były pod tym względem osiedla peryferyjne, a zwłaszcza osiedle Jadwiżyn. Utworzona w 1957 r. Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu nie miała możliwości pełnego zaopatrzenia surowcowego wielu rzemieślników.

W tej sytuacji wzrost liczby warsztatów rzemieślniczo-usługowych następował dość wolno. Właściciele warsztatów blacharskich, poligraficznych i rymarskich mieli poważne trudności z naborem uczniów. Niechęć władz do „prywatnej inicjatywy” wciąż dawała znać o sobie. Doświadczył tego na przykład właściciel uruchomionego w 1960 r. w centrum miasta pierwszego w Pile zakładu kuśnierskiego Wiktor Piórkowski. Decyzją administracyjną został on zmuszony do przeniesienia swego warsztatu na mniej eksponowane miejsce na ulicę Piekarską. Władze bardzo niechętnie udzielały zezwoleń na otwieranie zakładów rzemieślniczych. W latach 1969-1970 nie udzielono ani jednego. W tej sytuacji liczba prywatnych zakładów rzemieślniczych ulegała zmniejszaniu. W 1970 r. funkcjonowały w Pile 145 zakłady. Zatrudniały one 343 osoby w tym 129 uczniów.⁹⁶ Potrzeby mieszkańców miasta i okolicznych miejscowości były dalekie od zaspokojenia. Szczególnie deficytowe były usługi motoryzacyjne, radiowo-telewizyjne, remontowo-budowlane oraz w zakresie napraw sprzętu gospodarstwa domowego.

⁹⁵ Wynosiły one odpowiednio dla Piły 201 i 130, a w przypadku pozostałych miast wydzielonych odpowiednio 111 i 151 oraz 52 i 63. Teresa Mendat, Kierunki rozwoju gospodarczego Piły w latach 1961-1965. W: Rocznik Piłski II, Poznań 1962, s. 38

⁹⁶ APP, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, sygn. 1566, s. 56

3. Handel i gastronomia

Pierwsze placówki handlowe w Pile powstawały z inicjatywy spółdzielni. W pierwszej połowie 1945 r. Spółdzielnia Spożywców „Kolejarz” uruchomiła w obrębie pomieszczeń stacyjnych sklep i kiosk spożywczy. Z inicjatywy pracowników Zakładu Przemysłu Ziemniaczanego powstała Spółdzielnia Pracy „Robotnik”. W sklepie spółdzielni „Bazar” mieszczącym się przy placu Waryńskiego (obecnie Aleja Piastów) można było nabyć zarówno artykuły spożywcze jak i przemysłowe. Jeszcze w 1945 r. kilku kierowców założyło najmniejszą spółdzielnię spożywców w Pile „Pomorzanka”. Prowadziła ona sklep przy ulicy Ludowej (róg Roosevelta). W końcu 1947 r. „Pomorzanka” została wchłonięta przez spółdzielnię „Robotnik”.⁹⁷ Na obsługę wsi nastawiona była działalność założonej w połowie 1946 r. Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Prowadziła ona kilka sklepów, w tym dom towarowy przy ulicy Bieruta (obecnie 11 Listopada) ze skupem wełny oraz punkt skupu zboża mieszczący się przy ulicy Bydgoskiej. Odbywała się w nim także sprzedaż mąki i nasion oleistych. Rozliczeń za dostarczane płody rolne dokonywała kasa spółdzielcza, która od 1953 r. stała się samodzielną placówką bankowo-kredytową przekształconą w 1956 r. w Bank Spółdzielczy.

Od kwietnia 1945 r. działał ponadto w Pile Oddział Spółdzielni Spożywców „Społem”. Spółdzielnia prowadziła hurtownie w obiektach przy ulicy Towarowej i ulicy Kossaka. Obsługiwały one cały rejon nadnotecki.

Po uruchomieniu swych pierwszych sklepów organizacje spółdzielcze nie wykazywały zainteresowania tworzeniem dalszych placówek handlowych. Nie bez znaczenia dla takiej postawy były trudności w uzyskaniu pomieszczeń zapewniających w miarę bezpieczne warunki funkcjonowania sklepów. Sklepy zakładane w otoczonych ruinami nielicznych ocalałych domach były narażone na częste kradzieże. W ciągu następnych dwóch lat rozwój sieci handlowej w Pile był niemal wyłączną zasługą osób prywatnych. W 1946 r. na 80 sklepów w rękach prywatnych pozostawało 76 placówek. Dominacja handlu prywatnego utrzymywała się do 1948 r., kiedy to wśród 138 sklepów tylko 26 miało charakter placówek uspołecznionych. Rozpoczęta w 1947 r. tzw. bitwa o handel polegająca na likwidacji przez władze wszelkimi dostępnymi środkami administracyjno-finansowymi sklepów prywatnych nie przynosiła zrazu istotnych efektów. Sytuacja zmieniła się po połączeniu jesienią 1948 r. Oddziału Spółdzielni „Społem” ze spółdzielniami „Kolejarz” i „Robotnik” w następstwie czego powstała Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem”. Pierwszym prezesem PSS

⁹⁷ Władysława Muzyka, Materiały do początków ruchu spółdzielczego w Pile w latach 1945-1955. W: Rocznik Nadnotecki, 1975/6, s. 143

„Społem” został Jan Grochowski. W 1949 r. po utworzeniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej „bitwa o handel” zaczęła przynosić nieodwracalne na całe lata dla handlu prywatnego skutki. W pierwszym rządzie PSS przejęła sklepy masarskie. Część prywatnych właścicieli uprzedzając administracyjne decyzje likwidowała działalność.

Na początku 1950 r. ogólna liczba sklepów spadła do 130, z czego 70 stanowiły już placówki uspołecznione.⁹⁸ Pod względem kubatury wyróżniał się wśród tych ostatnich otwarty w maju 1950 r. na rogu ulic Świerczewskiego i 1 maja Powszechny Dom Towarowy. Tym bardziej jednak raziły w nim przestronne, ale puste na ogół półki przeznaczone na garnitury czy radiodbiorniki. Bardzo rzadko pojawiały się też tu rowery, na sprzedaż których sklep ten posiadał praktycznie przez dłuższy czas monopol.

Proces likwidacji handlu prywatnego postępował również w następnych latach. W zamian następował wzrost liczby placówek prowadzonych przez organizacje spółdzielcze: Powszechną Spółdzielnię Spożywców i Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska”, a także przez oddział utworzonego w kwietniu 1952 r. przedsiębiorstwa państwowego Miejski Handel Detaliczny. Udział MHD w ogólnej liczbie placówek handlowych w Pile wykazywał tendencję rosnącą. Dotyczyło to szczególnie sklepów z artykułami przemysłowymi.⁹⁹ W 1955 r. w Pile pozostało już tylko 8 prywatnych sklepów, z czego połowa prowadziło sprzedaż drobnodetaliczną. Sklepy o tym charakterze miały wciąż znaczący udział w sieci handlowej miasta. W pierwszej połowie lat 50. utrzymywał on się na poziomie 40-45%. W 1955 r. na ogólną liczbę 195 sklepów aż 78 kwalifikowano do tej grupy.¹⁰⁰ Znaczną ich część stanowiły kioski prowadzone przez Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch”.

Procesowi uspołeczniania handlu w ograniczonym tylko stopniu towarzyszyła modernizacja pomieszczeń sklepowych. Sklepy w Pile charakteryzowały się niewielką powierzchnią. Część starych pomieszczeń nie nadawała się na ogół do adaptacji. Zdarzały się sklepy, w których towar przechowywano na froncie bez żadnego zabezpieczenia, śledzie sąsiadowały z mlekiem, a pieczywo z kwaszonymi ogórkami i kapustą. Artykuły spożywcze były przy tym przechowywane często w antyhygienicznych warunkach. W warunkach

⁹⁸ Teresa Mendat, Obrót towarowy m. Piły w okresie XX-lecia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki II 1967, s. 182

⁹⁹ Udział procentowy MHD w ogólnej liczbie placówek handlowych wzrósł z 41,4% w 1955 r. do 46,0% w 1964 r., udział sklepów z artykułami przemysłowymi w ogólnej liczbie sklepów prowadzonych przez MHD wzrósł odpowiednio z 48,8% do 59,7 %. Teresa Mendat, Obrót towarowy m. Piły w okresie XX-lecia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki II 1967, s. 192

¹⁰⁰ Teresa Mendat, Obrót towarowy m. Piły w okresie XX-lecia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki II 1967, s. 182

typowej dla realnego socjalizmu gospodarki niedoboru artykułów rynkowych, szczególnie ostro zaznaczającego się w pierwszej połowie lat 50., mnożyły się takie zjawiska, jak sprzedaż spod lady, zawyżanie cen, fałszowanie towarów np. przez mieszanie kwaśnego mleka ze śmietaną, benzyny z wodą, sprzedawanie zepsutych towarów spożywczych, a także masowe kradzieże jakich dopuszczał się personel niektórych sklepów. Bardzo niską jakością odznaczało się pieczywo dostarczane do sklepów Powszechnej Spółdzielni Spożywców oraz wyroby masarskie z pracującą w bardzo złych warunkach higienicznych miejscowej masarni. Warzywa i owoce do handlu uspołecznionego trafiały z odległych źródeł zaopatrzenia, co nie pozostawało bez wpływu na ich jakość. Zbiurokratyzowany handel nie dopuszczał możliwości zaopatrywania się u okolicznych rolników. Nie był to jedyny paradoks socjalistycznej gospodarki. Przy ciągłym braku w pilskich sklepach mąki kartoflanej nie można jej było nabywać w miejscowych Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego. Największą dbałość wynikającą z motywacji ekonomicznych personel sklepów wykazywał o ekspozycję wina i wódek. W połowie lat pięćdziesiątych sprzedaż alkoholu prowadzono we wszystkich sklepach spożywczych. Rozmieszczenie sklepów nie odpowiadało potrzebom. Dzielnice peryferyjne Podlasie, Jadwiżyn, okolice Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego były pozbawione punktów sprzedaży mięsa i wędlin.

Znacznie zmniejszona w rezultacie tzw. bitwy o handel liczba sklepów przy jednocześnie ciągłych brakach w zaopatrzeniu i wzroście liczby ludności sprawiały, iż robienie zakupów było zabiegiem bardzo czasochłonnym.¹⁰¹ Dotyczyło to szczególnie artykułów spożywczych. Klienci sklepów masarskich zmęczeni kilkugodzinnym wystawianiem w kolejkach nie zwracali większej uwagi na jakość zakupionych towarów. W ograniczonym stopniu te wszystkie dolegliwości serwowane mieszkańcom przez socjalistyczny handel rekompensowało funkcjonujące w Pile targowisko. Wprawdzie ceny były tu niższe, niż w handlu uspołecznionym, ale można tu było nabyć głównie podstawowe artykuły żywnościowe takie, jak ziemniaki czy też warzywa i owoce. Poza tym na nieskanalizowanym jeszcze w połowie lat 50. targowisku panowały bardzo złe warunki sanitarne. Zamiast ze specjalnych stołów rolnicy sprzedawali towary bezpośrednio z ziemi albo z wiader.

Wyraźniejszy postęp rozwoju sieci handlowej dokonał się w drugiej połowie lat 50. wraz z bardziej niż dotąd intensywną odbudową miasta. W latach 1957-1958 zostały uruchomione pierwsze nowe sklepy w nowym budownictwie w blokach przy ulicy

¹⁰¹ Tomasz Wytrązek, Życie codzienne mieszkańców Piły, W: Kronika Wielkopolski, Rok 2007, NR 4, s. 52

Kilińskiego, a w centrum miasta oddano do użytku pierwszy w Pile spożywczy sklep samoobsługowy „Smakosz”. W 1960 r. ogólna liczba sklepów wzrosła do 266 placówek z czego 84 stanowiły punkty sprzedaży drobnodetalicznej. Od 1955 r. datował się powolny wzrost udziału sklepów prywatnych w sieci handlowej miasta. W 1960 r. ich liczba wzrosła do 22 z czego niezmiennie połowę, podobnie jak w 1955 r., stanowiły punkty sprzedaży drobnodetalicznej. Na tle innych miast wydzielonych województwa poznańskiego Piła wyróżniała się jednak nadal najmniejszym udziałem sklepów prywatnych w ogólnej liczbie placówek handlowych. Przyrost sklepów był w tym okresie przede wszystkim efektem powstawania placówek uspołecznionych o większej powierzchni uruchamianych w odbudowywanych i nowych budynkach. Wypełniano wówczas luki w zakresie nieistniejących dotąd sklepów branżowych. Większość uruchamianych w Pile w następnych latach sklepów samoobsługowych lokowała się w blokach spółdzielczych w centrum. Równolegle coraz więcej sklepów prowadziło preselekcyjne formy sprzedaży.

W 1964 r. działało w Pile 29 sklepów samoobsługowych i 43 sklepy prowadzące sprzedaż preselekcyjną.¹⁰² Przynajmniej w tych sklepach ograniczeniu uległy długie kolejki będące przekleństwem osób robiących codzienne zakupy. Sprzyjała też temu przejściowa, przypadająca na koniec lat 50. i pierwszą połowę lat 60. ogólna poprawa zaopatrzenia placówek handlowych w całym kraju. Warunki pracy większości sklepów, jak i ich rozmieszczenie budziły mimo wszystko uzasadnione pretensje mieszkańców Piły.

W pierwszej połowie lat 60. w rozwoju sieci handlowej zaznaczyły się korzystne zmiany. Z uwagi na stan higieniczno-sanitarny zlikwidowano w tym okresie wiele sklepów w starym budownictwie. W ich miejsce oddano do użytku 30 nowych sklepów o dużej powierzchni z odpowiednim zapleczem. Przeciętna powierzchnia sklepu w Pile wzrosła dzięki tym działaniom z 44 m kw w 1956 r. do 59 m kw w 1964, powierzchnia handlowa na 1 mieszkańca odpowiednio z 185 m kw do 277 m kw, a liczba ludności na jedną placówkę handlową zmniejszyła się z 241 do 211 osób. Wśród innych miast wydzielonych województwa poznańskiego Piła wypadła jednak niekorzystnie. Zarówno pod względem powierzchni handlowej na 1 mieszkańca, jak i liczby mieszkańców przypadających na 1 sklep Piła sytuowała się w tym gronie w latach 1962-1963 na ostatnim miejscu. Ogólna liczba sklepów w końcu 1964 r. w porównaniu z 1960 r. wzrosła zaledwie o 5 placówek i to wyłącznie w kategorii punktów sprzedaży drobnodetalicznej. Wzrost ten dokonał się dzięki placówkom prywatnym. W ich strukturze zaszły niekorzystne zmiany. Na 24 sklepy

¹⁰² Teresa Mendat, Obrót towarowy m. Piły w okresie XX-lecia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki II 1967, s. 188

prywatne, aż 17 stanowiło właśnie punkty sprzedaży drobnodetalicznej.¹⁰³ Z drugiej strony dogodne położenie komunikacyjne Piły sprzyjało lokowaniu tu hurtowni handlowych. W 1964 r. działały w Pile hurtownie: Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego, Centrali Tekstylnej, Centrali Odzieżowej, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Galanteryjnymi, Centrali Obuwniczej oraz Centrali Materiałów Budowlanych.

Najbardziej istotne dla mieszkańców były jednak zmiany w strukturze branżowej sklepów. Polegały one na systematycznym pogłębianiu specjalizacji placówek handlowych. Coraz mniejszy udział miały wśród nich sklepy z przysłowiowym mydłem i powidłem. Było to następstwem uruchamiania sklepów nie tylko przez utrzymujące wciąż dominującą pozycję w obrocie towarowym PSS i MHD, ale także przez inne organizacje handlowe a wśród nich: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami, Przedsiębiorstwo Handlowe „Jubiler”, Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem, Spółdzielnię Inwalidów „Przyszłość”, Dom Książki, „Fotooptykę”, Zakłady Usług Radiowo-Telewizyjnych, Wielkopolską Spółdzielnię Ogrodniczą, Łódzką Centralę Techniczną, Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy oraz Centralę Produktów Naftowych. W pierwszej połowie lat 60. pojawiły się po raz pierwszy specjalistyczne sklepy perfumeryjno-chemiczne, jubilerskie, artykułów sportowych, upominkowe, czy też wyrobów alkoholowych. Ponadto uruchomiono nowe sklepy meblowe, produktów naftowych i materiałów budowlanych. Sklepy przemysłowe miały coraz większy udział w sieci sklepów uspołecznionych.¹⁰⁴ Dominowały wśród nich sklepy artykułów gospodarstwa domowego, elektrotechniczne, odzieżowe, obuwnicze i perfumeryjno-chemiczne. Stopień nasycenia miasta sklepami z artykułami przemysłowymi był jednak nadal niewystarczający. Dotyczyło to zwłaszcza sklepów perfumeryjno-drogeryjnych, chemicznych, księgarsko-papierniczych, zabawkarskich oraz sklepów prowadzących sprzedaż tzw. artykułów masowych (materiały budowlane, opałowe). Wszelkie rekordy pod względem mieszkańców przypadających na jedną placówkę handlową biła jedyna w mieście mała kwaciarnia. O ile jednak w sukurs mogło przyjść jej targowisko oraz dwa prywatne sklepy owocowo-warzywne prowadzące także sprzedaż kwiatów, to w przypadku innych branż przemysłowych o uzupełniającej roli sektora prywatnego trudno było mówić. W nieco większym stopniu sklepy prywatne, które na ogół prowadziły sprzedaż artykułów spożywczych mogły wspierać sieć uspołecznionych sklepów branży spożywczej. W

¹⁰³ Teresa Mendat, Obrót towarowy m. Piły w okresie XX-lecia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki II 1967, s. 183

¹⁰⁴ W 1955 r. wśród 113 sklepów sieci uspołecznionej znajdowały się 44 sklepy przemysłowe (34,6%), a w 1964 r. ich udział wzrósł odpowiednio do 54,4%. Teresa Mendat, Obrót towarowy m. Piły w okresie XX-lecia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki II 1967, s. 194

przeciwieństwie do zdecydowanej większości branż sklepów przemysłowych sklepy wszystkich branż spożywczych notowały na przestrzeni lat 1955-1964 wzrost liczby mieszkańców przypadających na jedną placówkę. Szczególnie dotknął on branżę nabiałowo-piekarniczą reprezentowaną w 1964 r. przez 13 sklepów wobec 14 w 1955 r. Liczba mieszkańców przypadających na jeden sklep nabiałowo-piekarniczy w Pile wzrosła odpowiednio 1420 do 2881 osób.¹⁰⁵ Poza wszelką konkurencją pozostawał jednak pod tym względem jedyny w Pile sklep rybny. Wciąż w najgorszej sytuacji znajdowały się peryferyjne dzielnice miasta, gdzie nie prowadziło się budownictwa mieszkaniowego i brakowało pomieszczeń umożliwiających zakładanie nowych sklepów. Jeśli w 1960 r. na jeden sklep w śródmieściu przypadało 396 mieszkańców to w niektórych peryferyjnych dzielnicach miasta liczba ta wzrastała do 3167.¹⁰⁶ Poza tym preferowanie w rozdzielnictwie towarów sklepów w centrum miasta czyniło dodatkową okoliczność, dla której kwestie te były szczególnie boleśnie odczuwane przez mieszkańców tych części miasta.

Charakterystyczny dla Piły był znaczny udział w obrocie towarowym placówek spółdzielczych. Na przestrzeni lat 1958-1964 utrzymywał się on na poziomie 49-52%, podczas gdy w pozostałych miastach wydzielonych województwa poznańskiego odpowiedni wskaźnik wynosił w 1964 r. przeciętnie około 30%.¹⁰⁷ Podobnie jak w przypadku rzemiosła następne lata przyniosły zdecydowane zahamowanie przyrostu prywatnych placówek handlowych.

W końcu 1973 r. działało w Pile 309 punktów sprzedaży detalicznej w tym tylko 27 prywatnych. Udział placówek prywatnych wśród samych sklepów był jeszcze mniejszy.¹⁰⁸ Liczba 150 osób przypadających na 1 punkt sprzedaży detalicznej nie odbiegała od średniej dla miast wydzielonych w województwie poznańskim.

Podobnym procesom jak handel i rzemiosło podlegała gastronomia. Pierwszym lokalem gastronomicznym w Pile był „Cafe Vaterland” prowadzony przez polskiego mieszkańca z Czarnkowa. Bywalcami lokalu byli głównie żołnierze radzieccy i polscy milicjanci. Osadnicy korzystali z uruchomionej przez Państwowy Urząd Repatriacyjny stołówki „Zagłoba”. Dużą

¹⁰⁵ Teresa Mendat, Obrót towarowy m. Piły w okresie XX-lecia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki II 1967, s. 186

¹⁰⁶ Teresa Mendat, Kierunki rozwoju gospodarczego Piły w latach 1961-1965. W: Rocznik Piłski II, Poznań 1962, s. 36

¹⁰⁷ Teresa Mendat, Obrót towarowy m. Piły w okresie XX-lecia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki II 1967, s. 195

¹⁰⁸ Wśród 177 sklepów znajdowało się 7 sklepów prywatnych. Rocznik statystyczny województwa poznańskiego 1974. Wojewódzki Urząd Statystyczny. Poznań 1974.

popularnością cieszyła się restauracja na dworcu kolejowym. W końcu 1949 r. w Pile działały 4 restauracje i 3 kawiarnie.

W następstwie „bitwy o handel” gastronomia została zdominowana przez PSS „Społem”, która uruchomiła w 1950 r. bar mleczny i stołówkę dla kolejarzy, a następnie kolejne placówki. W 1955 r. działało w Pile 7 zakładów gastronomicznych z czego zdecydowana większość była prowadzona przez PSS „Społem”. Z wyjątkiem baru „Pionier” przy ulicy Bydgoskiej i restauracji „Dworcowa” pozostałe lokale mieściły się w centrum miasta. Poza barem mlecznym lokale PSS „Społem” funkcjonowały na poziomie przysłowiowych mordowni.¹⁰⁹ Sieć gastronomiczna nie uległa do 1960 r. żadnym zmianom. Liczba miejsc konsumpcyjnych na jednego mieszkańca spadła tym samym do najniższego w powojennej historii miasta (14,9). W 1961 r. oddano do użytku restaurację „Stylową” ze 120 miejscami konsumpcyjnymi, a w roku następnym kawiarnię „Wrzos” ze 100 miejscami konsumpcyjnymi. W 1964 r. MHD uruchomił kawiarnię na 28 miejsc. Wcześniej w 1963 r. to samo przedsiębiorstwo przejęło od Wielkopolskich Zakładów Gastronomicznych kawiarnię „Wrzos”. Oznaczało to przełamanie monopolistycznej pozycji PSS „Społem” na rynku usług gastronomicznych w Pile. Modernizacji i adaptacji na kawiarnię poddano w tymże roku restaurację „Powszechna”. Liczba miejsc konsumpcyjnych wzrosła dzięki temu do 750 a na 1000 mieszkańców do 21, ale i tak była najniższa w porównaniu z innymi miastami wydziałowymi w województwie poznańskim.¹¹⁰ W 1967 r. uruchomiono kolejne lokale, restaurację „Kosmos” i „Tartynka”, a w następnych latach między innymi kawiarnie „Pilanka” i „Przy Kominku”. Przez całe lata największą popularnością cieszyły się restauracje „Stylowa” i „Kosmos”. Zawdzięczały to głównie organizowanym niemal codziennie dansingom. Podobną ogólnie dostępną działalność prowadziły dwa kasyna wojskowe i kasyno milicyjne.

W końcu 1974 r. działały w Pile 23 zakłady gastronomiczne z 1682 miejscami konsumpcyjnymi. Po 11 zakładów należało do PSS „Społem” i Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego. Miejski Ośrodek Sportu i Turystyki prowadził bar nad jeziorem Płotki, a tylko jeden zakład był przedsięwzięciem prywatnym. Wśród miast wydziałowych w województwie poznańskim tylko Kalisz legitymował się wówczas mniejszą liczbą miejsc konsumpcyjnych w zakładach gastronomicznych przypadających na jednego mieszkańca.

¹⁰⁹ Tomasz Wytrzązek, Życie codzienne mieszkańców Piły, W: Kronika Wielkopolski, Rok 2007, NR 4, s. 53

¹¹⁰ Teresa Mendat, Obrót towarowy m. Piły w okresie XX-lecia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki II 1967, s. 197

4. Rolnictwo

Zupełnie marginalną grupę mieszkańców Piły stanowiły zatrudnione utrzymujące się z pracy w rolnictwie. W 1946 r. zasiedlono w Pile 53 działki pracownicze do 1 ha, 17 działek pracowniczych do 3 ha, 8 gospodarstw ogrodniczych do 5 ha, 22 gospodarstwa ogrodnicze 3-7 ha, 16 gospodarstw rolnych 7-9 ha oraz 7 gospodarstw rolnych 9-12 ha. Działki pracownicze były usytuowane głównie na obszarze strefy miejskiej, gospodarstwa ogrodnicze i rolne w Koszycach.¹¹¹ W 1947 r. został rozparcelowany folwark w Gładyszewie, gdzie utworzono 35 gospodarstw rolnych o powierzchni 7-8 ha oraz dwie działki pracownicze o powierzchni 2 ha. W sumie w gospodarstwach utworzonych dzięki parcelacji folwarku osiedliło się 18 rodzin liczących 91 osób.¹¹² Osadnicy nie zdradzali ani ochoty, ani nie posiadali umiejętności pozwalających na właściwe prowadzenie gospodarstw. Jednym z większych problemów był stan ustawicznego upojenia alkoholowego traktorzysty. Mimo wysiłków władz część folwarcznej ziemi leżała odłogiem. Osadnicy przy pierwszej okazji porzucali gospodarstwa i podejmowali pracę w przemyśle. W tej sytuacji na terenie folwarku utworzono w końcu 1949 r. państwowe gospodarstwo rolne. Systematycznemu zmniejszaniu ulegała też liczba gospodarstw rolnych w Koszycach i pozostałych obszarach miasta.

W końcu 1958 r. na terenie Piły znajdowało się 989 gospodarstw rolnych z czego tylko 93 gospodarstwa zajmowały powierzchnię ponad 2 ha. Ogólna powierzchnia zasiewów wynosiła wówczas 947 ha, w tym rośliny zbożowe stanowiły 41,7 % ogólnej powierzchni zasiewów, rośliny pastewne - 34,3 % i ziemniaki - 23,6 %. Spośród miast wydzielonych województwa poznańskiego Piła wyróżniała się najwyższą obsadą krów i owiec na 100 ha i najmniejszą obsadą koni.¹¹³ Następne lata przyniosły zmniejszenie się zarówno liczby gospodarstw rolnych na terenie miasta, jak i zajmowanego przez nie arealu.

W połowie 1973 r. użytki rolne na terenie Piły zajmowały powierzchnię 1291 ha w tym grunty orne 855 ha, sady 34 ha, łąki 360 ha oraz pastwiska 42 ha. Do gospodarstw indywidualnych należało 877 ha, pozostała część użytków rolnych należała do państwowego gospodarstwa rolnego w Gładyszewie. Na ogólną liczbę 711 gospodarstw aż 627 dysponowało gruntami o powierzchni poniżej dwóch hektarów. Ich właściciele pracowali stale lub sezonowo w pilskich zakładach przemysłowych lub budowlanych. Struktura upraw

¹¹¹ Na ogólną liczbę 53 gospodarstw ogrodniczych i rolnych 32 znajdowały się na terenie Koszyc. Antoni Zyskowski, Zagadnienia osiedleńcze i społeczne Piły w latach 1945-1950. W: Rocznik Nadnotecki 1966/1, s.109

¹¹² Antoni Zyskowski, Zagadnienia osiedleńcze i społeczne Piły w latach 1945-1950. W: Rocznik Nadnotecki 1966/1, s.112

¹¹³ Rocznik statystyczny województwa poznańskiego 1959. Wojewódzki Urząd Statystyczny. Poznań 1959

oraz wskaźniki zwierząt gospodarskich na 100 ha nie wyróżniały wówczas Piły spośród innych miast wydzielonych województwa poznańskiego. Ponadprzeciętnym wskaźnikiem odznaczała się Piła tylko w odniesieniu do koni. Ze wskaźnikiem 9,5 konia na 100 ha Piła ustępowała tylko Kaliszowi.¹¹⁴

IV. Edukacja

1. Przedszkola

W tworzenie placówek przedszkolnych w Pile angażowały się początkowo różne instytucje. Pierwsze przedszkole zwane Miejskim Domem Dziecka zorganizował przy ul. Tucholskiej 2 Zarząd Miejski. 3 IX 1945 r. z inicjatywy Inspektoratu Szkolnego uruchomiono przedszkole w tzw. okrągłaku. W tym samym miesiącu Związek Zawodowy Kolejarzy otworzył dla dzieci kolejarzy przedszkole przy ul. Wysokiej. W końcu 1945 r. do trzech przedszkoli uczęszczało 130 dzieci. W następnych latach przedszkola zakładowe były organizowane równoległe z przedszkolami publicznymi. Własnymi przedszkolami dysponowały Przedsiębiorstwo Poszukiwań Naftowych, Zakłady Roszarnicze, Oficerska Szkoła Samochodowa i Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, jednostka lotnicza Wojska Polskiego. Stopniowo przedszkola zakładowe były przejmowane przez resort oświaty, choć zdarzały się też zmiany w odwrotnym kierunku. I tak przedszkole nr 10 wybudowane przez Wydział Oświaty Miejskiej Rady Narodowej zostało oddane do dyspozycji Milicji Obywatelskiej. W końcu 1957 r. działało na terenie miasta 11 przedszkoli. Większość z nich miała charakter placówek jednooddziałowych o przeciętnej frekwencji 25-30 dzieci.¹¹⁵

W ciągu następnych dziesięciu lat trwał systematyczny wzrost liczby przedszkoli w mieście. W końcu 1955 r. do 11 przedszkoli uczęszczało 462 dzieci.¹¹⁶ Do 1970 r. liczba przedszkoli nie ulegała większym zmianom. Zdecydowanie natomiast zwiększała się liczba uczęszczających do tych placówek dzieci. W końcu 1970 r. do 11 przedszkoli dysponujących 820 miejscami uczęszczało 915 dzieci. Wskaźnik liczby dzieci w przedszkolach na 100 dzieci w wieku 3-6 lat uległ zwiększeniu z 13,8 w 1950 r. do 31,2 w roku 1970. Mimo iż udział dzieci w wieku 3-6 lat w ogólnej liczbie mieszkańców Piły zmniejszył się z 11,5% w 1950 r. do 6,7% w 1970 r. zapotrzebowanie na miejsca w przedszkolach ulegało zwiększaniu. Było to

¹¹⁴ Rocznik statystyczny województwa poznańskiego 1974. Wojewódzki Urząd Statystyczny. Poznań 1974.

¹¹⁵ R. Pilch, M. Forecki, Zarys dziejów szkolnictwa w Pile w latach 1945-1948. W: Rocznik Piłski, I. Poznań 1960, s. 121

¹¹⁶ Teresa Mendat, Rozwój szkolnictwa w Pile w okresie 25-lecia Polski Ludowej. W: Rocznik Nadnotecki, IV (1972), s. 95

następstwem wzrostu aktywizacji zawodowej kobiet. Przez wiele lat utrzymywała się praktyka przyjmowania do przedszkoli więcej dzieci niż było miejsc, co oczywiście pogarszało warunki pobytu dzieci w tych placówkach. W ograniczonej mierze do rozwiązania niedoboru miejsc w przedszkolach przyczyniło się przekształcenie placówek 5-godzinnych na 9-godzinne, uruchamianie w miejsce przedszkoli jednooddziałowych przedszkoli dwuoddziałowych oraz udział w budownictwie przedszkolnym zakładów pracy.¹¹⁷ W połowie lat 70. oddano do użytku pierwsze w Pile czterooddziałowe przedszkole przy ulicy Krzywej.

2. Szkoły podstawowe

Pierwsza szkoła podstawowa została otwarta w Pile 1 maja 1945 r. w dawnym, mocno zniszczonym budynku szkolnym przy ulicy Piramowicza (obecnie Buczka). Jej pierwszym kierownikiem, jedynym nauczycielem i woźnym w jednej osobie został Tadeusz Mikolaszek. W pierwszym dniu naukę rozpoczęło siedmioro dzieci, które na równi z lekcjami uczestniczyły w usuwaniu gruzu z budynku i naprawie sprzętu szkolnego. Liczba uczniów, podobnie jak oddziałów zwiększała się z każdym dniem. W końcu maja do pracy w szkole przystąpiły Honorata Araszkiwicz i Marta Szypińska, a w czerwcu kolejne trzy nauczycielki.¹¹⁸ Nauka odbywała się na trzy zmiany. Do szkoły zapisywano wszystkie dzieci w wieku szkolnym, to jest urodzone w latach 1932 - 1938, a także młodzież urodzoną w latach 1929 -1931 w celu wyrównania zaległości w nauce, spowodowanych okupacją hitlerowską. Naukę prowadzono w kompletach przyspieszonych. W pierwszym powojennym roku szkolnym nauka trwała sześć miesięcy i po egzaminie uczniowie otrzymywali promocję do następnej klasy. W ten sposób uczniowie w ciągu całego roku kończyli dwie klasy, a najzdolniejsi trzy klasy. Młodzież po opanowaniu nauki pisania i czytania przekazywano na kursy oświaty dorosłych. Rok szkolny zakończyło 31 lipca 1945 r. w siedmiu oddziałach 192 dzieci.¹¹⁹

W roku szkolnym 1945/1946 zostały otwarte dwie dalsze szkoły podstawowe.¹²⁰ Obie przy ulicy Bydgoskiej. Ogółem w 3 szkołach podstawowych w Pile rozpoczęło w tym roku

¹¹⁷ W latach 60. uruchomiono przedszkola przy ulicach Browarnej i Krynicznej. Nowy budynek dla przedszkola wybudowało Przedsiębiorstwo poszukiwań Naftowych.

¹¹⁸ Stefan Pikus, Szkolnictwo a mieszkańcy Piły w okresie pionierskim. W: Rocznik Nadnotecki, Tom XI 1980 s. 60

¹¹⁹ R. Pilch, M. Forecki, Zarys dziejów szkolnictwa w Pile w latach 1945-1948. W: Rocznik Piłski, I. Poznań 1960, s. 120

¹²⁰ Według stanu na dzień 1 października 1945 r. do trzech czynnych wówczas piłskich szkół było zapisanych 1710 uczniów w tym 1077 pochodziło z rodzin przesiedleńców z centralnej Polski, 570 z rodzin repatriantów z ziem wcielonych do ZSRR, 44 z rodzin autochtonów i 19 z rodzin reemigrantów z Zachodu. Stefan Pikus, Szkolnictwo a mieszkańcy Piły w okresie pionierskim. W: Rocznik Nadnotecki, Tom XI 1980 s. 57

szkolnym naukę 613 uczniów w 24 oddziałach. Zajęcia prowadziło 26 nauczycieli.¹²¹ W następnych latach liczba szkół podstawowych w Pile ulegała systematycznemu zwiększaniu. W roku szkolnym 1948/49 zorganizowano szkołę przy Liceum Ogólnokształcącym tworząc tam w ten sposób jedenastolatkę. Przejawem procesu stalinizacji życia publicznego w Polsce było utworzenie w roku szkolnym 1949/50 na bazie Szkoły Podstawowej nr 3 przy ul. Bydgoskiej 23 Szkoły Podstawowej Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, w której w przeciwieństwie do innych szkół podstawowych nie prowadzono nauki religii. Aby przyciągnąć uczniów do tej otoczonej początkowo dużą niechęcią społeczną szkoły prowadzono w niej świetlicę z dożywianiem i co roku podnoszono poziom organizacyjny szkoły o jeden oddział. W roku szkolnym 1953/53 szkoła nosząca od 1 września nazwę Szkoła Ogólnokształcząca Stopnia Podstawowego i Licealnego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci stała się pełną szkołą 11-letnią.

W roku szkolnym 1950/51 w związku z nadmiarem uczniów reorganizacji uległa Szkoła Podstawowa nr 2 przy ul. Bydgoskiej 21. W tym samym budynku siedzibę znalazła nowoutworzona Szkoła Podstawowa nr 4. W 6 szkołach podstawowych liczących 62 oddziały naukę w tymże roku szkolnym rozpoczęło 2361 uczniów i 62 nauczycieli.¹²² Najwięcej uczniów (528) uczęszczało do Szkoły Podstawowej nr 2, najmniej do Szkoły Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (232).

W pierwszej połowie lat 50. następował dalszy jeszcze bardziej intensywny rozwój szkolnictwa podstawowego w Pile. W roku szkolnym 1953/54 rozpoczęła działalność Szkoła Podstawowa nr 5 w odbudowanym budynku przy nieistniejącej obecnie ulicy Dzierżyńskiego. W styczniu 1955 r. w granice Piły powróciła jako Szkoła Podstawowa nr 6 szkoła w Koszycach. W oddanym na cele szkolne budynku została uruchomiona od 1 IX 1957 r. Szkoła Podstawowa nr 7. Miejsce Szkoły Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zajęła w roku szkolnym 1957/58 Szkoła Podstawowa nr 8. W stosunku do początku lat 50. liczba uczniów pilskich szkół podstawowych uległa podwojeniu. W roku szkolnym 1957/58 naukę w 114 oddziałach 8 szkół podstawowych w Pile rozpoczęło 4688 uczniów i 104 nauczycieli.¹²³

Charakterystyczna dla szkolnictwa podstawowego była duża fluktuacja kierowników szkół. Bardzo szybko przechodzili oni do szkół średnich (T. Mikolaszek, Kazimierz

¹²¹ Teresa Mendat, *Rozwój szkolnictwa w Pile w okresie 25-lecia Polski Ludowej*. W: *Rocznik Nadnotecki*, IV (1972), s. 98

¹²² R. Pilch, M. Forecki, *Zarys dziejów szkolnictwa w Pile w latach 1945-1948*. W: *Rocznik Pilski*, I. Poznań 1960, s. 125

¹²³ R. Pilch, M. Forecki, *Zarys dziejów szkolnictwa w Pile w latach 1945-1948*. W: *Rocznik Pilski*, I. Poznań 1960, s. 126

Czerwiński, Marian Smolarz) bądź administracji oświatowej (Franciszek Ratajczak, Adolf Piskuła, Roman Pilch). Stosunkowo najdłużej na stanowisku kierownika szkół podstawowych w Pile w tym okresie pozostawał Tadeusz Frankowski.

Uruchamianiu nowych szkół towarzyszyły różnego rodzaju prace remontowe. Sale lekcyjne w szkołach były wyposażane w podstawowy sprzęt. Działania tego rodzaju poprawiały warunki nauki, nie mogły jednak rozwiązać podstawowego problemu pilskich szkół, jakim była powiększająca się z roku na rok ciasnota. W większości szkół naukę prowadzono na dwie albo nawet trzy zmiany. W związku z osiąganiem wieku szkolnego przez roczniki powojennego wyżu demograficznego udział dzieci w wieku szkolnym w ogólnej liczbie mieszkańców Piły ulegał systematycznemu zwiększaniu. Liczba uczniów szkół podstawowych na 1000 mieszkańców wzrosła z 95 w roku szkolnym 1950/51 do rekordowego w całych powojennych dziejach Piły 194 uczniów w roku szkolnym 1960/61. Do roku szkolnego 1963/64 w Pile ciągle naukę prowadziło 8 szkół podstawowych. Tymczasem liczba uczęszczających do nich uczniów wzrosła do 7047, oddziałów do 193, a nauczycieli do 198. W połowie lat 60. w szkołach podstawowych na 1 izbę szkolną przypadało 63 uczniów, na 1 oddział 36 uczniów, a na 1 nauczyciela 35 uczniów. Były to najgorsze wskaźniki spośród miast wydzielonych województwa poznańskiego.¹²⁴

Do niewielkiej poprawy sytuacji przyczyniło się oddanie do użytku nowych szkół 15-izbowych: tzw. tysiąclatki wraz ze świetlicą i salą gimnastyczną przy ulicy Paderewskiego, Szkoły Podstawowej nr 3 przy ul. Brzozowej oraz rozbudowanie budynku Szkoły Podstawowej nr 5 do pełnej 15-izbowej szkoły. Dzięki tym inwestycjom ogólna liczba izb lekcyjnych w 8 pilskich szkołach podstawowych wzrosła z 95 w roku szkolnym 1960/61 do 123 w roku szkolnym 1970/71. Wraz z pracownikami specjalistycznymi szkolnictwo podstawowe w Pile dysponowało wówczas 161 pomieszczeniami do nauki. Niemal zupełnie zlikwidowano prowadzenie nauki na trzy zmiany. Liczba uczniów na jedną izbę lekcyjną spadła odpowiednio z 69,2 do 57,0, a wskaźnik izb lekcyjnych na 1000 mieszkańców z 2,88 do 2,76. Nie bez wpływu na poprawę odpowiednich wskaźników miał postępujący w związku z niżem demograficznym spadek liczby dzieci w wieku szkolnym. W roku szkolnym 1970/71 liczba uczniów szkół podstawowych na 1000 mieszkańców spadła do 156. Mimo przedłużenia w roku szkolnym 1965/66 obowiązku nauki szkolnej do ośmiu lat liczba uczniów w pilskich szkołach podstawowych wynosząca w roku szkolnym 1970/71 około 7000 wróciła do poziomu z roku szkolnego 1962/63.

¹²⁴ Rocznik statystyczny województwa poznańskiego 1966. Wojewódzki Urząd Statystyczny. Poznań 1966

Najbardziej widocznym elementem przemian zachodzących w pilskim szkolnictwie podstawowym był postępujący z roku na rok wzrost liczby nauczycieli. Nie podlegał on żadnym zahamowaniom. Przy trzy i pół krotnym wzroście liczby uczniów na przestrzeni lat 1950-1970 liczba nauczycieli wzrosła z 55 w roku szkolnym 1950/51 do 261 w roku szkolnym 1970/71. Wskaźnik liczby uczniów na jednego nauczyciela obniżył się tym samym odpowiednio z 57,4 do 26,9. W parze z coraz większym nasyceniem szkół w nowoczesne środki dydaktyczne zjawisko to sprzyjało niewątpliwie podnoszeniu poziomu nauczania. Coraz wyraźniej odczuwana w zawodzie nauczycielskim selekcja negatywna nie pozwalała jednak na osiągnięcie rezultatów odpowiadających bardziej ambitnym oczekiwaniom.

O radykalnym zaspokojeniu potrzeb w zakresie szkolnictwa podstawowego nie mogło być mowy także w aspekcie materialnym. W niewielkim stopniu zlikwidowano prowadzenie nauki w systemie dwuzmianowym. W roku szkolnym 1970/71 było ono udziałem 32,9% uczniów. W porównaniu z rokiem szkolnym 1965/66 z 1,70 do 1,82 w roku szkolnym 1970/71 wzrósł wskaźnik liczby oddziałów na 1 izbę. Dla osiągnięcia zakładanych w planie 5-letnim na lata 1966-1970 dla województwa poznańskiego wskaźników zagęszczenia uczniów na jedno pomieszczenie Pile było potrzebne wybudowanie dwóch nowych szkół podstawowych. Jedną z nich oddano w połowie lat 70. przy ulicy Grabowej.

W roku szkolnym 1950/51 r. w budynku Szkoły Podstawowej nr 1 została uruchomiona szkoła podstawowa specjalna, do której uczęszczały dzieci opóźnione w rozwoju umysłowym. Naukę w jednym oddziale rozpoczęło 21 dzieci. Do szkoły tej uczęszczały także dzieci spoza Piły. Były one zakwaterowane w internacie przy ul. Krynicznej. W roku szkolnym 1965/66 w 8 oddziałach szkoły uczyło się 168 uczniów. Warunki nauczania były bardzo trudne. Wskaźnik zagęszczenia wynosił 42 uczniów na jedną izbę lekcyjną. Powołanie w 1957 r. Państwowego Zakładu Wychowawczego w Pile wraz ze Szkołą Specjalną w niczym nie zmieniło sytuacji. Dopiero w roku szkolnym 1967/1968 szkoła znalazła siedzibę w nowo oddanym do użytku kompleksie budynków Państwowego Zakładu Wychowawczego przy ul. Śniadeckich. Pomimo bardzo poważnego wzrostu liczby uczniów jej szkoły – do 277 w 14 oddziałach w roku szkolnym 1970/71 - warunki nauczania uległy zdecydowanej poprawie. Wskaźnik zagęszczenia uczniów na jedną izbę lekcyjną spadł do 27,8.

3. Szkolnictwo średnie i zawodowe

Pierwszą szkołę średnią w Pile uruchomiono 1 października 1945 r. przy ulicy Sikorskiego 73. Było nią Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne Steina.. Przygotowania do otwarcia szkoły trwały od czerwca 1945 r., jednak żadna ze zgłaszających

się do inspektora szkolnego Jana Chmiela osób nie sprostała zadaniu. Ostatecznie organizatorem i pierwszym dyrektorem szkoły był wieloletni dyrektor gimnazjum w Złoczowie Jan Chociej. W 1946 r. nastąpiło upaństwowienie szkoły i odtąd jej nazwa brzmiała Państwowe Gimnazjum i Liceum w Pile. W roku szkolnym 1948/49 szkoła została przeniesiona do odbudowanego, także dzięki dużemu zaangażowaniu samej młodzieży, budynku przy ul. Wincentego Pola. Na rzecz jego odbudowy prowadzono wśród mieszkańców Piły zbiórki pieniężne. Wraz z uruchomioną w tymże samym gmachu szkołą podstawową stworzono tu Szkołę Ogólnokształcącą stopnia Podstawowego i Licealnego. Jej dyrektorem został Jan Gruchała. W roku szkolnym 1948/49 - pierwszym roku szkolnym nauczania w nowym kształcie - do Liceum Ogólnokształcącego uczęszczało do niego 240 uczniów. Nauka w Liceum w nie dającego konkretnego zawodu nie cieszyła się zbyt dużą popularnością. W roku szkolnym 1955/56 liczba uczniów spadła do 163. Ogólny wzrost absolwentów szkół podstawowych, a także wzrastające zapotrzebowanie instytucji i zakładów pracy na osoby legitymujące się choćby ogólnym średnim wykształceniem stopniowo wpływały korzystnie na popularność Liceum Ogólnokształcącego. Od roku szkolnego 1957/58 w związku z przeniesieniem szkoły podstawowej do innego budynku działało ono pod tą właśnie nazwą. W roku szkolnym 1960/61 uczęszczało do niego 451 uczniów. Gwałtowny wzrost liczby uczniów Liceum Ogólnokształcącego nastąpił w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych, osiągając w roku szkolnym 1965/1966 rekordowy w historii szkoły poziom 846 uczniów. W dniach 21-22 września 1968 r. uroczystie obchodzono dwudziestolecie Liceum Ogólnokształcącego. Szkole nadano z tej okazji imię Marii Curie-Skłodowskiej.

W tym samym budynku i w tym samym czasie co Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne rozpoczęła działalność Państwowa Szkoła Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym. Jej organizatorką i pierwszą kierowniczką była Barbara Bogacka. W roku szkolnym 1947/48 działała jako Państwowe Gimnazjum Krawieckie Gospodarcze, w następnym jako Liceum Przemysłu Odzieżowego I stopnia i Liceum Gastronomiczne, by od roku szkolnego 1950/51 wyłonić się jako Technikum Gastronomiczne Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. We wrześniu 1957 r. nastąpiło przekształcenie szkoły w 5-letnie Technikum Gospodarcze. Liczba uczniów tej szkoły notowała z przerwą na lata 1950-1952 systematyczny wzrost stabilizując się począwszy od roku szkolnego 1953/54 na poziomie 300-350 uczniów.

W roku szkolnym 1946/47 przy ulicy Roli-Żymierskiego (później Bohaterów Stalingradu) rozpoczęło działalność Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum i Liceum

Handlowe przekształcone od roku szkolnego 1950/51 w Technikum Handlowe, a następnie Technikum Ekonomiczne. Od pierwszych lat swej działalności Technikum Handlowe, przejęte w 1953 r. przez Centralę Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, dzierżyło prym najbardziej obleganej szkoły średniej w Pile. Pozycję tę utrzymywało do połowy lat 50. Z liczbą 329 uczniów w roku szkolnym 1955/56 przewyższało wszystkie pozostałe szkoły średnie. W następnych latach w związku z pojawieniem się w Pile szkół zawodowych o podobnym profilu nastąpił gwałtowny spadek liczby uczniów do 194 w roku szkolnym 1960/61. Choć spadkowa tendencja została w latach 60. odwrócona to szkole tej już nie udało się odzyskać czołowej pozycji. W roku szkolnym 1970/71 do Technikum Ekonomicznego uczęszczało 335 uczniów.

W podobny sposób kształtowała się liczba uczniów, a właściwie uczennic uruchomionego w roku szkolnym 1950/51 w budynku po dawnym seminarium nauczycielskim przy ul. Bohaterów Stalingradu Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli. Od listopada 1954 r. szkoła ta borykająca się z bardzo trudnymi warunkami nauczania znalazła siedzibę przy ulicy Staszica. Po dynamicznym wzroście z 99 uczennic w roku szkolnym 1950/51 do 310 uczennic w roku szkolnym 1955/56, w roku szkolnym 1960/61 liczba uczennic Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli spadła do 223, by w roku szkolnym 1965/66 osiągnąć rekordowy poziom 462 uczennic. Był to równocześnie ostatni rok szkolny, w którym prowadzono nabór do tej szkoły. Uruchomienie w styczniu 1967 r. przy Liceum punktu konsultacyjnego I Studium Nauczycielskiego w Poznaniu dawało nadzieję na zmianę formuły szkoły i pozostawienie jej w Pile. Okazały się one płonne. Liceum Pedagogiczne dla Wychowawczyń Przedszkoli zostało od roku szkolnego 1967/68 przeniesione do Trzcianki, a w Pile zakończyło działalność w roku szkolnym 1969/70.

W latach 60. uruchomiono w Pile dalsze średnie szkoły zawodowe: Liceum Medyczne Pielęgniarek (1962 r.), Technikum Mechaniczne i Technikum Górnictwa Naftowego (1963 r.) oraz Technikum Drogowo–Budowlane (1968 r.). Najbardziej dynamiczny wzrost liczby uczniów notowało spośród nich Technikum Górnictwa Naftowego, do którego w roku szkolnym 1970/71 uczęszczało 350 uczniów. Do każdego z pozostałych dwóch techników uczęszczało nieco poniżej 250 uczniów. Natomiast Liceum Medyczne Pielęgniarek po starcie z ponad 200-osobową liczbą uczniów stało się w roku szkolnym 1970/71 najmniej liczebną średnią szkołą w Pile. Uczęszczało do niej wówczas zaledwie 140 uczniów. Wiązało się to z przeniesieniem tej szkoły do Konina i zaprzestaniem do niej w Pile naboru. Ostatnie absolwentki opuściły Liceum Medyczne Pielęgniarek w Pile w czerwcu 1972 r.

Wśród szkół zawodowych dominującą przez wiele lat pozycję zajmowała w Pile Zasadnicza Szkoła Zawodowa. Rozpoczęła ona działalność w październiku 1945 r. pod nazwą Publiczna Doksztalająca Szkoła Zawodowa. Była ona zlokalizowana początkowo w budynku Szkoły Podstawowej nr 2 przy ulicy Bydgoskiej 21, po czym od następnego roku szkolnego znalazła siedzibę w budynku przy ulicy Teatralnej 1. Równolegle przy Państwowej Centrali Wyszukolenia Zawodowego przy ulicy Kossaka 150 została uruchomiona bliźniacza szkoła koedukacyjna ogólnozawodowa. Od roku szkolnego 1947/48 obie szkoły działały jako Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa Poznańskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, a od roku szkolnego 1950/51 została przekształcona w Państwową Średnią Szkołę Zawodową. Oprócz wydziałów mechanicznego, radiowego, elektrotechnicznego i stolarskiego praktyczną naukę zawodu pobierały w jej ramach dziewczęta klas krawieckich. Do szkoły tej włączono bowiem wyłonione z Państwowego Gimnazjum Krawieckiego Gospodarczego Zasadniczą Szkołę Odzieżową i Liceum Krawieckie. W roku szkolnym 1950/51 do wszystkich oddziałów Szkoły uczęszczało w sumie 1016 uczniów i uczennic, czyli więcej niż do wszystkich trzech istniejących wówczas w Pile techników zawodowych. Z czasem zaczęły one stanowić dla niej coraz poważniejszą konkurencję. Na oświatowej mapie Piły pojawiły się ponadto w latach 50. nowe szkoły zawodowe: Zasadnicza Szkoła Gastronomiczna Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, przemianowana od roku szkolnego 1957/58 na Zasadniczą Szkołę Gospodarczą, i Zasadnicza Szkoła Handlowa Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, a w 1963 r. Zasadnicza Szkoła Zawodowa Górnictwa Naftowego. Własne szkoły przykładowe tworzyły też inne największe pilskie zakłady pracy. W rezultacie Zasadnicza Szkoła Zawodowa traciła systematycznie liczbę uczniów ograniczając głównie naukę do poszukiwanych przez pilskie zakłady pracy zawodów branży metalowej. Dominującą pozycję wśród zasadniczych szkół zawodowych dla młodzieży niepracującej Zasadnicza Szkoła Zawodowa oddała ostatecznie w końcu lat 60. na rzecz Zasadniczej Szkoły Zawodowej Górnictwa Naftowego, do której w roku szkolnym 1970/71 uczęszczało 328 uczniów. Do Zasadniczej Szkoły Zawodowej uczęszczało wówczas 283 uczniów.

W roku szkolnym 1970/71 do wszystkich szkół ponadpodstawowych uczęszczało nieco ponad 4800 uczniów. Około połowę z nich stanowili mieszkańcy innych miejscowości. W takich szkołach, jak Technikum Gospodarcze, Liceum Pedagogiczne dla Wychowawczyń Przedszkoli oraz Technikum Ekonomiczne udział uczniów zamiejscowych przekraczał 70%. Pilskie szkoły przyciągały nie tylko – co oczywiste – młodzież z regionu nadnoteckiego, ale z wszystkich niemal województw Polski. Pociągało to za sobą konieczność zwiększenia liczby miejsc w internatach. W 1965 r. zamieszkiwało w internatach 772 uczniów, co stanowiło

22,7% młodzieży zamiejscowej. Dzięki wybudowaniu internatów dla Technikum Górnictwa Naftowego, Technikum Ekonomicznego i Technikum Mechanicznego wskaźnik korzystającej z internatów młodzieży wzrósł w roku szkolnym 1970/71 do 41,3%. Równocześnie poprawiły się w istotny sposób warunki pobytu w internatach.

Znacznie trudniej przychodziła poprawa warunków nauczania. Do 1964 r. do dyspozycji szkół średnich i zawodowych pozostawało 5 budynków szkolnych. Znajdowały się one w użytkowaniu Liceum Ogólnokształcącego, Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli, Technikum Ekonomicznego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej. W 1964 r. własne pomieszczenie uzyskało Liceum Medyczne. Pozostałe nowo otwierane szkoły lokowano w istniejących budynkach, co pociągało za sobą poważne podniesienie wskaźnika zagęszczenia. W roku szkolnym 1965/66 wskaźnik liczby uczniów na 1 izbę lekcyjną w szkołach średnich osiągnął rekordowy poziom - 67,5. Faktycznie był on jeszcze wyższy, gdyż nie uwzględniał wykorzystania izb lekcyjnych na potrzeby oświaty dorosłych i szkolenie zaoczne.

Oddanie do użytku budynku dla Technikum i Zasadniczej Szkoły Górnictwa Naftowego, nadbudowanie jednej kondygnacji budynku Zasadniczej Szkoły Zawodowej, a przede wszystkim oddanie do użytku w 1971 r. kompleksu szkolnego dla Technikum Mechanicznego na który składał się budynek szkolny o 22 izbach lekcyjnych, warsztaty szkolne o 220 stanowiskach pracy, internat na 300 miejsc oraz budynek mieszkalny dla nauczycieli nie w minimalny sposób przyczyniło się do obniżenia wskaźnika zagęszczenia pilskich szkół średnich i zawodowych. Nawet te, nie mające dotąd precedensu w historii pilskiego szkolnictwa inwestycje, nie były w stanie zaspokoić potrzeb wynikających z gwałtownego wzrostu liczby uczniów. W latach 1955-1970 szkoły średnie i zawodowe w Pile ukończyło ogółem 8200 osób, z czego przytłaczającą większość stanowili absolwenci z drugiej połowy lat 60.

Znaczna część pilskich szkół prowadziła równolegle zajęcia dla dorosłych i młodzieży pracującej. Do 1949 r. podstawową formą oświaty dorosłych były kursy prowadzone w budynku Szkoły Podstawowej nr 3 przy ulicy Bydgoskiej 23. Ich słuchaczami były zarówno osoby nadrabiające zaległości w edukacji w związku z brakiem możliwości kształcenia w czasie okupacji, jak i te, które podejmowały pracę, przerywając naukę w szkołach podstawowych. Równolegle w Państwowym Domu Społecznym przy ulicy Browarnej prowadzono kursy dla analfabetów. Od roku szkolnego 1949/50 dorośli uzupełniali wykształcenie podstawowe w szkole podstawowej mieszczącej się w budynku Szkoły

Podstawowej nr 2, a wykształcenie średnie od roku szkolnego 1950/51 w Liceum dla Pracujących mieszczącym się w budynku Liceum Ogólnokształcącego.

Na prowadzeniu nauki dla młodzieży pracującej koncentrowała się od połowy lat 60. Zasadnicza Szkoła Zawodowa. Pierwsze klasy dla uczniów wywodzących się z tego środowiska utworzono jeszcze w końcu lat 50. Bardzo szybko ta forma kształcenia zdobyła ogromną popularność. W roku szkolnym 1970/71 liczba uczniów pracujących dwukrotnie przewyższyła w tej szkole liczbę uczniów niepracujących. Równie dynamiczny rozwój notowały utworzone w pierwszej połowie lat 60. dwie inne szkoły zawodowe dla młodzieży pracującej: Zasadnicza Szkoła Budowlana Piłskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego oraz Zasadnicza Szkoła Kolejowa Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego. Efemerydą okazała się jedynie działająca w pierwszej połowie lat 60. Zasadnicza Szkoła Handlowa Powszechnej Spółdzielni Spożywców. Na bazie Zasadniczej Szkoły Budowlanej uruchomiono w 1965 r. Technikum Budowlane dla Pracujących. Licea ogólnokształcące dla pracowników Ministerstwa Obrony Narodowej prowadzono przy jednostce lotniczej Wojska Polskiego oraz Oficerskiej Szkole Samochodowej. Mimo tak licznych placówek oświatowych w Pile nie zaspakajały one wszystkich potrzeb. Świadczyło o tym funkcjonowanie w Pile punktów konsultacyjnych Technikum Kolejowego z Bydgoszczy, czy też Liceum Ogólnokształcącego ze Szczecinka. Szkoły dla pracujących nie odznaczały się wysoką sprawnością nauczania, wiele osób potrafiło jednak wykorzystać dawaną przez nie szansę uzupełnienia wykształcenia.

Poza warunkami lokalowymi do najważniejszych problemów pilskiej oświaty należało przygotowanie zawodowe kadry nauczycielskiej. W końcu 1963 r. na ogólną liczbę 418 nauczycieli pilskich szkół zaledwie 91 legitymowało się wyższym wykształceniem.¹²⁵ Brakowało odpowiedniej liczby nauczycieli ze specjalistycznym przygotowaniem do nauki przedmiotów ścisłych. Zawodowe szkoły zasadnicze i średnie nie zawsze dysponowały pełną obsadą nauczycieli przedmiotów zawodowych. Nauczali ich przy tym niemal wyłącznie dochodzący inżynierowie i technicy bez przygotowania pedagogicznego.

4. Szkolnictwo artystyczne

W drugiej połowie lat 40. działała w Pile Szkoła Muzyczna im. Stanisława Moniuszki. Założona przez Jerzego Senderskiego mieściła się przy ulicy Browarnej. Była to placówka prowadząca zajęcia odpłatnie na zasadzie pełnej dobrowolności poza systemem szkolnictwa powszechnego. W lutym 1946 r. stuosobowa grupa dzieci przystąpiła do nauki gry na

¹²⁵ Kwalifikacje podnosiło 86 osób. APP, Komitet Miejski PZPR w Pile, sygn. 16, Protokół posiedzenia plenarnego KM PZPR w Pile 9 listopada 1963 r.

fortepianie, skrzypcach, akordeonie i śpiewu. Mimo prowadzenia zajęć przez kwalifikowaną kadrę, cieszącym się dużym zainteresowaniem publicznych występów uczniów, zainteresowanie nauką w tej placówce systematycznie spadało. W styczniu 1949 r. na zajęcia uczęszczało już tylko 20 dzieci. W 1950 r. szkoła przestała istnieć. Poza niską frekwencją istotnym powodem jej likwidacji był bardzo zły stan techniczny budynku, w którym mieścił się także Dom Pomocy Społecznej.¹²⁶

W 1959 r. w Domu Kultury Kolejjarza działało Społeczne Ognisko Muzyczne. Kierował nim Stanisław Zaprutka. W ramach Ogniska prowadzono dla dzieci klasy skrzypiec, fortepianu, akordeonu oraz szkolenie baletowe.

Do odrodzenia szkolnictwa artystycznego w Pile doszło dopiero w końcu lat 60. Z dniem 1 stycznia 1970 r. została powołana Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia. Z ponad 200 kandydatów do Szkoły po egzaminie wstępnym przyjęto po 30 osób do działu dziecięcego i młodzieżowego. Szkoła mieściła się w wyremontowanej byłej siedzibie Liceum Medycznym przy ulicy Walki Młodych 39. Jej dyrektorem został Bernard Wojciechowski. Dzięki wysiłkom tego sprawnego organizatora przy szkole została wybudowana aula na 300 miejsc. Stała się ona w owym czasie najefektowniejszą salą widowiskową w mieście. Świadectwem poziomu nauczania w szkole było zdobycie przez ekipę z Piły I miejsca w IV Konkursie Młodego Muzyka w Szczecinku w czerwcu 1972 r.. W imprezie tej brali udział reprezentanci najbardziej renomowanych szkół muzycznych w kraju.¹²⁷

V. Kultura

1. Placówki upowszechniania kultury

W wyniku działań wojennych w lutym 1945 r. został zburzony pilski teatr. Do momentu jego odbudowy żadna z pilskich placówek upowszechniania kultury nie mogła się z nim równać nawet w najmniejszej mierze. Pierwszym ośrodkiem życia kulturalnego był przykościelny barak, a następnie sala „Ogniska” w Warsztatach Głównych Związku Zawodowego Kolejjarzy przy ulicy Warsztatowej pozostająca w gestii Związku Zawodowego Kolejjarzy. Miejscem systematycznych spektakli artystycznych stał się Teatr „Bagatela” mieszczący się w wyremontowanej przez prywatnego przedsiębiorcę sali dawnego teatru „Polonia” przy alei Stalina (obecnie aleja Niepodległości). W „Bagateli” obok występów na poły amatorskich zespołów teatralnych, takich jak Teatr Żołnierza Polskiego z Koszalina,

¹²⁶ Andrzej Milczyński, Szkolnictwo muzyczne w Pile. W: Rocznik Nadnotecki, Tom XXV 1994, s. 70

¹²⁷ Andrzej Milczyński, Szkolnictwo muzyczne w Pile. W: Rocznik Nadnotecki, Tom XXV 1994, s. 71

Objazdowy Teatr „Baj” z Chodzieży, gościły teatry zawodowe z aktorami tej klasy co Mieczysława Ćwiklińska.¹²⁸ Po odpowiednich pracach remontowo-adaptacyjnych większe formy sceniczne wystawiano także w sali Warsztatów Głównych. Systematycznie odbywały się tu „czwartki muzyczne” z udziałem wszystkich liczących się amatorskich zespołów artystycznych miasta. Dużą popularnością cieszyły się w sali Warsztatów Głównych seanse filmowe kina objazdowego. Obok uruchomionego jeszcze w 1945 r. kina „Iskra” przy ulicy Kilińskiego także w ten sposób mieszkańcy Piły mogli zetknąć się ze sztuką filmową.

Sala Warsztatów Głównych stała się podstawową częścią składową prowadzonego przez Związek Zawodowy Kolarzy klubu robotniczego przy ZNTK. Wizytówką klubu było kino „Kolejarz” i licząca kilka tysięcy tomów biblioteka. W klubie ćwiczyły dziecięce zespoły teatralne, urządzono tu różnego rodzaju konkursy. Z czasem coraz więcej miejsca w działalności klubu zajmowało organizowanie czasu wolnego. Oddzielne pomieszczenia wydzielono na salkę bilardową, pokój brydżowy i szachowy. Na działalność o charakterze czysto rozrywkowym w postaci dansingów nastawione były kluby Oficerskiej Szkoły Samochodowej i jednostki lotniczej. Pod patronatem jednostki lotniczej działało kino „Lotnik”.

W październiku 1954 r. rozpoczął działalność Powiatowy Dom Kultury. Kierowała nim Mieczysława Lemańska. Pierwsze zajęcia odbywały się w sali konferencyjnej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przy placu Staszica. Z dużym zainteresowaniem spotkały się prowadzone w Powiatowym Dom Kultury zajęcia zespołu fotoamatorów i zorganizowane w sezonie 1957/58 kursy języków obcych: angielskiego, niemieckiego i esepranto.¹²⁹

Na początku 1952 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pile powołało Społeczny Komitet Odbudowy dawnego niemieckiego teatru.¹³⁰ Miał on być przeznaczony na dom kultury. Funkcję przewodniczącego Komitetu powierzono Kazmierzowi Czerwińskiemu. W pierwszej fazie zabezpieczono budynek przed dalszą dewastacją i wykonano podstawowe prace remontowe. Do właściwych prac budowlanych przystąpiono w 1957 r. Głównym projektantem był Władysław Pawlina z Wojewódzkiego Biura Projektów w Poznaniu, a wykonawcą Piłskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Uroczystego otwarcia Piłskiego Domu Kultury z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych dokonano 2 X 1960 r. w ramach inauguracji dni Piły.

¹²⁸ Wiesława Szczygieł, Teatr w mieście średniej wielkości Życie teatralne Piły, W: Kronika Wielkopolski Rok 2008 Nr 1, s. 76

¹²⁹ Marian Osada, Piłski dom Kultury. W: Rocznik Piłski II, Poznań 1962, s. 99

¹³⁰ Eugeniusz Wieczorek, Piłski Dom Kultury w latach 1960-1970. W: Rocznik Nadnotecki IV (1972), s. 67-86

Ogólna powierzchnia użytkowa obiektu wynosiła 4500 m kw., a kubatura 25 tys. m sześć. Składały się na te wielkości przed wszystkim licząca 640 miejsc sala widowiskowa z fosą orkiestrową o powierzchni 540 m kw. oraz scena wraz z kieszeniami scenicznymi o łącznej powierzchni 287 m kw. Wyposażenie sceny nie ustępowało warunkom właściwym zawodowym scenom w dużych ośrodkach miejskich. Już w pierwszym sezonie jego działalności Piłski Dom Kultury gościł polskie czołowe zespoły teatralne i estradowe: Teatr Polski z Poznania ze sztuką „Krakowiacy i górale”, Bałtycki Teatr Dramatyczny z „Ożenkiem” Gogola, Centralny Zespół Pieśni i Tańca Wojska Polskiego a także zespoły z udziałem ówczesnych polskich sław piosenki Janusza Gniatkowskiego, Jerzego Połomskiego i Jerzego Michotka. Od 1962 r. odbywały się wieczory autorskie i imprezy finałowe Piłskich Turniejów Poetyckich. Z czasem poza poetami z Poznania w Turniejach brali udział autorzy z Bydgoszczy, Koszalina i Zielonej Góry. Plonem turniejów były wiersze o Pile.¹³¹

Większość imprez artystycznych w Piłskim Domu Kultury była jednak udziałem zespołów amatorskich. To w Pile odbyła się jedna z największych imprez Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego w sezonie 1960/61, to jest Wojewódzkie Eliminacje Amatorskich Zespołów Teatralnych. Występy teatralne zarówno zespołów zawodowych jak i amatorskich zdominowały z czasem inne formy prezentowanych w Piłskim Domu Kultury form scenicznych. Rekordowy był pod tym względem rok 1965, kiedy to miały miejsce 43 tego rodzaju spektakle przy zaledwie 13 koncertach muzycznych.¹³²

Spośród pozostałych pomieszczeń największą powierzchnią Piłskiego Domu Kultury wyróżniały się zespół kabiny projekcyjnej noszącego wcześniej nazwę „Millenium” kina „Koral”, klub w skład którego wchodziły część imprezowa, czytelnia i kawiarnia oraz hol pełniący funkcje wystawowego salonu plastycznego i fotograficznego. Czytelnia mieszczącej się też w Piłskim Domu Kultury biblioteki liczyła 20 miejsc. Do dyspozycji czytelników poza systematycznie wzbogacanym księgozbiorem pozostawało kilkadziesiąt tytułów czasopism.

Kilka sal prób i pracowni umożliwiały prowadzenie zróżnicowanych, obejmujących szerokie grono uczestników form działalności. Już w pierwszym roku działalności zorganizowano w Piłskim Domu Kultury kilkanaście różnego rodzaju amatorskich zespołów artystycznych obejmujących wszystkie rodzaje sceniczne. W zdecydowanej większości ich uczestnikami byli uczniowie szkół podstawowych. Do nich też przede wszystkim były adresowane zajęcia stałych ognisk oraz sekcji zainteresowań: choreograficznego,

¹³¹ Henryk Drzewiecki, Piłskie Turnieje Poetyckie. W: Rocznik Nadnotecki 1966/1, s. 205

¹³² Eugeniusz Wieczorek, Piłski Dom Kultury w latach 1960-1970. W: Rocznik Nadnotecki IV (1972), s. 83

majsterkowania, baletowego oraz plastycznego. Efekty pracy poszczególnych ognisk były prezentowane w postaci popisów na zakończenie sezonu artystycznego (ognisko baletowe), bądź wystaw prac dziecięcych i osób dorosłych (ogniska plastyczne).

Braki w wyposażeniu placówki nie pozwalały jednak na pełne wykorzystywanie pomieszczeń, jakimi dysponowała ta placówka. Dopiero w końcu lat 60. Pilski Dom Kultury osiągnął zaspokojenie sprzętowych potrzeb wszystkich wchodzących w jego skład pracowni. Wystarczy wspomnieć, że na przykład pracownia zespołów wokально-muzycznych dysponowała 5 saksofonami, 4 puzonami, 5 trąbkami, 3 kompletami perkusji, 2 kontrabasami, 2 akordeonami, 6 gitarami elektrycznymi z wzmacniaczami, 3 pianinami, 2 fortepianami organami elektrycznymi oraz systemem nagłaśniającym zespołem mikrofonów. Ustawiony w holu głównym zespół gablot wraz z ekranami stwarzał dobre warunki do organizowania wystaw plastycznych i fotograficznych. Warunki materialne Pilskiego Domu Kultury stawiały go w rzędzie najlepiej wyposażonych tego rodzaju placówek w kraju.

gorzej było z działalnością merytoryczną. Ulegała ona systematycznej banalizacji i pogoni za statystycznymi wskaźnikami. Udział młodzieży szkolnej w różnych formach działalności zapewniał, iż mierzony w ten sposób obraz placówki wypadł okazale, jednak zdecydowana większość zespołów i grup zainteresowań miała efemeryczny charakter. Dotyczyło to w szczególności różnego rodzaju zespołów muzycznych i kabaretowych. Nawet złożony raczej ze starszej młodzieży jeden z najlepszych w pierwszej połowie lat 60. zespołów big-bandowych w Wielkopolsce nie ustrzegł się przed zbyt wczesnym rozpadem. Placówka w ograniczonym stopniu wyrabiała nawyki uczestnictwa w życiu kulturalnym. W 1966 r. nastąpił przełom w działalności Pilskiego Domu Kultury. Młodzież szkolna przeniosła się do nowowyzbudowanego Domu Kultury Dzieci i Młodzieży. W Pilskim Domu Kultury zwiększyła się tym samym liczba sekcji hobbystycznych skupiających dorosłych i starszą młodzież. Do najaktywniejszych spośród nich należały: Amatorski Klub Filmowy „Rondo”, którego dziełem były Pilskie Kroniki filmowe, Towarzystwo Fotograficzne oraz zespół wokально-instrumentalny „Ferrum ad libitum”. Znalazły tu swą siedzibę grupy hobbystyczne: szachiści, szaradziści, filateliści, akwaryści i numizmatycy. Coraz większą rolę w działalności placówki odgrywały połączone z występami artystycznymi akademie organizowane z okazji różnego rodzaju rocznic i świąt państwowych takich jak: 1000-lecie państwa polskiego, 25-lecie Polski Ludowej, 100-lecie urodzin Lenina. Akademiom tym często towarzyszyły przygotowywane w ramach zajęć Pilskiego Domu Kultury nasycone pierwiastkami ideologiczno-propagandowymi spektakle amatorskich zespołów artystycznych. Należały do nich widowiska historyczne: *Karty naszych czasów* i *Nadanie praw miejskich Pile*. W

odróżnieniu od tych rytualnych imprez autentycznym zainteresowaniem cieszyły się spotkania z pisarzami, aktorami i ludźmi sztuki, wśród których nie zbrakło osób o znanych w całej Polsce nazwiskach, takich jak: Paweł Jasienica, Mieczysław Fogg, Pola Raksa, Czesław Niemen czy też Lucjan Kydryński.

Wraz z rozwojem działalności Pilskiego Domu Kultury malała systematycznie rola zakładanych masowo w zakładach pracy, głównie w celach propagandowo-politycznych świetlic zakładowych. Najbardziej prężne: przy Zarządzie Oddziału związku Nauczycielstwa Polskiego, Pilskim Przedsiębiorstwie Poszukiwań Naftowych i Gazu i Pilskim Przedsiębiorstwie Sprzętu Rolniczego przekształcone zostały w kluby. Większość pozostałych uległa likwidacji. W końcu lat 60. istniało w Pile tylko 6 świetlic, spośród których największą aktywność przejawiała świetlica Wielkopolskiej Spółdzielni spożywców „Społem”.

Stosunkowo późno, dopiero w lutym 1948 r. została otwarta w Pile Miejska Biblioteka Publiczna. Siedzibę z prawdziwego zdarzenia z wypożyczalnią, magazynem, w którym znalazło się 6638 tomów i czytelnią na 24 miejsca znalazła dopiero w maju 1950 r. przy ulicy Bieruta (obecnie 11 Listopada).. W Tartaku Państwowym przy ulicy Bydgoskiej oraz w Liceum Wychowawczyń Przedszkoli założono wkrótce pierwsze dwie filie Biblioteki. W lutym 1955 r. została otwarta odrębna biblioteka dziecięca. Rosnącą popularnością cieszyło się prowadzone od 1953 r. wypożyczanie międzybiblioteczne. W 1960 r. księgozbiór Biblioteki wzrósł do 27536 tomów, a czytelników do 4878 osób.¹³³ Rozwój telewizji coraz wyraźniej jednak wpływał na stan czytelnictwa. Liczba tomów wzrastała szybciej, niż liczba czytelników. W końcu lat 60. biblioteka notowała 7170 czytelników, a jej zasób liczył 64611 tomów. Około 60% czytelników stanowiły dzieci i młodzież szkolna.¹³⁴ Wraz z zwiększaniem zasobu Biblioteki coraz większym problemem stawały się warunki lokalowe. Po kilku przeprowadzkach powierzchnia Biblioteki uległa istotnemu zwiększeniu.. W końcu 1973 r. Biblioteka liczyła 77 300 tomów.

Rodzinny dom Stanisława Staszica przy ulicy Browarnej był jedną z nielicznych w Pile budowli symbolizujących polskie tradycje miasta. W 1947 r. przystąpiono do odbudowy domu. W 1951 r. w domu otwarto Muzeum Staszica. Jego organizatorem było Muzeum Narodowe w Poznaniu. W Muzeum Staszica gromadzono zabytki kultury materialnej z epoki Oświecenia. Zbliżającą się 200. rocznicę urodzin tego najwybitniejszego mieszkańca Piły

¹³³ W 1960 r. liczba wypożyczeń wynosiła przeciętnie 30 na jednego czytelnika. Zofia Narkiewicz, Miejska Biblioteka Publiczna w Pile. W: Rocznik Pilski II, Poznań 1962, s. 95

¹³⁴ APP, Komitet Powiatowy PZPR w Pile-Trzciance, sygn. 12, Praca kulturalno-oświatowa w Pile

wykorzystano do generalnej przebudowy i odrestaurowania domu rodzinnego Staszica Prace koordynował powołany w maju Społeczny Komitet Odbudowy Rodzinnego Domu Stanisława Staszica. W odbudowie tego zabytkowego domu i porządkowaniu jego otoczenia była zaangażowana młodzież z wszystkich szkół w Pile.. Jego otwarcie było centralnym punktem wielkiej manifestacji, jaką zorganizowano w Pile 22 lipca 1955 r. Urządzono w nim stałą wystawę dzieł napisanych przez S. Staszica i związanych z nim pamiątek. Z inicjatywy kustosa tej placówki Ludwika Łakomego powstało Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Staszica w Pile. Pracami Towarzystwa kierował dyrektor Szpitala Miejskiego w Pile dr Borys Schnitter. Podczas odbywanych kilka razy do roku zebrań Towarzystwa omawiano działalność publicystyczną, polityczną i naukową Staszica, a z czasem także historię regionu pilskiego. Staraniem Towarzystwa ukazała się pierwsza w języku polskim publikacja o mieście pt. *Pila – miasto Stanisława Staszica* pióra Stanisława Krokowskiego. W ten sposób dojrzewała idea wydawania czasopisma naukowego poświęconego dziejom Piły. Nabrała ona realnych kształtów wraz z utworzeniem w marcu 1957 r. terenowego koła Polskiego Towarzystwa Historycznego. W trakcie zebrania organizacyjnego Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Staszica zgłosiło swą likwidację i przejście do PTH.

Staraniem koła PTH ukazały się dwa tomy Rocznika Pilskiego. Pierwszy tom w 1960 r. drugi w 1962 r. Redaktorem naczelnym Rocznika Pilskiego był profesor UAM w Poznaniu Janusz Deresiewicz. Większość pomieszczonych w obu tomach artykułów dotyczyła dziejów Piły, choć nie zabrakło także rozpraw poświęconych ziemi krajeńskiej i innych okresów historycznych. Trudno sobie wyobrazić podjęcie jakichkolwiek badań nad najnowszymi dziejami Piły i sąsiadujących z nią powiatów bez znajomości zawartych w obu tomach publikacji. Podobna refleksja towarzyszyć musi lekturze wydawanego w latach 1966-1999 Rocznika Nadnoteckiego. W latach 1966-1975 ukazało się 6 tomów tego periodyku. Jego wydawcą było w tym okresie Muzeum Okręgowe im. S. Staszica w Pile, a redaktorem naczelnym profesor UAM w Poznaniu Jerzy Topolski. Bezpośrednim redagowaniem Rocznika Nadnoteckiego zajmował się pracownik naukowy tejże uczelni Zygmunt Boras.

2. Amatorski ruch artystyczny

Początki amatorskiego ruchu artystycznego były ściśle związane z działalnością kół artystycznych w szkołach średnich. Powstawały one niemal natychmiast po uruchomieniu poszczególnych szkół. Pierwszy po wojnie występ amatorskiego zespołu teatralnego był udziałem uczennic Państwowej Szkoły Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym. Wystawiły one 27 stycznia 1946 r. sztukę Aleksandra Fredry „Posażna jedynaczka”. Autorstwa A. Fredry była też następna sztuka – Pan Jowialski” - wystawiona przez ten zespół

w dniach 31 maja i 1 czerwca.¹³⁵ Zespół teatralny Państwowej Szkoły Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym występował z dużym powodzeniem także w sąsiadujących z Piłą miastach. W końcu 1946 r. w sali „Bagatela” przy Alei Niepodległości z „Zemstą” A. Fredry zadebiutował zespół teatralny Państwowego Gimnazjum i Liceum prowadzony przez T. Mikolaszka. W tejże szkole działał drugi zespół dramatyczny kierowany przez nauczycielkę języka polskiego Zofię Broszczykową. Wyszła ona z zakłętego kręgu repertuarowego wystawiając sztuki Kazmierza Brodzińskiego, Ignacego Krasickiego i Juliana Ursyna Niemcewicza. Nieustępującą zespołom teatralnym popularnością cieszyły się występy utworzonego w roku szkolnym 1945/46 w Państwowym Gimnazjum i Liceum chóru prowadzonego przez Stefana Musioła oraz mającego swój debiut w 1947 r. chóru prowadzonego przez Zygmunta Małachowicza. Tenże dyrygent prowadził chór w Państwowym Koedukacyjnym Gimnazjum i Liceum Handlowym.

Istotnym impulsem dla rozwoju amatorskiego ruchu artystycznego stało się utworzenie Powiatowego Domu Kultury. Jako pierwszy zaczął w jego ramach ćwiczyć mały zespół chórny, a następnie zespół taneczny i zespół teatralny. Zespół taneczny wystąpił w 1955 r. na zlocie młodzieży krajeńskiej w Złotowie. Pierwszą sztuką, którą wystawił zespół teatralny był „Skąpiec” Moliere, kolejnymi „W małym domku” Rittnera i komedie A. Fredry „Gwałtu co się dzieje” i „Nikt mnie nie zna”. W 1957 r. powstał chór im. Chopina pod dyrekcją Kazimierza Czerwińskiego wraz z sekcją rytmiczną.

Po otwarciu Pilskiego Domu Kultury amatorski ruch artystyczny znalazł tu nieskrępowane warunki rozwoju. Wśród licznych działających w Pilskim Domu Kultury amatorskich zespołów artystycznych największą stabilnością odznaczały się zespoły teatralne kierowane przez Kazimierza Marcinkowskiego i Eugeniusza Lindego, chór i dziecięca orkiestra odeonowa dyrygowane przez Albina Koźlinkę, chór dyrygowany gościnnie przez Wiktora Buchwalda. W czerwcu 1966 zespół estradowy Pilskiego Domu Kultury zajął II miejsce podczas Wojewódzkiego Przeglądu Zespołów Estradowych w którym wzięło udział 16 najlepszych zespołów z całej wielkopolski.

3. Media lokalne

W porównaniu z innymi ośrodkami miejskim Wielkopolski pierwsza lokalna gazeta pojawiła się w Pile stosunkowo późno. Z datą 7 lipca 1946 r. ukazał się pierwszy numer pisma „Piła mówi”. Pismo było wydawane przez Tadeusza Kowalewskiego, kierownika

¹³⁵ Stefan Pikus, Szkolnictwo a mieszkańcy Piły w okresie pionierskim. W: Rocznik Nadnotecki, Tom XI 1980 s. 64

Drukarni Państwowej w Pile. Pełnił on także funkcję redaktora naczelnego.¹³⁶ W skład Komitetu redakcyjnego wchodził ponadto Stanisław Ziółkowski i działacz związków zawodowych drukarzy Józef Świacki. Licząca 16 stron gazeta została wydana w formacie A-4. Następna edycja „Piła mówi” ukazał się po 2 miesiącach 8 września 1946 r. Ponieważ pismu nadano numer 1 (2) należy wnosić, że to ten właśnie moment komitet redakcyjny uważał za początek swej działalności. Zgodnie z zapowiedzią pismo ukazywało się odąd co tydzień w każdą niedzielę. Pismo odegrało istotną rolę w procesie odbudowy miasta. Inicjatywa „łańcuch ofiar” przyczyniła się do zebrania środków na odbudowę Liceum Ogólnokształcącego, Szpitala Miejskiego i Domu Staszica. W wydaniu z dnia 17 listopada 1946 r. ukazał się list otwarty komitetu redakcyjnego do ministra przemysłu Hilarego Minca domagający się od władz centralnych większej pomocy w aktywizacji pilskiego przemysłu. Stała rubryka „Miotłą po rynsztoku” piętnowała różnego rodzaju niedomagania w codziennym życiu miasta. W sumie ukazało się 36 numerów pisma. Ostatni numer ukazał się z datą 4 maja 1947 r. Postępująca centralizacja życia społecznego nie sprzyjała jakimkolwiek inicjatywom zmierzającym do wydawania prasy lokalnej.

Bardziej sprzyjający klimat dla tego rodzaju inicjatyw zapanował w drugiej połowie lat 50. Równocześnie coraz wyraźniej zaznaczała się funkcja Piły jako centrum subregionu nadnoteckiego. Czołowym orędownikiem starań, by funkcje te znalazły możliwość manifestacji na łamach lokalnego pisma był Zarząd Powiatowy Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Zostały one uwieńczone powodzeniem w maju 1959 r., kiedy to ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Głos Pilski” z podtytułem „Głos Krajny i Ziemi Nadnoteckiej”. Pismo miało 12 stron formatu A-4. W drugim numerze pisma ukazał się artykuł programowy pełniącego obowiązki redaktora naczelnego pisma w przeszłości jeden z współpracowników tygodnika „Piła mówi” J. Garskiego zatytułowany: *„Piła-Trzcianka-Czarnków-Chodzież-Wyrzysk-Złotów-Walcz” – kooperacja gospodarcza i kulturalna podstawowym kierunkiem działania sąsiadujących powiatów*”.¹³⁷ Pierwsze numery pisma nie grzeszyły atrakcyjnością. Miało ono bardziej charakter urzędowego biuletynu, niż żywej gazety mogącej zainteresować szersze grono czytelników. W ograniczonej mierze spełniało ono funkcje sprzyjające integracji subregionu nadnoteckiego. Zdecydowana większość materiałów dotyczyła bowiem samej Piły. Od numeru piątego zaczęło się wprowadzić ukazywać dwukolumnowe „Echo Czarnkowskie”, jednak w niewielkim stopniu wpłynęło to

¹³⁶ Kazimierz Marcinkowski, Od „Piła mówi” do „Ziemi Nadnoteckiej”. W: Rocznik Nadnotecki, IV (1972), s. 87-93

¹³⁷ J. Garski, Głos Pilski 1959/2

na zwiększenie zasięgu odbiorców pisma. Przy trzytysięcznym nakładzie notowało ono duże zwroty. Nie zmieniło też w zasadniczy sposób sytuacji zaangażowanie zawodowego dziennikarza w osobie Macieja M. Kozłowskiego z Poznania, zmiana od numeru 10 w lutym 1960 r. winiety tytułowej, zmniejszenie nakładu oraz nadanie pismu ciekawszego układu graficznego. Choć ujemne efekty finansowe nie odgrywały w owych czasach roli decydującego czynnika przesądzającego o losach tytułów prasowych, to nie pozostały one bez wpływu na podjęcie decyzji o zawieszeniu we wrześniu 1960 r. „Głosu Piłskiego”. W sumie ukazało się 17 numerów pisma.

Do wznowienia wydawania zawieszono „Głosu Piłskiego” nigdy nie doszło. Pozostawioną lukę wypełniła „Ziemia Nadnotecka”. Była ona wydawana przez Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” w Poznaniu, co zapewniało czasopismu trwałe podstawy finansowe. Pierwszy numer pisma wyszedł w kwietniu 1961 r. Już sam tytuł wskazywał, że pismo miało służyć upowszechnianiu idei regionu nadnoteckiego. Czyniło to z powodzeniem, ale tylko w odniesieniu do nadnoteckich powiatów województwa poznańskiego. Problematyka powiatów waleckiego i złotowskiego (województwo koszalińskie) oraz wyrzyskiego (województwo bydgoskie) była podejmowana na łamach pisma w sposób marginalny. Wśród licznych akcji, imprez i konkursów, których organizatorem względnie współorganizatorem była redakcja „Ziemi Nadnoteckiej” najciekawsze dotyczyły samej Piły. Należały do nich na przykład konkurs na wspomnienia z życia w Pile w 1945 r. „Moje spotkanie z Piłą” czy też ankieta „Co potrzebne jest Pile” będąca rodzajem sondażu ujawniającego życzenia i postulaty mieszkańców związane z życiem i rozwojem miasta. Pierwszym redaktorem naczelnym pisma był Maciej M. Kozłowski, od 1965 r. funkcję tę sprawował Kazimierz Marcinkowski. Nakład „Ziemi Nadnoteckiej” ulegał systematycznemu zwiększaniu: z 3517 egzemplarzy w 1961 r. do 9000 egzemplarzy w 1970 r.¹³⁸ Przeciętne zwroty roczne były niewielkie kształtując na poziomie jednego procenta. Wydawca ani tym bardziej redakcja nie miały możliwości zwiększenia nakładu. Tak jak w przypadku wszystkich tytułów prasowych wielkość nakładu była ograniczona ustalonymi centralnie limitami.

VI. Służba zdrowia

W wyniku walk o Piłę a następnie dokonanej w pierwszych powojennych miesiącach grabieży szpital piłski nie nadawał się zupełnie do użytku. Chorych przyjmowano w pełniącej równocześnie funkcje szpitala prowizorycznej przychodni w gmachu dawnego konsulatu

¹³⁸ Kazimierz Marcinkowski, Od „Piła mówi” do „Ziemi Nadnoteckiej”. W: Rocznik Nadnotecki, IV (1972), s. 92

polskiego przy ulicy Browarnej. Dysponowała ona zaledwie 40 łózkami. Prowadziła ją Zofia Kempa, a następnie Leokadia Ekk-Cierniakowska.¹³⁹ W sumie opiekę zdrowotną nad mieszkańcami Piły i okolic w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu sprawowało zaledwie dwóch lekarzy oraz dwie niewykwalifikowane pielęgniarki. Warunki funkcjonowania przychodni pozbawionej sali operacyjnej i opatrunkowej były bardzo trudne. Opieka zdrowotna nad mieszkańcami Piły uległa istotnej poprawie wraz z reaktywowaniem na początku 1946 r. byłego niemieckiego szpitala przy ulicy Berlińskiej (obecnie Wojska Polskiego). Po dokonaniu niezbędnych prac remontowych mocno zdewastowanego obiektu dysponował on 60 łózkami. W tymże roku uruchomiono placówkę leczenia otwartego w postaci ośrodka zdrowia przekształconego następnie w przychodnię obwodową oraz żłobek. Równolegle działała stacja opieki nad matką ciężarną i dzieckiem. Opiekę zdrowotną nad pracownikami Warsztatów Głównych I Klasy, Parowozowni oraz Węzła PKP sprawowało odrębne ambulatorium kolejowe. W 1948 r. uruchomiono pierwszą poradnię dentystyczną, Znaczemu zwiększeniu uległa liczba pracującego w Pile personelu medycznego. W samym szpitalu, którego liczba łóżek uległa zwiększeniu do 125 było w 1949 r. zatrudnionych 7 lekarzy, 9 pielęgniarek i 7 położnych.¹⁴⁰ Szpital dysponował dwoma karetkami pełniącymi funkcję pogotowia ratunkowego. Brak kierowców i częste psucie się tych pojazdów czyniło często pomoc w nagłych wypadkach zabiegiem dość iluzorycznym.

Zarówno baza materialna jak i stan liczbowy personelu medycznego i idące z tym w parze ubogie zaopatrzenie w lekarstwa jedynej w Pile wówczas apteki, jaką była „Apteka Skibickich” (dawniej „Apteka Wilhelma” przy placu Waryńskiego (obecnie Aleja Piastów), pozwalał na świadczenie pomocy tylko najbardziej potrzebującym. Przy niskich racjach żywnościowych a zwłaszcza powszechnym braku warzyw i owoców, skażonych bakteriologicznie studniach, niedostatkach ciepłej odzieży, braku badań lekarskich w szkołach i ogólnie złych warunkach higienicznych panujących w mieście mieszkańcy masowo chorowali na szkorbut, pojawiały się ogniska tyfusu brzuszego i plamistego, a nawet malarii. Dużo osób było zarażonych chorobami wenerycznymi. Brak ginekologa i wykwalifikowanych położnych sprzyjał wysokiej śmiertelności niemowląt. Przedwczesne zgony notowano także wśród osób dorosłych. Dopiero w 1951 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wydało zarządzenie nakazujące likwidację rozpowszechnionej hodowli

¹³⁹ Michał Początek, Zarys dziejów szpitala miejskiego w Pile w XX w. W: Kronika Wielkopolski Rok 2005 Nr 3, s. 75

¹⁴⁰ Szpital dzielił się wówczas na 5 oddziałów: wewnętrzny, chirurgiczny, położniczo-ginekologiczny, gruźliczy i zakaźny. Michał Początek, Zarys dziejów szpitala miejskiego w Pile w XX w. W: Kronika Wielkopolski Rok 2005 Nr 3, s. 76

inwentarza w centrum miasta w bezpośrednim sąsiedztwie domów mieszkalnych, a nawet w ich wnętrzu. Pozostałości tego obyczaju w postaci adaptowanych na inne cele, ale rzadko utrzymywanych w czystości chlewów i obór długo dawały jeszcze świadectwo wiejskiego pochodzenia znacznej części mieszkańców Piły.

Oddanie do użytku w 1952 r. przychodni rejonowej, oddziału zakaźnego w szpitalu miejskim, otwarcie stacji sanitarno-epidemiologicznej, a w latach następnych uruchomienie w ramach przychodni rejonowej i obwodowej kolejnych poradni specjalistycznych, stacji pogotowia ratunkowego, międzyszkolnych poradni lekarsko-dentystycznych przyczyniły się do spadku wskaźnika zgonów na 1000 mieszkańców Piły. Do osiągnięcia choćby przeciętnych standardów było jednak daleko. W 1955 r. współczynnik zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych wyniósł w Pile 106 zgonów przy przeciętnym dla województwa poznańskiego wynoszącym 75 zgonów.¹⁴¹

Stan opieki zdrowotnej nad mieszkańcami Piły był niezadawalający nawet jak na ówczesne standardy. Przez wiele lat nie następowała poprawa w zakresie usług dentystycznych. W pierwszej połowie lat 50. na wizytę w gabinecie stomatologicznym trzeba było czekać 2-3 dni. Aby dostać się na wizytę w przychodni rejonowej pacjenci zjawiali się już o trzeciej godzinie nad ranem. Długie kolejki tworzyły się też w dwóch pilskich aptekach. W Pile brakowało przyjmujących stale na miejscu lekarzy specjalistów, wśród nich między innymi laryngologa. Dojeżdżali oni z innych miast. Do momentu uruchomienia w połowie lat 50. poradni okulistycznej na wizytę u lekarzy tej specjalności mieszkańcy Piły udawali się do Poznania, Bydgoszczy czy Torunia.

Zwiększenie w 1955 r. liczby łóżek w szpitalu do 370 i liczby oddziałów do 7 pogłębiło niedostatki wyposażenia tej placówki w najprostszy nawet sprzęt.¹⁴² Poniemieckie, stare urządzenia do sterylizacji sprzętu medycznego po przeprowadzonym remoncie okazały się nieprzydatne do użytku. Ciemne z powodu żarówek korytarze i występujący często niemal cały dzień brak wody dopełniały obrazu tej placówki. Wysoce krytyczny był przy tym sposób sprawowania opieki nad chorymi, którym na przykład podawano tabletki bez możliwości popicia ich wodą. W kategoriach największego osiągnięcia tej placówki w pierwszej połowie lat 50. przedstawiano zerwanie z praktyką lokowania w jednej sali kobiet chorych wenerycznie z kobietami w ciąży. Szpital nie posiadał izby przyjęć. Łóżka, których liczba wzrosła do 410 były wykorzystywane w dalece niepełny sposób. Średnie wykorzystanie łóżek

¹⁴¹ Teresa Mendat, Zagadnienia demograficzne miasta Piły w latach 1945-1963. W: Rocznik Nadnotecki 1966/1, s. 154

¹⁴² W 1955 r. na 370 łóżek szpital dysponował 96 kompletami sztućców i tyłoma kubkami. Tomasz Wytrązek, Życie codzienne mieszkańców Piły, W: Kronika Wielkopolski, Rok 2007, Nr 4, s. 56

w szpitalu według danych w końcu 1958 r. wynosiło 291 dni w ciągu roku. Spośród miast wydzielonych w województwie poznańskim gorszym wskaźnikiem legitymowało się tylko Gniezno. Natomiast z wskaźnikami 20 łóżek przypadających na 1 lekarza i 6 łózkami przypadającymi na 1 pielęgniarkę pilski szpital plasował się na ostatnim miejscu w tej kategorii jednostek administracyjnych.¹⁴³

Zarówno Borys Schnitter pełniący funkcję dyrektora szpitala w latach 1950-1959 jaki jego następca Marian Horst, byli bezradni wobec całego szeregu okoliczności wywierających negatywny wpływ na funkcjonowanie kierowanej przez siebie placówki. Szpital cierpiał na brak lekarzy specjalistów. Przez całe lata dojeżdżał z Poznania na przykład do pilskiego szpitala ortopeda. Sytuacja taka wiązała się głównie z brakiem możliwości szybkiego przydziału mieszkań dla lekarzy. Dalece niewystarczająca była obsada personelu pomocniczego, co wiązało się też z sytuacją mieszkaniową tej grupy zawodowej. Około 20 pielęgniarek zamieszkiwało w anty-sanitarnych warunkach w budynku gospodarczym szpitala po 5-6 w jednym budynku.¹⁴⁴ Funkcjonowanie pilskiego szpitala było przedmiotem krytycznych artykułów publikowanych na początku lat 60. w tygodniku „Polityka”. Do nielicznych wyróżniających pozytywnie aspektów działalności pilskiego szpitala należało dokonywanie w nim jako w jedynym szpitalu w Wielkopolsce poza Poznaniem zabiegów z zakresu gruźlicy płuc.

Także instytucjonalna rozbudowa sieci otwartej służby zdrowia, na którą w końcu lat 50. składały się sprawująca opiekę zdrowotną nad mieszkańcami powiatu pilskiego przychodnia obwodowa przy nieistniejącej obecnie ulicy Pstrowskiego, przychodnia rejonowa nr 1 przy ul. Okrzei, przychodnia rejonowa nr 2 przy ul. Roosevelta, miejska stacja pogotowia ratunkowego, przychodnia rejonowa Polskich Kolei Państwowych przy ul. Okrzei oraz punkty ambulatoryjne Pilskiej Fabryki Żarówek „Lumen”, Przedsiębiorstwa Geologiczno-Wiertniczego „Nafta”, Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego, Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego, Roszarni i Pilskiego Przedsiębiorstwa Sprzętu Rolniczego nie szła w parze z jakością świadczonych przez nie usług. Wskaźniki obsady personelu medycznego na 1000 mieszkańców Piły kształtowały się w 1958 r. na poziomie przeciętnym

¹⁴³ Rocznik statystyczny województwa poznańskiego 1959. Wojewódzki Urząd Statystyczny. Poznań 1959

¹⁴⁴ Zgodnie z obowiązującymi normami w szpitalu powinno być zatrudnionych 136 pielęgniarek. Do osiągnięcia tego stanu brakowało średnio 40 pielęgniarek. APP, Komitet Miejski PZPR w Pile, sygn. 51, Protokół posiedzenia egzekutywy KM PZPR w Pile 1 lipca 1961 r., Informacja o stanie służby zdrowia

dla miast wydzielonych województwa poznańskiego.¹⁴⁵ W przychodniach rejonowych brakowało jednak lekarzy specjalistów: pediatrów, laryngologów, neurologów oraz psychiatrów. Z uwagi na brak sprzętu laboratoryjnego tych placówek bardzo często nie mogły pobierać krwi, co uniemożliwiało w takich przypadkach podejmowanie dalszych badań. Dla lekarzy brakowało wystarczającej liczby gabinetów. W przychodni rejonowej nr 2 przyjmowano pacjentów w pomieszczeniach magazynowych. Wszystkie placówki cierpiały na brak wystarczającej liczby przyjmujących w nich lekarzy. W żłobku nie było go w ogóle. Do dyspozycji 18 gabinetów szkolnych pozostawało 3 lekarzy, a 6 zakładowych punktów ambulatoryjnych obsługiwało 5 lekarzy. Nie były one uprzywilejowane także pod względem wyposażenia w aparaturę medyczną, skoro często brakowało w nich zwykłych strzykawek. Tymczasem uprawnienia do korzystania z przemysłowej służby zdrowia posiadała prawie połowa mieszkańców miasta. Przy tak małej obsadzie kadrowej ambulatoria zakładowe nie prowadziły praktycznie działalności profilaktycznej w postaci kompleksowych ocen stanu zdrowotności załóg czy metrykacji stanowisk szkodliwych dla zdrowia. Sporadycznie dokonywano analiz absencji chorobowej. Nie wyróżniała się pod tym względem także przychodnia rejonowa PKP przy ulicy Pstrowskiego. Warunki lokalowe, wyposażenie w aparaturę medyczną i obsada kadrowa tej placówki była niewystarczająca w stosunku do liczby osób uprawnionych do korzystania z jej usług, czyli trzeciej części mieszkańców miasta. Na zabiegi specjalistyczne pacjenci musieli często jeździć do Gorzowa. Poważnym atutem tej przychodni było natomiast posiadanie własnego pogotowia ratunkowego.

Na stan zdrowotności mieszkańców istotny wpływ poza ogólnymi niedomaganiem pilskiej służby zdrowia miał także niski stan świadomości zdrowotnej mieszkańców zwlekających do ostatniej - w dosłownym tego słowa znaczeniu - chwili z wezwaniem pomocy lekarskiej.

Poprawa funkcjonowania pilskiej służby zdrowia następowała bardzo powoli. Stosunkowo najbardziej odczuwalna była w przypadku szpitala. W latach 1961-1962 w okresie sprawowania funkcji dyrektora przez Eugeniusza Poucha uruchomiono jedyny wówczas w Wielkopolsce poza Poznaniem szpitalny oddział urologiczny.¹⁴⁶ Liczba oddziałów wzrosła w ten sposób do 11, z których największą liczbą łóżek (60-70)

¹⁴⁵ Wyjątkiem był pod tym względem odpowiedni wskaźnik obsady położnych (5,1 na 1000 mieszkańców) sytuujący Pilę na pierwszym miejscu w tym gronie. Rocznik statystyczny województwa poznańskiego 1959. Wojewódzki Urząd Statystyczny. Poznań 1959

¹⁴⁶ Michał Początek, Doktor Eugeniusz Pouch – lekarz, dyrektor szpitala w Pile. W: Kronika Wielkopolski Rok 2004 Nr 3

dysponowały oddziały wewnętrzny, ginekologiczno-położniczy i chirurgiczny. W następnych latach oddano w szpitalu do użytku pralnię mechaniczną, magazyn leków oraz wyodrębniono oddział noworodkowy. Zdecydowanej poprawie uległo wyposażenie laboratorium analitycznego. Szpital zyskał do swej wyłącznej dyspozycji kolumnę samochodów sanitarnych. W 1964 r. wskaźniki liczby łóżek przypadających na 1 lekarza (7,5) i 1 pielęgniarkę (3,7) w pilskim szpitalu były najniższe wśród miast wydzielonych województwa poznańskiego.¹⁴⁷

Dla usprawnienia funkcjonowania otwartej służby zdrowia miasto zostało podzielone na 8 rejonów zapobiegawczo-leczniczych. Z podobną intencją dokonano komasacji ambulatoriów zakładowych w rezultacie czego powstały 3 przychodnie międzyzakładowe. Objęły one swą działalnością wszystkie większe zakłady pracy w Pile. W 1972 r. w ramach ogólnopolskiej reformy służby zdrowia szpital, przychodnia obwodowa i stacja pogotowia ratunkowego weszły w skład zespołu opieki zdrowotnej.

W końcu 1970 r. na terenie Piły pracowało 59 lekarzy 17 dentystów, 15 farmaceutów, 9 felczerów i 154 pielęgniarki. Wskaźniki lekarza, dentystów i pielęgniarek na 10 tys. mieszkańców były najwyższe wśród miast wydzielonych województwa poznańskiego. Niezwykle istotne było osiągnięcie przez Piłę w 1973 r. najniższego wśród miast wydzielonych województwa poznańskiego wskaźnika umieralności niemowląt na 1000 urodzeń żywych.¹⁴⁸

Z możliwościami dalszej opieki było jednak już znacznie gorzej. Pod koniec 1970 r. w Pile były czynne dwa żłobki o łącznej liczbie 120 miejsc. Tylko 5,5% dzieci w wieku do 2 lat korzystało z usług tych placówek. Na 1000 mieszkańców przypadało 2,7 miejsca.¹⁴⁹

VII. Sport, rekreacja

Rozwój sportu wyczynowego w Pile był w dużym stopniu zdeterminowany stanem bazy materialnej. Na początku lat 50. w całej Pile znajdowały się zaledwie 2 sale gimnastyczne. Piła nie dysponowała żadnym basenem pływackim. Po oddaniu do użytku w końcu lat 50. pełnowymiarowej sali gimnastycznej przy ulicy Bohaterów Stalingradu korzystały z niej wszystkie pilskie kluby sportowe. Liczba sal gimnastycznych w szkołach w

¹⁴⁷ Rocznik statystyczny województwa poznańskiego 1966. Wojewódzki Urząd Statystyczny. Poznań 1966

¹⁴⁸ Wynosił on 14,9, podczas gdy w Kaliszu był ponad dwukrotnie wyższy (31,1). Rocznik statystyczny województwa poznańskiego 1974. Wojewódzki Urząd Statystyczny. Poznań 1974

¹⁴⁹ Normatywy przewidywały 6,5 miejsca. Teresa Mendat, Problemy rozwoju budownictwa mieszkaniowego oraz poprawy warunków mieszkaniowych ludności Piły do R. 1990. W: Rocznik Nadnotecki 1973/5, s. 230

połowie lat 60. wzrosła do ośmiu, jednak tylko połowa z nich nadawała się do użytku. Dopiero na początku lat 70. oddano do użytku krytą pływalnię „Wodnik”.

Spośród trzech otwartych obiektów sportowych znajdujących się przy ulicach Okrzei, Roosevelta i Mickiewicza do rozgrywania zawodów z większym udziałem publiczności najwcześniej nadawał się stadion przy ulicy Okrzei. Pozostałe stadiony pozbawione stałego dysponenta były doraźnie remontowane po czym ponownie ulegały dewastacji. Nie spełniło oczekiwań przekazanie stadionu przy ul. Roosevelta garnizonowi wojskowemu. Przejęty przez miasto stadion ten został ostatecznie w sposób trwały zmodernizowany w połowie lat 60.

Stadion przy ul. Okrzei pozostawał od początku w dyspozycji Klubu Sportowego „Polonia”. Klub ten rozpoczął działalność we wrześniu 1945 r. z inicjatywy pracowników Warsztatów Głównych PKP.¹⁵⁰ Funkcję prezesa „Polonii” pełnili kolejno: Konrad Buchholz, Jerzy Garski, Stanisław Malatyński i Aleksander Roman. „Polonia” prowadziła początkowo sekcje piłki nożnej, lekkoatletyki, kolarską, siatkówki, wioślarską, kajakową i bokserską. Żadna z sekcji nie osiągała wyników pozwalających zaznaczyć obecność „Polonii” na mapie sportu wyczynowego Wielkopolski.

W następstwie przeprowadzonej w 1950 r. reorganizacji sportu w Polsce miejsce klubów sportowych zajęły koła sportowe działające przy poszczególnych zakładach pracy. Przy ZNTK miejsce „Polonii” zastąpił „Kolejarz” pozostając zdecydowanie najsilniejszym kołem sportowym w Pile. W barwach „Kolejarza” karierę bokserską rozpoczął wówczas wybitny polski bokser, mistrz Europy i medalista olimpijski Jerzy Adamski.¹⁵¹ Poza tym powstały koła sportowe „Włókniarz”, „Stal” „Ogniwo”, „Unia”, „Zryw”, „Start”, „Budowlani” oraz Garnizonowe Wojskowe Koło Sportowe. Sport piłki osiągnął w tym momencie szczyt organizacyjnego rozdrobnienia, za którym krył się niski poziom sportowy i wręcz fikcyjna działalność większości kół. W rywalizacji ligowej na szczeblu wojewódzkim uczestniczyły jedynie kolejno sekcje wyścigów motocyklowych na żużlu „Unii”, „Włókniarza” oraz „Kolejarza”. W 1955 r. drużyna żużlowa „Kolejarza”, jako pierwsza piłska sekcja sportowa awansowała na jeden sezon do II ligi państwowej.

Lata 1956-1957 przyniosły urealnienie sytuacji w ruchu sportowym. Większość kół sportowych przestała istnieć, względnie przekształciła się w ognia Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. „Polonia”, która powróciła do dawnej nazwy ograniczyła swą działalność

¹⁵⁰ Początkowo dla klubu zaproponowano nazwę AKS (Amatorski Klub Sportowy). APP, Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pile, sygn. 3, s.10

¹⁵¹ Swe największe sukcesy J. Adamski osiągnął jako reprezentant klubów bydgoskich. Przep. – A.Ch.

do sekcji piłki nożnej, siatkówki, kolarstwa i wyścigów motocyklowych na żużlu. W 1960 r. „Polonia” awansowała ponownie do II ligi państwowej wyścigów motocyklowych na żużlu. Zawody rozgrywano na stadionie przy ulicy Roosevelta. Czołowym zawodnikiem sekcji był Wiesław Rudkowski. W II lidze „Polonia” pozostawała do 1967 r., kiedy to głównie z przyczyn organizacyjno-finansowych sekcja żużlowa została rozwiązana. Nadanie w 1968 r. „Polonii” charakteru klubu międzyzakładowego nie przyczyniło się do podniesienia poziomu sportowego poszczególnych sekcji. Mimo przyjętych zobowiązań poszczególne zakłady pracy niechętnie finansowały „Polonię”. Zaplecze organizacyjne i finansowe klubu zabezpieczały nadal w największej mierze ZNTK. W zarządzie Klubu przeważali zdecydowanie działacze wywodzący się z grona pracowników tych zakładów.

W listopadzie 1957 r. walne zgromadzenie kół sportowych jednostek garnizonu pilskiego powołało Wojskowy Klub Sportowy „Sokół” z sekcjami bokserską i piłki nożnej. Koło sportowe „Gwardia” przy Szkole Milicyjnej przekształciło się w klub sportowy „Gwardia” z sekcjami piłki nożnej, tenisa stołowego i koszykówki kobiet. W środowisku szkół średnich sekcje gier zespołowych oraz lekkoatletyki prowadził Międzyszkolny Klub Sportowy.

Zdecydowanie największe sukcesy stały się udziałem pięściarzy „Sokoła”. Począwszy od 1963 r. do połowy lat 70. „Sokół” należał do ścisłej czołówki bokserskich klubów w Wielkopolsce. Kilkunastu zawodników tego klubu zdobywało w tym okresie mistrzostwo regionu, a Zbigniew Zaborowski w 1969 r. i Tadeusz Wajgelt w 1973 r. wywalczyli tytuły wicemistrzów Polski. Wyróżniającą się wśród klubów spoza Poznania sekcję koszykówki kobiet prowadziła pilska „Gwardia”. Żadnemu z pilskich klubów nie udało się natomiast osiągnąć bardziej znaczących osiągnięć w piłce nożnej. „Polonia” i „Sokół” gościły co najwyżej sporadycznie w lidze okręgowej, a „Gwardia” w klasie A. Wysoko w hierarchii klubów szkolnych plasował się natomiast pilski Międzyszkolny Klub Sportowy. W 1971 r. Piła zajęła III miejsce w Wielkopolsce w spartakiadzie młodzieży szkolnej. Brak kadry instruktorsko-trenerskiej oraz bazy treningowej nie pozwalał na dyskutowanie tych osiągnięć na poziomie sportu wyczynowego wśród seniorów.

Mimo bliskiego położenia dwóch jezior w Pile nie rozwinęły się sporty wodne. W szerszym zakresie wykorzystywano jedynie możliwości rekreacyjne obu akwenów. W 1952 r. zorganizowano nad jeziorem Płotki strzeżone kąpielisko. Pierwsze domki campingowe po 1945 r. nad tym jeziorem postawił w drugiej połowie lat 50. pilski oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Zagospodarowanie na szerszą skalę następowało wraz z budową ośrodków wypoczynkowych przez pilskie zakłady pracy:

ZNTK, Przedsiębiorstwo Poszukiwań Nafty i Gazu oraz Piłskie Zakłady Ceramiki Budowlanej. W maju 1957 r. oddano do użytku odbudowane kąpielisko nad jeziorem Piaszczystym. Oba kąpieliska nie posiadały urządzeń umożliwiających uprawianie sportów wodnych na poziomie wyczynowym.

Andrzej Choniawko

marzec, 2011

Niniejszy tekst powstał na zamówienie Gminy Piła i miał stanowić część składową monografii Piły obejmującej dzieje tego miasta po 1945 r. do czasów współczesnych. W związku odmową uwzględnienia przez wyżej podpisanego zmian i uzupełnień tekstu sugerowanych przez zleceniodawcę i wynikających głównie z sugestii anonimowych, a przy tym wzajemnie sprzecznych recenzji, Gmina Piła odstąpiła od realizacji umowy.